

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu ów Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 189

Poznań, poniedziałek dnia 25 kwietnia 1932

Rok XXVII

Wczorajsze wybory w Niemczech

Wczorajsze wybory do sejmów pruskiego, bawarskiego, wirtemburskiego i anhalckiego, oraz do „Bürgerschaftu“ hamburskiego potwierdziły tylko fakt, który tak jaskrawo zaznaczył się już dwa tygodnie temu przy drugim głosowaniu na prezydenta Rzeszy — że mianowicie zwycięstwo Hindenburga w wyborach prezydenckich nie tylko nie zdolało zahamować wzrostu wpływów hitlerowskich, ale dało jeszcze zwolennikom tego najsilniejszego dziś stronnictwa niemieckiego nowy bodziec w ich walce o władzę.

Na nic nie przydało się rozwiązanie hitlerowskich oddziałów szturmowych; zarządzenie to, jak można było przewidywać, dołało raczej oliwy do ognia i ułatwiło jeszcze bardziej robotę agitatorom narodowo-socjalistycznym. Operowali oni argumentem represyj, stosowanych przeciw ruchowi hitlerowskiemu, choć z drugiej strony nie mogli władzom zarzucić ani żadnych nadużyć wyborczych, ani jakiegokolwiek nieuzasadnionego nacisku, przekraczającego granice prawa. To też w Niemczech nie zaszła jeszcze potrzeba unieważnienia w jakimkolwiek okręgu wyborów z powodu zaszłych nadużyć, czy fałszerstw. Nadużycia popełnia się tylko w stosunku do Polaków, ale są oni wogóle traktowani jako obywatel drugiego klasy i protesty ich zgóry skazane są na niepowodzenie....

Przy rozpatrywaniu wiadomości z wczorajszej niedzieli, uderza fakt, że nawet na terenie Austrii propaganda hitlerowska wydała już poważne rezultaty. We wczorajszych wyborach do rady miejskiej Wiednia oraz do sejmów dolno-austriackiego i salzburskiego „nazi“ uzyskali wszędzie sporą liczbę mandatów (w Wiedniu aż 15), choć poprzednio wcale na tym terenie nie byli reprezentowani. Nie ulega wątpliwości, że i w zniemczonych częściach Czech roboty narodowych socjalistów wydalaby podobne rezultaty, gdyby rząd czesko-słowacki w porę nie zahamował tej akcji, godzącej w integralność republiki, rozwiązując ekspozytury Hitlera na swym terytorjum.

W samej Rzeszy najdonioślejsze znaczenie ma oczywiście wynik wyborów do sejmów Prus, jako największego państwa związkowego. Dotychczasowy rząd pruski, opierający się o socjal-demokratów i centrum, a kierowany przez socjalistę Brauna, był, jak wiadomo, jedną z głównych podpór rządów kanclerza Brüninga w całych Niemczech. Obecnie pruska koalicja rządowa znalazła się w mniejszości. Hitlerowcy wprowadzili absolutnej większości mandatów, nawet łącznie z niemiecko-narodowymi, nie zdobyli, ale w praktyce utworzyć bez nich nowej większości rządowej się nie da, choćby nawet — co jest zupełnie nieprawdopodobne — Hugenberg zdecydował się pójść razem z obozem Brüninga i Brauna. Za wykluczenie bowiem uważać należy, by do nowej większości rządowej mieli wejść komuniści.

Słowem, wynik wyborów w Pru-

Dalszy przyrost sił hitlerowskich

Wczorajsze wybory do sejmów krajowych — W sejmie pruskim dotychczasowa koalicja socjalistyczno-centrowa utraciła większość

Berlin, 25. 4. (Tel. wł.) We wczorajszych wyborach do sejmów pruskich złożono ogółem 22.402.844 głosy, tak, że sejm będzie liczył 422 posłów (poprzednio 450).

Liczba głosów, które padły na poszczególne stronnictwa, jest następująca:

Dotychczasowe stronnictwa rządowe: socjal-demokraci — 4.674.943, centrum — 3.374.471, Partja Państwowa — 333.441.

Opozycja prawicowa (w sejmie): hitlerowcy — 8.008.219, niemiecko-narodowi — 1.524.936, Niemiecka Partja Ludowa — 330.825, Partja Gospodarcza — 191.021, „Landvolk“ — 176.816, chrześcijańsko-socjalni — 255.066, t. zw. Front Narodowy — 51.801, „Volksrechtspartei“ — 44.229.

Komuniści — 2.819.602.

Różne drobne grupy — 618.504.

Podział mandatów, wedle przewidywanych obliczeń jest następujący (w nawiasie podział mandatów w poprzednim sejmie):

Dotychczasowe stronnictwa rządowe: socjal-demokraci — 93 (130), centrum — 67 (71), Partja Państwowa —

Nowe sejmy: bawarski, wirtemburski, anhalcki i hamburski

Monachjum, 25. 4. (Tel. wł.) — Wynik wyborów do sejmów bawarskiego jest następujący:

Złożono ogółem głosów ważnych 3.909.206, z tego otrzymali:

Bawarska Partja Lud. — 1.272.074 gł. i 45 mand. (poprz. 46), hitlerowcy — 1.270.602 gł. i 43 (9) mand., socjal-demokraci 604.098 gł. i 20 (34) mand., komuniści 259.400 gł. i 8 (5) mand., Bawarski Związek Chłopski — 253.260 gł. i 9 (17) mand., niemiecko-narodowi — 127.963 gł. i 3 (13) mand., Partja Ludowa i Gospodarcza — 66.012 gł., bez mandatów, chrześcijańsko-ludowi — 42.109, bez mandatów, Socjal. Partja Rob. — 13.452 gł., bez mandatów.

Berlin, 25. 4. (Tel. wł.) W wyniku wyborów do sejmów wirtemburskiego podział mandatów jest następujący:

Hitlerowcy 23 mandaty, centrum 17, socjal-demokraci 14, Zw. Chłopski 9, komuniści 7, Partja Państwowa 4, niemiecko-narodowi 3, Partja Ludowa 3. Razem 80 mandatów.

Polacy nie uzyskali mandatu

Berlin, 25. 4. (PAT.) Z urzędowo ogłoszonego wykazu głosowania wynika, że we wszystkich okręgach Prus złożono na listę Polskiej Partji Ludowej 57.731 głosów. Głosy te padły w różnych okręgach, wskutek czego Polacy nie otrzymają mandatu.

Berlin, 25. 4. (PAT.) Wyniki wyborów w Prusach Wschodnich są następujące: socjalni demokraci 250 tysięcy 866 gł. (221.886 przy wyborach do Reichstagu we wrześniu 1930), nie-

siach doprowadzić musi albo do dalszej bardzo ostrej walki wewnętrznej i w niedalekiej przyszłości do nowych wyborów, albo też, co jest narazie mniej prawdopodobne, do utworzenia większości prawicowej, do której prócz hitlerowców i niemiecko-narodowych weszłoby także Centrum.

W innych krajach związkowych, w których odbywały się wybory, hitlerowcy nie są jeszcze tak silni, jak w Prusach, ale i tam wzrost ich podrywa podstawy rządów t. zw. koalicji wejmar-

2 (22). Razem stronnictwa rządowe — 162 mandaty (poprzednio 223, a wraz z drobnymi grupkami 230 na ogólną liczbę 450 mandatów).

Opozycja prawicowa: hitlerowcy — 162 (7), niemiecko-narodowi — 31 (71), Niemiecka Partja Ludowa — 1 (40), Partja Gospodarcza — 0 (16), „Landvolk“ — 0 (20), chrześcijańsko-socjalni — 2 (4), partja hanowerska 1.

Komuniści 57 (48).

W poprzednim sejmie stronnictwa opozycyjne łącznie z komunistami i drobnymi grupkami miały 220 mandatów.

Wynik wyborów oznacza duże zwycięstwo hitlerowców i klęskę dotychczasowej koalicji rządowej. Małe ugrupowania uległy rozgromieniu. Utrzymała się Partja Niemiecko-Narodowa Hugenberg, której stan posiadania od chwili ostatnich wyborów do Reichstagu w r. 1930 nie zmniejszył się (podana przez nas cyfra mandatów niemiecko-narodowych w poprzednim sejmie pruskim uzyskana została jeszcze przed rozłaniem w tem stronnictwie).

Berlin, 25. 4. (Tel. wł.) Tymczasowy urzędowy wynik wyborów do sejmów anhalckiego jest następujący: Ogółem złożono ważnych głosów 219 tysięcy 165, frekwencja więc wynosiła około 90 procent.

Poszczególne partje otrzymały: hitlerowcy — 89.602 gł. i 15 mandatów, socjaliści — 75.120 gł. i 12 mand., komuniści — 20.414 gł. i 3 mand., niem. narodowi — 12.107 gł. i 2 mand., centrum 2.630 gł. i 1 mand., Niem. Partja Ludowa — 8.194 gł. i 2 mand., właściciele nieruchomości — 6.368 gł. i 1 mand., Partja Państwowa — 3.227 gł. i 1 mand., Socjalistyczna Partja Robotnicza 803 głosy.

Hamburg, 25. 4. (Tel. wł.) W wyniku wyborów do „Bürgerschaftu“ hamburskiego hitlerowcy uzyskali 51 mandatów (w poprzednich wyborach we wrześniu 1931 r. — 43), socjal-demokraci 49 (46), Partja Państwowa 18 (14), niem.-narodowi 7 (9), Partja Ludowa 5 (7). Reszta przypada na drobne grupy.

niemiecko-narodowi 107.771 (205.654), centrum 85.190 (82.982), komuniści 109.324 (124.758), Niem. Partja Ludowa 16.474 (56.842), hitlerowcy 515.445 (235.263), chrześc. - socjalni 19.718 (46.014), Polska Partja Ludowa 3.694 (4.176), Litwini 363 (666), Partja Państwowa 13.165 (6.888).

Wybory przyniosły więc olbrzymie zwycięstwo hitlerowcom, którzy podwoili ilość głosów. Poważne zmniejszenie (Ciąg dalszy na stronie 3-ciej).

Dla społeczeństwa polskiego bolesnym faktem jest ponowny znaczny spadek liczby głosów polskich we wschodnich prowincjach Prus. Przyczyn tego spadku szukać należy nie tylko w niesłychanym terrorze niemieckim, ale także w mocno niefortunnych występach niektórych kierowników akcji polskiej w Niemczech. Na Śląsku Opolskim np., miejscowe pisma polskie, kierowane przez „sanatorów“ z pod znaku „Młodej Polski“, zamiast działać pod hasłami jedności narodowej, zabawiały się w załatwianie porachunków partyjnych z prze-

ciwnikami „sanacji“ w Polsce — i w rezultacie wywołały rozdziewiki i zniechęcenie wśród miejscowych działaczy. Wiadomo zresztą, że podobnie destrukcyjną działalność „sanacja“ prowadzi na terenie Gdańska, osłabiając tam również polski stan posiadania. Wszystko to dzieje się na koszt najżywoźniejszych interesów narodowych, ale to panów z B. B. zupełnie nie wzrusza.

Wznowienie rokowań z Sowietami

W piątek w Genewie minister Zaleski odbył konferencję z komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem, a w Warszawie wiceminister Beck przyjął na dłuższej rozmowie posła sowieckiego Antonowa Owsiejenkę.

Jakże dziwny zbieg okoliczności. Osobliwy traf, że dzieje się to równocześnie!

Na Dalekim Wschodzie wyrastają ciągle komplikacje. Japonja pertraktuje i z Chinami i z Sowietami, chcąc zabezpieczyć sobie plecy. Sowiety dla względów prestiżowych występują wobec Japonji z różnymi zastrzeżeniami, ale w rzeczywistości dalekie są od zamiaru rozstrzygnięcia tego sporu w drodze zbrojnej. Nie pozwalają im na to stosunki wewnętrzne, zaangażowanie się w drugą piatiletkę i trudności aprowizacyjne.

Niewątpliwie pragną one uregulowania stosunków na swej granicy zachodniej. W ostatnich wystąpieniach Molotowa było więcej demagogji, aniżeli myśli politycznej.

Zresztą o wiele znamiennejsze było zachowanie się Sowietów wobec rocznicy w Rapallo. Uroczystości, jakie się na jej tle odbywały, urządzało przedewszystkiem na Zachodzie, głównie w Genewie. Na zewnątrz, i tutaj o wiele silniej afiszował się p. Bruening, aniżeli p. Litwinow. Wystąpienie Litwinowa nosiło raczej charakter demonstracji platonicznej. A za to w Rosji ograniczono się do artykułów dziennikarskich. Manifestacji politycznych nie urządzano. Rozmowy, prowadzone w sprawie zawarcia paktu o nieagresji między Polską a Sowietami, doprowadziły, jak wiadomo, jeszcze w ciągu zimy do pozytywnych wyników i parafowania układu. Trudność polegała na tem, że rozmowy z Rumunją nie osiągnęły wyników konkretnych. Polska zaś, ani Francja, nie chcą podpisać układu bez Rumunji.

Równoczesność konferencji czynników oficjalnych i w Warszawie i w Genewie świadczy aż nadto widocznie, że konferencje odnosiły się do wznowienia rozmów, dotyczących zawarcia paktu. Tyczy się to przedewszystkiem Rumunji i wyrównania nieporozumień pomiędzy nią a Sowietami. Główny szkopuł: Besarabja ma być usunięty w ten sposób, że traktat pominie całkowicie tę sprawę.

Dzięki takiemu załatwieniu kwestji mogłoby nastąpić podpisanie układu Sowietów z Francją, Polską, Rumunją i Lotwą.

W tem świetle okazuje się dopiero, dlaczego Sowiety stosunkowo tak dyskretnie — jeśli uwzględnimy ich metody propagandowe — zachowały się wobec rocznicy rapallskiej. Wchodzi naturalnie w grę motyw finansowy i nadzieje na uzyskanie we Francji pożyczki, zwłaszcza że dotychczasowe źródła finansowania piatiletki, — i niemieckie, i angielskie, i amerykańskie — zawiodły. Rachują one przy tej sposobności także na zwycięstwo lewicy przy wyborach francuskich, która, ich zdaniem, będzie o wiele łatwiejsza do rokowań gospodarczych i finansowych ułatwień dla przeprowadzenia piatiletki.

Pierwsze i niepomyślne uchwały konferencji rozbrojeniowej

Obrady komisji ogólnej w Genewie, mającej na celu ustalenie zasad przyszłej konwencji rozbrojeniowej, przybierają dla Francji oraz dla państw, podzielających francuską tezę rozbrojeniową, obrót niepokojący. Jednolity front czterech mocarstw, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych, którego kontury zarysowywały się już podczas sesji przedświadczonej, stał się obecnie w dużej mierze rzeczywistością, jak świadczy o tem uchwalone w ostatnich dniach przez komisję rezolucje. P. Tardieu potrafił swą interwencją złagodzić trochę ich ostrze antyfrancuskie, ale żadne dyplomatyczne formuły nie potrafią już zakryć faktu, że komisja, kierowana przez cztery mocarstwa, posiada większość dla projektu francuskiego nieprzychylną. Na ostatnim przedświadczonej posiedzeniu żądał premier francuski szybszego tempa w pracach komisji. Dziś ma satysfakcję, że komisja maszeruje szybko, ale — niestety! — maszeruje przeciw Francji i — rozumie się — także przeciw Polsce.

Pierwsza rezolucja, uchwalona 18-go kwietnia, postanawia, że obecna konferencja ma dokonać tylko pierwszego etapu w dziele rozbrojenia, ale „etapu decydującego przez zredukowanie zbrojeń do poziomu możliwie najniższego”. W formule tej „zapomniano” zupełnie o bezpieczeństwie jako warunku zmniejszenia zbrojeń. Zapomniano w szczególności o wniesionym 5 lutego projekcie francuskim, który bezwarunkowo godzi się tylko na ograniczenie, t. j. ustalenie zbrojeń na obecnym poziomie, dalszą zaś ich redukcję uzależnia od nowych gwarancji bezpieczeństwa, które wymienia, t. j. od stworzenia armji międzynarodowej i od wzmocnienia paktu Ligi. Rezolucja poszła raczej w duchu Niemiec, które oświadczają się za zrównaniem zbrojeń wszystkich państw na poziomie możliwie najniższym.

Na żądanie p. Paul-Boncoura komisja uchwaliła dodatkowy ustęp, powtarzając za artykułem 8 paktu warunki, od których redukcja ma być uzależniona (bezpieczeństwo, możliwość wykonania wspólnie zobowiązań międzynarodowych, położenie geograficzne, warunki wyjątkowe), ale wobec postanowionej już przez komisję zasadniczo redukcji warunki te mogą odgrywać tylko rolę miary dla ustalenia stosunku między zbrojeniami poszczególnych państw. Sama zasada już została przyjęta. Przyjęta bezwarunkowo i — co jest zdumiewającym — jednomyślnie (prawda, że w nieobecności p. Tardieu'go). Delegacja francuska dała się zaskoczyć.

Druga rezolucja, w pierwotnej redakcji, której autorem był brytyjski minister John Simon, odrzucała już całkiem wyraźnie i niemal ostatecznie projekt francuski. Dotyczy ona t. zw. rozbrojenia jakościowego. P. Simon zaproponował zniesienie broni „ofensywnej”, zwanej także — i równie nieścisłe — „agresywną”. Jakże to mają być rodzaje broni, to ustala komisja techniczna. P. Simon był ostrożniejszym, niż p. Gibson w ubiegłym tygodniu, nie szukał bowiem — jak jego trochę naiwny amerykański kolega — ofensywnych broni wyłącznie w armji lądowej, co godziło głównie we Francję. Czyż bowiem pancernik o pojemności 28—32 tysięcy ton (a Stany Zjedn. i Wielka Brytania posiadają po 18 takich kolosów!) nie jest bronią najbardziej — jaka być może — agresywną? Dlaczego francuskie armaty grubo kalibrowe, ciągnięte przez konie lub motor, mają być bardziej niebezpieczne, niż działa okrętowe o kalibrze 406 mm. lub 380 mm., nad którymi powiewa Union Jack lub gwiazdista bandera? P. Simon już tej różnicy między bronią ofensywną na morzu, na lądzie i w powietrzu nie robił, powierając ekspertom określenie charakteru broni agresywnej. Propozycja dość niebezpieczna. Przez 5 lat przecież tamali sobie głowy eksperci komisji przygotowawczej nad tem zagadnieniem, by w końcu dojść do wniosku, że bronią defensywną są właściwie tylko fortece, a wszystkie inne rodzaje broni, nietylko ciężkie armaty, gazy, aparaty bombonośne, łodzie podwodne, czołgi, wielkie pancerniki, ale i zwykłe karabiny służące mogą celom agresji. Nie trzeba być zresztą ekspertem, by do takiej dojść konkluzji. Entuzjaści wniosku angielskiego — pp. Simon, Nadolny, Gibson, Grandi — znowu „zapomnieli”, że p. Tardieu w słynnym projekcie zajmował się również „bronią ofensywną” i specjalnie przeznaczał jej zadanie. Według projektu jego — ciężkie baterje, awiacja

bombonośna, wielkie łodzie podwodne i okręty linjowe (o pojemności plus 10 tysięcy ton lub uzbrojone w armaty o kalibrze plus 203 milim.) pozostałyby w swobodnym rozporządzeniu państw, ale na wypadek stosowania art. 16 paktu i akcji wspólnej Ligi Narodów oddawane byłyby do dyspozycji Ligi. Gdyby jednak państwo jakieś zostało napadnięte, to miałyby prawo użyć tych narzędzi wojny dla własnej obrony. Projekt francuski nie znosi zatem broni agresywnej, ale ją przeznacza dla obrony pokoju. Francuzi zdają sobie sprawę, że zniesienie ciężkich armat, lotnictwa, lub czołgów zapewniłoby tylko przewagę państwu przemysłowemu, które mogłyby w kilku tygodniach — mając gotowe plany, rysunki i modele — wyprodukować dowolną ilość tych narzędzi wojny i napaść następnie na sąsiada, a zatem nieprzygotowanego sąsiada. Wiemy, że Niemcy mogą każdej chwili przejść do produkcji seryjnej zakazanych im rodzajów broni, jak świadczy o tem choćby ich dostawy aeroplanów wojskowych dla Sowieców, Japonji, Turcji, Holandji, Włoch a nawet dla Anglii i Stanów Zjedn. (Pisze o tem w wybornym artykule paryskiego „Le Mois” za kwiecień gen. Wł. Sikorski).

Wniosek sir Johna Simona wywołał w Paryżu zdumienie. Tak bezceremonialnego postępowania nie spodziewano się na Quai d'Orsay. P. Tardieu, choć bardzo zajęty wyborami, natychmiast pojechał do Genewy. Wynik jego interwencji przejawiał się zaraz w poprawionym przez p. Simona tekście rezolucji. Już nie mówi się w niej o „zakazie” pewnych rodzajów broni, ale „zuzło o zakazie, jużto o umiędzynarodowieniu”. Wybór między temi dwiema ewentualnościami pozostawia się przyszłym decyzjom komisji ogólnej; to znaczy przyszłym konferencjom między przedstawicielami mocarstw, gdyż podobnie jak na

kongresie pokojowym tak i teraz w Genewie decyzje zapadać zaczynają w gronie „grubej” coporwa nie czwórki, ale „piątki”. Japonja do niej narazie nie należy.

Czy Francja zwyciężyła? Wbrew głosom prasy prorządowej, która musi urabiać nastroje dla celów wyborczych, trzeba powiedzieć za Pertinaxem w „Echo de Paris” (także zresztą prorządowem), że zatarg został tylko odroczone, a nie rozstrzygnięty. W gruncie rzeczy przedstawiciele 4 mocarstw w dalszym ciągu ani myślą o realizacji projektu francuskiego. Ani myślą o umiędzynarodowieniu jużto lotnictwa cywilnego, jużto agresywnych narzędzi wojny. Ich prasa nawet nie chce brać poważnie idei międzynarodowej siły zbrojnej. Uważa te idee za manewr taktyczny. Pod wnioskiem, który w dniu 20 bm. zgłosił p. Titulescu, a który zmierział do przeciwstawienia projektowi p. Simona (w pierwotnej jego redakcji) tez francuskich, znalazło się tylko 14 podpisów. Są to podpisy Polski, Małej Ententy, Persji i państw Południowej Ameryki. Brakło — rzecz dziwna — Belgji i Japonji. Oto cała — można powiedzieć — partja zwolenników francuskiej idei organizacji pokoju na konferencji, liczącej 55 czy 56 państw. Wszystkie inne delegacje wołają o rozbrojenie bez gwarancji i bez sankcji. Woda na młyn Niemiec!

W rozpoczynającym się tygodniu miała komisja przedyskutować cały projekt francuski i kwestję zrównania Niemiec. Cóż dziwnego, że wobec tak zasadniczych sprzeczności między mocarstwami dyskusję odroczone na okres po wyborach francuskich? Przecież o te dwie kwestje może się odrazu rozbić konferencja rozbrojeniowa!

P. Tardieu naglił w Genewie do pracy. Teraz musi ją hamować. Ważniejszemu od obrad oficjalnych staną się teraz rozmowy prywatne w Genewie, w których długi, odszkodowania, rozbrojenie i projekt naddunajski tworzyć będą przedmioty długich przetargów i kompensat.

JAN MATYASIK.

Paryż, 23 kwietnia.

Zamach na autonomję uniwersytetów rozłożony na raty

Pamiętamy wszyscy wrażenie, jakie wywołała wiadomość o zamierzonej przez rząd ustawie, znoszącej autonomję uniwersytetów i godzącej w niezależność profesorów i niezależność nauki. P. minister oświadczył wprawdzie delegacji senatów szkół akademickich, że żadna ustawa dotycząca tych szkół nie będzie wydana bez porozumienia z ich senatami, ale wbrew temu przyrzeczeniu — jak to stwierdził memoriał senatu uniwersytetu Jagiellońskiego — rząd w ustawach szkolnych kazał sobie przynajmniej pełnomocnictwa, które, o ileby z nich minister w r. i o. p. skorzystał, stanowiłyby naruszenie sytuacji prawnej szkół akademickich. To był pierwszy etap. Obecnie „sanacyjny” krakowski I. K. C. przynosi wiadomość o drugim etapie tej akcji przeciwko uniwersytetom, rozłożonej na raty. Oto treść notatki:

„Kuratorzy personalni” na uniwersytetach

Lwów, 22 kwietnia. Wiadomość o ogólniku min. oświaty do rektorów wyższych uczelni w sprawie kreowania nowego, w Europie nieznanego dotąd w hierarchji uniwersytetów stanowiska t. zw. „kuratorów” do spraw personalnych odnośnej wyższej uczelni, znajduję pełne potwierdzenie. Jak się dowiadujemy, rektoraty wyższych uczelni we Lwowie otrzymały istotnie pismo z min. oświaty powiadamiające, że ministerstwo, w związku z brakiem siły w kancelariach wyższych uczelni, postanowiło utworzyć nowy (!) etat specjalnego urzędnika do spraw personalnych t. zw. „kuratora”, obznajomionego dokładnie z najnowszymi przepisami, którzy z urzędu kierować mieliby sprawami personalnymi zwyczajnych i nadzwyczajnych profesorów oraz docentów i asystentów danych uczelni, wobec czego prosi rektoraty o stawianie wniosków w tym kierunku do 15 maja br.

Równocześnie dodaje ministerstwo, że posiada już w swej dyspozycji szereg sił, specjalnie ukwalifikowanych na te stanowiska.

Drugi punkt okólnika czyni zatem iluzorycznym przyznane w pierwszym punkcie prawo rektoratów do stawiania kandydatów

Zarządzenie ministerstwa oświaty wywołało w kołach akademickich Lwowa zaniepokojenie i dezorientację. W czasach, gdy wyższe uczelnie są zadłużone po uszy na potrzeby naukowe i budżety wyższych uczelni katastrofalnie są zmniejszone — tworzenie nowych stanowisk o nieokreślonych bliżej kompetencjach jest niezrozumiałe.

Nawet więc „sanacyjnemu” „Kurjerowi” było to zawiełe. Trzeba dodać, że w każdym uniwersytecie jeden z urzędników kancelaryjnych ma nadzór nad aktami personalnymi profesorów, docentów i asystentów. Sprawy personalne nie są tak liczne ani obciążające, aby wymagały specjalnego urzędnika. Nie miałby on prawie nic do roboty, a zato mógłby rozwijać inicjatywę w... innej dziedzinie, o którą widocznie chodzi. Pozatem wnioski i decyzje merytoryczne należą do władz uniwersyteckich: rad wydziałowych, rektora i senatu.

Jeżeliby to miał być zwykły urzędnik, podległy rektorowi, to jest zupełnie zbyteczny; jeżeli zaś musiałby być wysłany z „rezerwy” specjalnie przygotowanej na ten cel przez ministerstwo, to stałby się drugim rektorem, zależnym bezpośrednio od ministerstwa, jego okiem i uchem, wyrósłby ponad głowę rektora i obieralnym władzom uniwersyteckim. Robota jest tak widoczna, że aż nalwna w swej... prostolinijności. Tu więc jest ten klin, który ma rozszepić logicz-

nie wypróbowaną od wieków na zachodzie, a i u nas mającą wiekowe tradycje budowę uniwersytetów.

W tej sprawie tak doniosłej dla cywilizacji, dla przyszłości Polski, szkoły akademickie mają całe społeczeństwo, a nawet... „sanacji” za sobą.

Liga Narodów a hitlerowcy w Gdańsku

Korespondent „Kurjera Warszawskiego” w Genewie uzyskał następujące informacje z sekretarjatu Ligi Narodów o stanowisku Ligi wobec istnienia w Gdańsku organizacji hitlerowskich:

„Fakt rozwiązania organizacji hitlerowskich w Rzeszy nie jest z punktu widzenia kół sekretarjatu Ligi dostatecznym powodem do interwencji Ligi w kierunku rozwiązania takich organizacji w Gdańsku. Interwencja Ligi byłaby uzasadniona tylko w tym wypadku, gdyby organizacje hitlerowskie w Gdańsku działały, lub manifestowały przeciw statutowi wolnego miasta Gdańska i władzom gdańskim. W takim wypadku winnyby zostać zastosowane rozporządzenia senatu gdańskiego z dnia 2 lipca 1931 r., przewidujące rozwiązanie takich stowarzyszeń, których kierownicy podlegają do łamania statutu prawnego wolnego miasta, łącząc go lub obmawiając i t. d. Rozporządzenie to jest przytoczone w aneksie do raportu wysokiego komisarza z dnia 20 sierpnia 1931 r.

„Kola sekretarjatu podkreślają ponadto okoliczność, że organizacje hitlerowskie odnoszą się pozytywnie do senatu pana Ziehma, podczas gdy analogiczne organizacje w Rzeszy zwalczały rząd niemiecki”.

Stanowisko sekretarjatu Ligi jest zdumiewające. Więc organizacje uznane nawet przez rząd Rzeszy za niebezpieczne i przez niego rozwiązane na terenie Rzeszy, uważają w Lidze Narodów za zupełnie niegroźne na terenie Gdańska. Stowem, Liga Narodów ma być łaskawsza dla Hitlera niż pp. Hindenburg i Brüning. Czy w Genewie nie uważają, że hitleryzm w wolnym mieście stać się może powodem coraz groźniejszej i drażliwszej sytuacji? I czy pamiętają w Genewie, że zasadniczym zadaniem Ligi Narodów jest czuwanie nad usuwaniem w ramach traktatów wszelkich powodów, mogących stać się przyczyną zatargów?

Tymczasem senat gdański, rozruchwalony rozwojem nacjonalizmu w Niemczech, dwuznacznym stanowiskiem Ligi Narodów, a zwłaszcza jej przedstawiciela w Gdańsku, hr. Gravy, oraz fatalną polityką Polski wobec wolnego miasta, pozwala sobie na dalsze zuchwałości w stosunku do Polski. Dowodem tego może być nota gdańska do generalnego komisarza Polski w Gdańsku, zawierająca protest przeciwko stanowisku prasy polskiej wobec Gdańska w związku z rozwojem organizacji hitlerowskich na terenie wolnego miasta.

Powrót min. Kuehna

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.). — Wczoraj wieczorem powrócił do Warszawy minister robót publicznych i komunikacji inż. Kuehn. (w)

Uzdrowiska polskie

Warszawa, 25. 4. (PAP). Odbył się tu walny zjazd Związku Uzdrowisk Polskich. Obradom przewodniczył prezes Jarosz z Truskawca.

Obrady poświęcone były przede wszystkim sprawie ujednostajnienia akcji w kierunku jak najdalej idącej obniżki cen w uzdrowiskach, oraz sprawie walki z wyjazdami do uzdrowisk zagranicznych. Na czele nowoobranego zarządu stanął dotychczasowy prezes, p. Jarosz.

Stronnictwo Narodowe

Kolo Winiary

Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 27 b. m., o godz. 19.30 w Sokolni. Na porządku obrad p. in. referat polityczny p. Stanisława Jeskego. O iiczne i punktualne przybycie prosi.

ZARZĄD.

Kolo Śródmieście

Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 29 kwietnia, o godz. 20 w sali p. Jarockiego (ul. Masztalarska 8). Referat wygłosi

p. poseł Mieczysław Fijałkowski

n. t. „Dobrobyt miast a kryzys rolny”. Wstęp wolny również dla członków innych kół Stronnictwa Narodowego. O punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Dalszy przyrost sił hitlerowskich

(Dalszy ciąg ze strony 1)

znie ilości głosów wykazuje stronnictwo Hugenerga, oraz Partja Ludowa.

Zmniejszenie ilości głosów, oddanych na polską listę tłumaczy należy niezwykłym terorem, stosowanym w ostatnich miesiącach wobec mniejszości polskiej. Wystarczy przypomnieć sprawę Mikołajek, Jedwabna, odbieranie nauczycielom polskim prawa nauczania.

Berlin, 25. 4. (PAT.) Biuro Wolffa ogłasza oficjalny komunikat z Gliwic, że wobec uzyskania przez Polaków na Górnym Śląsku niemieckim 28.043 gł. na listę Polsko-Katolickiej Partji Ludowej, Polacy nie uzyskali

Krwawe zajścia przedwyborcze

Berlin, 25. 4. (PAT.) W sobotę wieczór doszło w Duisburg-Hamborn, reencji Duisburg, do krwawych zaburzeń na wielką skalę. Na zgromadzeniu przedwyborczym, zwołanym przez hitlerowców, w czasie przemówienia b. komunisty Heima, który opowiadał o swych wrażliwościach z podróży po Rosji sowieckiej, wywiązała się między hitlerowcami, a obecnymi w sali komunistami, krwawa bójka na pięści i laski.

W pewnej chwili komuniści rzucili petardę, która eksplodowała i napełniła salę dymem. Powstała panika, w wyniku której kilkadziesiąt osób zraniono. 14 osób ciężiej rannych przewieziono natychmiast do szpitala. Do krwawych zaburzeń doszło również podczas pochodu narodowych socjalistów, na których napadła grupa

Co robi rząd Brauna?

Berlin, 25. 4. (PAT.) Koła polityczne, podobnie jak i szersza opinja publiczna, stoją pod wrażeniem bezapelacyjnego zwycięstwa narodowych socjalistów (hitlerowców) w wyborach do sejmiku pruskiego. Dominuje fakt niesłychanego wzrostu głosów hitlerowskich z 552.444 w r. 1928 do przeszło 8 milionów w chwili obecnej. Zwycięstwo hitlerowców staje się tem oczywistsze, że w wyborach pruskich osiągnęli oni tę samą prawie ilość głosów, co w drugim głosowaniu na prezydenta Rzeszy.

Berlin, 25. 4. (Tel. wł.) W sferach rządowych wynik wyborów do sejmiku pruskiego wywołał duże zakłopotanie. Jest faktem nieodwołalnym, że 162 hitlerowców i 31 niemiecko narodowych łącznie z komunistami, których liczba mandatów wzrosła do 57, stanowić będzie większość w sejmie. Kłopotliwa sytuacja powstała nie tylko w Prusach, ale i innych krajach związkowych, w szczególności Bawarii, gdzie wzrost mandatów hitlerowskich zagraża stanowi posiadania dotychczasowej koalicji wejmarskiej.

Berlin, 25. 4. (PAT.) Na podstawie dotychczasowych wyników zgóry przesądzać można, że sejm pruski nie

mandatu do sejmiku pruskiego. Przy sposobności Biuro Wolffa stwierdza, że w stosunku do głosów polskich, oddanych w r. 1928 przy wyborach do sejmiku pruskiego, liczba obecna zmniejszyła się, gdyż wówczas wynosiła 36.866 głosów.

Berlin, 25. 4. (PAT.) Na niemieckim G. Śląsku wszystkie partje prowadziły do rana energiczną agitację. W Mikuliszczach doszło do starcia między hitlerowcami i nar. socjalistami, przy czym 1 inwalida został zraniony. W Opolu hitlerowcy urządzili manifestację na ulicach. Policja rozpraszała tłum przy pomocy pałek gumowych. W Małym Kotorze Niemcy pobili dotkliwie 8 Polaków.

pa komunistów. 1 hitlerowiec został w czasie walki zabity.

Berlin, 25. 4. (PAT.) Noc przedwyborcza zarówno w Berlinie, jak i na prowincji zaznaczyła się szeregiem zajść, w których musiała interwenjować policja. W samym Berlinie aresztowano w nocy i do południa wczorajszego dnia 225 osób. Nad ranem w krwawym zajściu w śródmieściu został zastrzelony przez komunistów jeden hitlerowiec.

Wielkie zaburzenia zaszły również w nocy we Wrocławiu, gdzie w starciu między narodowymi socjalistami a członkami republikańskiego „Żelaznego Frontu” odniosło ciężkie rany 7 osób. Również doszło do walk we Wrocławiu między członkami Reichsbanneru a hitlerowcami, z których 5 ciężko poraniono.

będzie w stanie wyłonić rządu, opartego na większości. W kołach politycznych liczą się z tem, że przez pewien czas pozostanie gabinet obecny, jako urzędniczy.

Berlin, 25. 4. (Tel. wł.) Wynik wyborów do sejmiku pruskiego wywołał w sferach republikańskich duże zdenerwowanie. Jutro zbierze się na specjalne posiedzenie pruska rada ministrów, przy czym, jak oświadczają w kołach pruskich, nie należy od tego posiedzenia oczekiwać specjalnie wiążących uchwał lub decyzji, w rodzaju ustąpienia gabinetu Brauna. Rada zajmie się raczej tylko omówieniem wyniku wyborów i swym stosunkiem do nich.

Nowy sejm pruski zbierze się prawdopodobnie dopiero w czerwcu, kadencja bowiem dotychczasowego sejmiku upływa dopiero dnia 20 maja i przypuszczać należy, że w czasie tym dotychczasowy rząd pozostanie u władzy. Jak slychać, premier Braun prawdopodobnie poczeka z dymisją swego gabinetu do czasu wyboru nowego przewodniczącego sejmiku pruskiego, co nastąpi dopiero w drugiej połowie czerwca, i od tego wyboru prawdopodobnie uzależni ostateczną decyzję.

I w Austrii hitlerowcy odnoszą sukcesy

kosztem chrześcijańsko-społecznych i wielkoniemców

Wiedeń, 25. 4. (Tel. wł.) Wyniki wyborów do wiedeńskiej rady miejskiej są następujące: Na 100 mandatów zdobyli socjal-demokraci 66, chrześc. socjalni 19, hitlerowcy 15. W dotychczasowej radzie miejskiej, która liczyła 120 mandatów, socjaliści mieli 78 mand., chrześc.-socjalni 40, wielkoniemcy 2. Hitlerowcy nie posiadali w dotychczasowej radzie żadnego mandatu. Obecnie zdobyli swe mandaty kosztem chrześcijańsko-społecznych, socjalistów i wielkoniemców.

Wiedeń, 25. 4. (PAT.) Wybory do sejmiku dolno-austriackiego dały

następujące wyniki: chrześc. - socjalni uzyskali 28 mandatów, socjaliści 20, hitlerowcy 8. Dotychczasowy sejm liczył 60 posłów, z czego mieli: chrześc.-socj. 33, socjaliści 21, wielkoniemcy 5, oraz Związek Chłopski 1.

Wiedeń, 25. 4. (PAT.) Wybory do sejmiku w Salzburgu dały następujące wyniki: chrześc. - socj. 12 mandatów, socjaliści 8, nar. socj 6 mandatów. W dotychczasowym sejmie było 13 chrześc.-socj., 9 socjalistów, 2 wielkoniemców, 1 hitlerowiec i 1 członek Związku Chłopskiego.

Konferencja byłych premierów pomajowych

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 zrana na zamku rozpoczęła się konferencja b. premierów pomajowych, która trwa do tej chwili.

Uderzające jest, że w konferencji nie bierze udziału minister spraw wojskowych Józef Piłsudski, który był w okresie pomajowym 2 czy 3 razy premierem.

Półoficjalnie jego nieobecność tłumacza tem, że po przyjeździe nie miał jeszcze czasu zorientować się w stosunkach. (w)

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Dziś rano przybył do Warszawy z Krakowa prof. Bartel. Jak mówią, w Krakowie

odbył on narady z kilku profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego, m. in. z prof. Krzyżanowskim, oraz z prof. Kotem.

(Należy tu zauważyć, że prof. A. Krzyżanowski wystąpił z klubu B. B. wskutek Brześcia i jest przeciwnikiem etatyzmu, a prof. Kot należy do najbliższych przyjaciół gen. Sikorskiego, który obecnie przebywa w Paryżu. Prof. Kot był bardzo często zjadliwie atakowany przez prasę „pułkownikowską”, zwłaszcza za zorganizowanie protestu brzeskiego w uniwersytecie krakowskim — przyp. red.)

Rozruchy głodowe w Nowym Jorku?

London, 25. 4. (PAT.) „Daily Telegraph” donosi z Nowego Jorku, że był miliona ludzi, a więc 7 części mieszkańców Nowego Jorku jest zależny od dobroczynnej pomocy, której środki są obecnie na wyczerpaniu.

Dziennik przewiduje możliwość powstania rozruchów głodowych o ile nie nastąpi niezwłoczna pomoc.

Rozruchy te zacząć się już mogą dzisiaj — pisze „Daily Telegraph”. Dzięki komitetom otrzymuje wsparcie 8000 ludzi. Liczba pozostawionych bez pomocy wzrosła w ciągu bieżącego tygodnia tak znacznie, że w dniu 1 maja 50 000 osób, pobierających zasiłek pozostanie bez żadnych środków utrzymania.

Komisja Ligi Narodów w opałach

London, 25. 4. (PAT.) Dzienniki londyńskie podnoszą alarm z powodu sytuacji, w jakiej znalazła się komisja Ligi Narodów w Mandzurji.

„Times” twierdzi, że dowództwo armji japońskiej w Mandzurji miało oświadczyć, iż nie może gwarantować bezpieczeństwa komisji poza obrębem kolei południowo-mandzurskiej.

„Daily Telegraph” podkreśla, że prace komisji są utrudnione: 1) wskutek wrogiej postawy władzy mandzurskiej, 2) wskutek niedowierzania Japończyków, aby komisja była w stanie wywiązać się ze swego zadania, stosując dotychczasowe metody prowadzenia dochodzeń. Rząd mandzurski najprawdopodobniej uniemożliwi wszelkie badania poza obrębem japońskiej strefy kolejowej — oświadcza „Daily Telegraph”.

Zgony ofiar katastrof

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) W szpitalu w Warszawie zmarł porucznik-lotnik Stanisław Kłowski, ciężko ranny w katastrofie lotniczej w Dęblinie. (w)

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) Ciężko ranna Mazurkówna podczas sobotniej katastrofy w Al. Jerozolimskich zmarła w niedzielę w szpitalu. (w)

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 25. 4. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierci litrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f w h.); 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f w h.); 5) jęczmienia poznań i pom.: a) 64 do 68 kg, b) 68 kg; 6) owsa poznań i pom. 43.55 kg (74.1 f w h.).

Ceny transakcyjne.	
Zyto 15 tonn par. Poznań	27,75
Ceny orientacyjne	
Zyto	27,75—28,00
Usposobienie spokojne	28,25—28,50
Pszenica	28,25—28,50
Usposobienie stałe	28,25—28,50
Jęczmień 64—66 kg	22,25—23,25
Jęczmień 68 kg	23,25—24,25
Usposobienie spokojne	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	25,00—26,00
Usposobienie spokojne	21,50—22,00
Owies	21,50—22,00
Usposobienie spokojne	41,25—42,25
Mąka żytnia 65% wł work.	41,25—42,25
Usposobienie spokojne	42,50—44,50
Mąka pszenna 65% wł work.	42,50—44,50
Usposobienie spokojne	17,25—17,50
Otręby żytnie	15,50—16,50
Otręby pszenne	16,50—17,50
Otręby pszenne (grube)	32,00—33,00
Rzepak	30,00—35,00
Groch	21,50—23,50
Wyka latowa	25,00—27,00
Peluszka	23,00—26,00
Groch Victoria	32,00—36,00
Groch Folgera	11,00—12,00
Łubin niebieski	15,00—16,00
Łubin żółty	28,00—30,00
Seradela	180,00—210,00
Koniczyna czerwona	320,00—460,00
Koniczyna biała	130,00—150,00
Koniczyna szwedzka	150,00—170,00
Koniczyna żółta odłuszczone	260,00—300,00
Przelot	40,00—55,00
Tymoteusz	45,00—50,00
Rajgras angielski	3,50—4,00
Ziemniaki jadalne	0,00—0,17
Ziemniaki fabryczne	26,00—28,00
Makuch iniany 36—38%	18,00—19,00
Makuch rzepakowy 36—38%	19,50—20,50
Makuch słonecznik 46—48%	19,50—20,50

Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 21t tonn, pszenicy 45 tonn, jęczmienia 42 tonny.

Kurs złotego. Dziś rano notowany kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88% zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.91 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płać dziś za 100 mk niem w dewizach — zł gotówka — zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.36 do 174.62 zł., gotówką 174.02 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25. 4. 1932 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało tendencję ożywioną. Obroty się nieco zmogły, przyczem kursy były utrzymane. Z pożyczek państwowych w dalszym ciągu poszukiwano 5 proc. poz. konwers po 38 proc. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. dokonano większych obrotów 8 proc. listami dol. starami po 65% proc w placeniu, również poszukiwano 4 proc. listy zast. konwert. po 28 proc., zaś 6 proc. listy żytnie handlowano po 14 w tranzakcjach.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych notowano jedynie Bank Polski po 80.—, 79.— w tranzakcjach.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach por inaufu)
5% Pożyczka konwersyjna 38% P.
5% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 65% P.
4% listy zast. konw Pozn. Ziem. Kredyt. 28% P.
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 14.— +

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em 80.— 79.— +
Tendencja ożywiona.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 25. 4. 1932 r.

Waluty	Gotówka	
Dolary St. Zj: tr. 8.89, sp. 8.91, kup. 8.87.		
Dewizy:		
trans	spred.	kup.
Belgia 124.80	125.11	124.49
Gdańsk 174.70	175.13	174.27
Holandia 360.95	361.85	360.05
London 33.25	33.41	33.09
Nowy Jork czek 8,905	8,925	8,885
Nowy Jork kabel 8,91	8,93	8,89
Oslo 165,50	166,32	164,68
Paryż 35,08	35,17	34,99
Praga 26,37	26,43	26,31
Szwajcaria 173,05	173,48	172,62
Włochy 45,85	46,08	45,62
Berlin 211,30		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz bud	98,00—38,13
4% poz inwest.	90,50
4% poz. inw. szt. ser.	96,00
5% poz. konw.	38,50
4% poz dolarowa	49,20—49,25
7% poz stabil.	58,00—58,00

Tendencja utrzymana.

Akcje w złotych:

Bank Polski 00,00—79,00
Tomaszów bez kuponu za rok 1931.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, 25. 4. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	265,00—267,00
Tendencja mocna.	
Zyto march. 72—73 kg.	198,00—200,00
Tendencja mocniejsza.	
Zyto rosyjskie ci. Berlin tr. i sp	195,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień brow.	190,00—194,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	179,00—189,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	162,00—167,00
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	32,25—35,90
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia 70%	26,00—27,65
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	11,75—12,00
Tendencja mocna.	
Otręby żytnie	10,00—10,35
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	18,00—24,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16,50—18,50
Bób	15,00—17,00
Wyka	16,00—18,50
Łubin niebieski	10,00—11,75
Łubin żółty	14,00—15,50
Seradela nowa	30,00—35,50
Kuchy Iniane 37%	10,80
Kuchy z orzecha ziemnego	12,20
Kuchy mielone (maczka)	12,00
Wytłoki suche pary Berlin	9,40
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	12,00
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	12,50
Ziemniaki jadalne białe	1,50—1,60
Ziemniaki jadalne czerwone	1,60—1,80
Ziemniaki odenwałdzkie nieb	2,00—2,20
Ziemniaki inne żółte	2,30—2,50
Ziemniaki fabryczne w fg. za funt	8 1/2—9

Ogólna tendencja mocniejsza.

Przygotowania do konferencji w Lozannie

Obrady rozpoczną się 16 czerwca — Polska ma w nich również brać udział — Prasa szwajcarska o tekście zaproszenia i propozycjach Brüninga — Zaprzeczenie „Temps'a”

Genewa, 25. 4. (PAT.) „Journal des Nations” zapewnia, że Brüning, Mac Donald i Tardieu w ciągu rozmów uzgodnili teksty zaproszeń na konferencję w Lozannie w dn. 16 czerwca i ustalili procedurę przygotowań do tej konferencji.

Dziennik zapewnia dalej, że Niemcy, Francja, W. Brytania, Włochy i Belgja zatwierdziły już zaproponowany tekst i oczekuje się tylko zgody Japonji, poczem W. Brytania wystosuje zaproszenia do Polski, Grecji, Portugalji, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławji. W zaproszeniu tem przypomniana będzie decyzja z 13-go lutego co do odroczenia konferencji lozańskiej.

Dalej mocarstwa zapraszające podkreślają, że ich zdaniem — celem konferencji winno być załatwienie problemów wymienionych w raporcie bazyjskim z końca 1931 roku, oraz przypominają, że konferencja winna ustalić zarządzenia konieczne dla zaradzenia trudnościom gospodarczym i finansowym, które wywołały lub pogłębiły kryzys gospodarczy.

Dziennik utrzymuje, że to ostatnie

zdanie pozwoli wznówić dyskusję nad problemem naddunajskim.

„Journal de Genève” omawiając rozmowę Brüninga z Tardieu zapewnia, że Brüning wypowiedział opinię, iż problem rozbrojenia nie może być załatwiony w oderwaniu od problemu światowego kryzysu gospodarczego. Brüning proponuje, by przede wszystkim zbadano sposoby zwalczania kryzysu światowego oraz by nastąpiło definitywne załatwienie sprawy naddunajskiej. Ponieważ załatwienie tych odległych problemów wymagałoby co najmniej trzech lat, konferencja lozańska winna przedłużyć obecne moratorium na trzy lata, przyczem Niemcy zgórą zobowiązały się przyjąć decyzję nowej konferencji.

„Journal de Genève” twierdzi, że Tardieu nie dał definitywnej odpowiedzi na te propozycje i rozmowy na ten temat wzniesione zostaną po jego powrocie do Genewy.

Paryski „Temps” na podstawie informacji z kół rządowych, zaprzecza wiadomościom „Journal de Genève” i „Journal des Nations”.

czane są bardzo ostro, gdyż spowodowały one represje w krajach zagranicznych, pociągając za sobą spadek francuskiego handlu zagranicznego o przeszło 30 procent.

Zwolennicy protekcyjizmu podkreślają, że w obecnych warunkach obrona bilansu handlowego Francji musi być prowadzona przy pomocy wszelkich możliwych środków. Jednym z nich miałyby być oparcie stosunków z poszczególnymi krajami na równowadze importu i eksportu. W tym celu należałoby wypowiedzieć szereg traktatów handlowych.

Do szeregu przeciwników obecnej polityki gospodarczej przybyli ostatnio rolnicy. Przeżyli oni w czasie powszechnego spadku cen artykułów rolnych pod ochroną szeregu posunięć protekcyjnistycznych rządu okres stosunkowo pomyślnej konjunktury. Zarządzenia te miały na celu utrzymanie na możliwie wysokim poziomie cen artykułów rolnych na rynku wewnętrznym. Ciągły jednak spadek cen tych artykułów na rynkach światowych uczynił francuską produkcję rolną niezdolną do konkurencji i obecnie coraz głośniej rozlega się hasło reorganizacji rolnictwa francuskiego w kierunku przystosowania go do konjunktur na rynkach międzynarodowych i obniżenia kosztów produkcji. Dotychczasowa polityka ochronna rządu w stosunku do rolnictwa wywołuje silne niezadowolenie sfer przemysłowych, które uważają, iż jest ona prowadzona ich własnym kosztem.

Zagadnienia przyszłej polityki gospodarczej Francji zarysowały się w obecnym okresie gorączki przedwyborczej ze szczególną wyrazistością.

Zdaje się jednak nie ulegać żadnej wątpliwości, że walka o program gospodarczy Francji nie zostanie zakończona po wyborach, i że kampanja przedwyborcza przyczyniła się tylko do silnego uwypuklenia wszystkich przejawów i wszystkich czynników kryzysu gospodarczego we Francji.

J. K.

Po wnioskach i wolnych głosach, zamknięto zjazd odśpiewaniem pieśni: „Hej, do apelu”. (z)

Tarcia w Zw. Oficerów Rez.

Wczorajszej niedzieli odbył się w Poznaniu doroczny walny zjazd delegatów Związku Oficerów Rez., na który przybyła stosunkowo b. mała ilość delegatów z prowincji. Obradom przewodniczył ppłk. rez. dr. Twórz z Kościana. Po sprawozdaniach i dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz Związku. Tu się okazało, że wśród członków Związku panuje silne rozdrożenie. Wpłynęły mianowicie dwie kandydatury: dotychczasowego prezesa p. ppłk. rez. Chłapowskiego i kpt. rez. Józefa Głowackiego dotychczasowego wiceprezesa Związku. Wniosek o wybór p. Chłapowskiego przez akklamację upadł. P. Głowacki zrezygnował z przyjęcia prezesury, wobec czego odbyło się tajne głosowanie nad kandydaturą p. Chłapowskiego. W głosowaniu wybrany został p. Chłapowski 37 głosami na 52 głosujących. P. Głowacki, mimo rezygnacji, otrzymał 11 głosów, 4 kartki oddano białe.

Niska frekwencja delegatów i wysunięcie dwóch konkurencyjnych kandydatów o jednym obliczu „ideowem” na stanowisko prezesa Związku są niezwykłe charakterystyczne dla nastrojów, panujących wśród garstki oficerów rezerwy, należących jeszcze do Związku.

Poza tem ogólną uwagę zwracał fakt, że wiele kół powiatowych nie nadesłało wogóle sprawozdań, nie mówiąc o tem, że nie przysłało delegatów. (k)

Uczczenie prof. Benesica

Warszawa, 24. 4. (PAT.) W niedzielę w sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja dla uczczenia 30-letniej pracy prof. Juliusza Benesica (delegata jugosłowiańskiego ministerstwa oświaty w Warszawie) na polu propagowania literatury i kultury polskiej w Jugosławji. Salę wypełniła licznie publiczność oraz młodzież akademicka i szkolna.

Akademję zagalął maj. Antoni Bogusławski a o działalności literackiej prof. Benesica mówił prof. Stanisław Słoński. Wyraża się ona w przetłumaczeniu przeszło 50 dzieł polskich. Staraniem jubilatów wystawiono w Jugosławji 23 sztuki polskie. Prof. Słoński życzył jubilatowi, aby nadal z pożytkiem pracował na polu propagandy kultury polskiej w Jugosławji.

Witany długotrwałymi oklaskami prof. Benesic serdecznie podziękował za skierowane doń wyrazy uznania i opowiedział o swoim pobycie w Polsce.

Po części koncertowej członkowie komitetu jubileuszowego ofiarowali prof. Benesicowi obraz olejny Rafała Malczewskiego, poczem składano jubilatowi życzenia.

Rosjanin matkobójca

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.) W sobotę Rosjanin niejaki Morozow zabił sztyltem swoją matkę. Po dokonanej zbrodni uciekł on do poselstwa sowieckiego, ażeby ująć sprawiedliwość. Dozorca jednak zawiadomił komisarjat policji i oddał zbrodniarza w ręce policji. (w)

Zwycięstwo rolników polskich w Paranie

W Kurytybie odbył się ogólny - parański zjazd rolników polskich, zorganizowany przez Wydział Rolny Centralnego Związku Polaków w Brazyliji, z udziałem 60 delegatów towarzystw rolniczych. Na jeździe tym uchwalono m. in. postulaty na ogólny - brazylijski zjazd rolniczy stanu Parana, który odbył się dnia następnego. W czasie zjazdu brazylijskiego nastąpiło otwarcie wystawy rolniczej stanu Parana. Cały zjazd brazylijski i wystawa dały możność do stwierdzenia ogromnej przewagi rolnictwa polskiego w Paranie nad rolnictwem innych narodowości. Wszystkie postulaty zjazdu polskiego zostały zatwierdzone przez zjazd brazylijski. 90 proc. eksponatów na wystawie rolniczej było polskich. Z 8 nagrodzonych na wystawie towarzystw rolniczych 7 nagród otrzymały towarzystwa polskie. Pierwszą nagrodę otrzymało Polskie Kółko Rolnicze z kolonii Vera Guarany. Na ogólną liczbę 38 nagród indywidualnych Polacy zdobyli 34.

Przedstawiciele władz stanowych i fachowcy rolnicy brazylijscy kilkakrotnie podkreślali w przemówieniach dobrą organizację polskich towarzystw rolniczych oraz zasługi imigrantów polskich przy tworzeniu gospodarstwa brazylijskiego.

Życie gospodarcze Francji pod znakiem wyborów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, w kwietniu.

Życie gospodarcze Francji znajduje się obecnie pod znakiem wyborów do parlamentu.

Wielka mowa Tardieu, inaugurująca kampanję wyborczą, wywołała niezwykle żywe echa i wzmogła aktywność kół gospodarczych, grupujących się w szeregu wielkich organizacji i instytucji, jak w izbie handlowej w Paryżu, związku banków i t. p. Organizacje te wysuwają w imieniu reprezentowanego przez nie życia gospodarczego szereg poważnych zastrzeżeń pod adresem Tardieu, podkreślając, iż we wszystkich przemówieniach przedwyborczych liderów obecnej polityki francuskiej brak jest sprecyzowanego programu i ścisłego poglądu na przyszłe drogi polityki finansowej państwa.

Zagadnienia finansowe nasuwają sferom gospodarczym poważne troski. Budżet na podstawie ostatnich uchwał rozwiązanej izby zamyka się na okres 9 miesięcy cyfrą 41 miliardów franków. W budżecie tym figuruje cały szereg pozycji po stronie wpływów o bardzo problematycznej wartości, jak n. p. płatności z tytułu planu Younga. W tych warunkach deficyt budżetowy w granicach przynajmniej 3 miliardów franków wydaje się nieunikniony.

Przewidując ze strony sfer gospodarczych atak na tę pozycję, Tardieu w swem przemówieniu podkreślił, że deficyty budżetowe na tle kryzysu stały się we wszystkich niemal państwach zjawiskiem powszechnym. Tem silniej należy więc, jego zdaniem, zaakcentować, iż deficyt budżetowy Francji nie przekracza nawet 5 procent wszystkich wydatków.

Pomimo to sytuacja finansowa Francji przedstawia się bardzo poważnie, w kołach gospodarczych deficyt budżetowy na rok 1932 przewidywany jest w granicach od 6 do 8 miliardów franków.

Nie więc dziwnego, że zagadnienia przyszłej polityki podatkowej, od której takie, a nie inne kształtowanie się deficytu względnie równowagi będzie zależne — stanowi główny moment w dyskusji. Tutaj właśnie ujawniają się olbrzymie rozbieżności poglądów sfer gospodarczych Francji co do systemu i metod przyszłej polityki gospodarczej.

Poglądy zwolenników liberalizmu i protekcyjizmu gospodarczego ściągają się ze sobą bardzo silnie, a ostatnie posunięcia rządu w sprawie podwyżek celnych i kontyngentów importowych stanowią obfity materiał do

tej walki o politykę gospodarczą Francji.

Ostatnie dni przyniosły generalną ofensywę zwolenników liberalizmu gospodarczego, którzy wskazują w szeregu uchwał i rezolucji, iż polityka protekcyjizmu wtrąca Francuzów w ślepy załek bez wyjścia. Argumenty zwolenników samowystarczalności, opierających tę koncepcję na kompensacyjnym bilansie handlowym, zwal-

„Sprawie służ”

Imponujący zjazd Młodych Polek

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu w sali Ogrodu Zoologicznego doroczny, XIII. zjazd Młodych Polek. Na intencję zjazdu odbyła się msza św. w kościele św. Wojciecha, poczem barwny, długi korowód druchien udał się ulicami miasta do sali obrad. Olbrzymia sala zapełniła się młodzieżą żeńską po brzegi, na estradzie ustawiły się liczne poczy sztandarowe. Przybyłego na obrady zjazdu ks. biskupa Dymka powitano owacyjnie, poczem obrady zjazdu otworzył przewodniczący Rady Związku ks. radca Kaźmierski. Wyraził on swe zadowolenie, że mimo ciężkich, twardych czasów, druchny z wszystkich stron przybyły licznie, bo cenią potrzebę zaczerpnięcia na zjeździe nowych sił i mocy Chrystusowej do dalszej zbrojnej pracy dla dobra Boga i Ojczyzny. Osobno ks. radca wita ks. biskupa, który przybywa w zastępstwie ks. Prymasa. Od ręczne pismo z życzeniami i błogostawieństwem od ks. Prymasa przyjęto z entuzjazmem. Poza tem odczytano licznie nadesłane życzenia.

Po odśpiewaniu „Pieśń hołdu Marji śpiewa”, powołano na sekretarkę druchną Chylewską, poczem nastąpiło przemówienie ks. biskupa Dymka, który wskazał na wielkie zadanie, jakie w chwili obecnej do spełnienia mają organizacje, zgrupowane w Akeji Katolickiej, a więc także i Młode Polki. Potrzeba nam — mówił ks. Biskup, — aby w ciężkiej przelomowej dziś chwili, nie zaginęła pogoda ducha i ufność w pomoc Bożą. Między innymi i Młode Polki muszą nieść w zwątpione społeczeństwo słowa pociechy.

Po ks. Biskupie przemawiali: przedstawiciel województwa, dalej p. Zakrzewska im. Ziemiarek i Włocianek, ks. Marcinkowski im. Zjedn. Młodzieży, przedstawicielka Młodych Ziemiarek p. Z. Rzepecka im. Katol. Kobiet, przedstawicielka drużyn harcerskich im. Włocławka, przedstawicielka Katol. Tow.

Ochrony Kobiet, ks. K. Michalski im. Zw. Młodzieży Polskiej, p. Sicińska im. Kat. Zw. Polek, przedstawicielka młodzieży akademickiej „Odrodzenie” itd.

Następnie wygłoszono sprawozdania, ilustrujące niezwykle żywą działalność Związku. O działalności Związku, o stanie i pracy stowarzyszeń referowała p. Zofja Ozdowska.

Rok sprawozdawczy cechuje duży postęp co do wzrostu organizacji, jej scementowania i pogłębienia pracy. Związek utrzymuje żywy kontakt z poszczególnymi stowarzyszeniami. Doskonałym łącznikiem pomiędzy patronatami, zarządami a Związkiem jest ókólnik związkowy p. t. „Sprawie służ”.

Celem usprawnienia pracy zarządów odbyły się specjalne kursy zarządowe, a osobny zjazd dla księży patronów i pań kierowniczek pozwolił nawiązać osobistą łączność z kierownictwem stowarzyszeń. Łącznie z przynależeniem do Akeji Katolickiej pogłębia się wybitnie pracę w dziedzinie religijnej, zaś wychowanie obywatelskie i społeczne podnosi ogromnie całą pracę organizacyjną.

Szczególną opieką otaczała Związek władza duchowna, która życzliwością i materialnie popiera zamierzenia Związku. Władze rządowe i samorządowe, prawdopodobnie z powodu kryzysu gospodarczego, mniej dla sprawy okazały w r. ubiegłym zainteresowania. Panie Ziemiarki i Młode Ziemiarki współpracują gorliwie z Związkiem Młodych Polek. Duszą pracy w Związku był ks. kan. Schulz. Stworzył i zorganizował Związek, pracował w nim przez 13 lat z niezwykłym ukochem sprawę, zrozumieniem duszy dziewczęcej i potrzeb organizacji. Dn. 31 grudnia 1931 r. opuścił Związek, idąc za zarządzeniem władzy duchownej do Bydgoszczy.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem na wniosek p. M. Kurnatowskiej udzielono zarządowi pokwitowania.

Następnie p. Ozdowska przedłożyła program pracy na rok bieżący, a p. F. Smierzewska referowała sprawę budżetu, w końcu p. Marja Szczaniecka wygłosiła referat n. t. „Milujmy się społecznie”.

Przystąpiono do wyboru członków Rady Z. M. P. Prezesem R. Z. został ponownie ks. radca Kaźmierski Ks kan Schulza mianowanemu członkiem honorowym. W związku z tem wręczono ks. Schulzowi specjalny dyplom.

Młodzież Wszepolska i Grupa Akad. O. W. P.

urządza w czwartek, 28 b. m. na sali Stron. Narod. św. Marcin 65

Zebranie Ogólne

z referatem p. posła red. Ryszarda Piestrzyńskiego p. t.

„Konferencja rozbrojeniowa”

Obecność członków i kandydatów obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sprawa rentowności gospodarstw rolnych

Szereg ostatnio wydanych ustaw oraz akcja komitetów do spraw finansowo-rolnych tworzą jedynie warunki dla przetrzymania obecnego stadium kryzysu rolnego dla warsztatów rolnych. Jednakowoż nie mogą być uważane za właściwe lekarstwo leczące schorzały organizm polskiego rolnictwa. Nie wpływają bowiem w niczym na podniesienie dochodowości gospodarstw i wobec tego, nie mogą wywołać ani podniesienia cen na produkty rolnicze, ani też przywrócenia wartości ziemi.

W niektórych sferach liczą, że przystosowanie nakładów gospodarczych do dochodowości warsztatów będzie czynnikiem wystarczającym dla zapewnienia odpowiedniego dochodu netto. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zmniejszać nakład gospodarczy można tylko do pewnych granic, gdyż w przeciwnym razie, musi upaść kultura roli, ilość i jakość produktów dostarczanych przez dany warsztat ulegnie zmniejszeniu, co przy niskich cenach, oczywiście, uniemożliwi uzyskanie wystarczającego dochodu netto.

Drugą koncepcją, również błędną, jest twierdzenie, że wystarczy doprowadzić do proporcji między cenami na artykuły rolne i na artykuły przemysłowe, ażeby rolnicy znaleźli się w znosnych gospodarczo warunkach. Błąd w tem rozumowaniu polega na pominięciu dwójki charakteru rolnika. Jest on mianowicie i pracownikiem i kapitalistą. Otóż jeżeli równowaga między cenami artykułów przemysłowych i rolnych sprawi, że rolnik za swe artykuły będzie mógł nabyć odpowiednią ilość artykułów przemysłowych, gdyż wszystkie ceny będą jednakowo niskie, to jednak niskie ceny płodów rolnych nie pozwolą ani na amortyzację majątku, ani na oprocentowanie tkwiącego w nim kapitału. Z tego punktu widzenia spadek cen na artykuły rolne kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo, ponieważ staje się jednym z czynników obniżania wartości ziemi, a wobec tego zmniejszania zarówno majątku osób prywatnych, jak i majątku ogólnonarodowego.

Z powyższego wynika, że ani samo zmniejszenie nakładu, ani zachowanie proporcji między cenami na artykuły rolne i artykuły przemysłowe nie wystarczą dla zapewnienia rentowności warsztatów rolnych. Nieodzowną jest zatem rzeczą, aby ceny wytworów rolniczych kształtowały się na poziomie pozwalającym: 1) na utrzymywanie gospodarstw w kulturze, 2) na kupowanie artykułów przemysłowych, 3) na amortyzację gospodarstw i oprocentowanie kapitałów.

Równocześnie jednak należy zauważyć, że rozpiętość między cenami na artykuły rolne i na artykuły przemysłowe na niekorzyść tych pierwszych jest jednym z najpoważniejszych czyn-

ników pogłębiających kryzys rolniczy, a pośrednio i kryzys ogólny. Jak dużą jest ta rozpiętość wystarczy przypomnieć różnicę między wskaźnikami cen na artykuły rolne i przemysłowe, jaka istniała w styczniu 1928 i porównać ją z różnicą ze stycznia 1932. Otóż cztery lata temu różnica wnosila 9,4, obecnie zaś 22,9. Dodać równocześnie należy, że różnica wyżej wymieniona zachodzi wtedy, kiedy przyjmujemy pod uwagę cały szereg artykułów przemysłowych, których ceny stosunkowo znacznie spadły, a które nie odgrywają żadnej roli na wsi. Zasadniczo bowiem w budżecie drobnych rolników znajduje się 10 typów artykułów przemysłowych, które wynoszą 99,5 proc. ogółu wydatków na artykuły przemysłu. Wśród nich zaś 8 artykułów należy albo do zmonopolizowanych albo do skartelizowanych, a zatem do tych, które utrzymały sztywne ceny nawet w dobie kryzysu. Wprowadzając wynikającą stąd poprawkę, otrzymamy iż różnica między cenami rolnymi a cenami artykułów przemysłowych, przy zastosowaniu systemu wskaźników do obliczania, wynosi 33.

Jednakowoż i ta poprawka nie wystarcza do przedstawienia właściwego obrazu, albowiem przedstawia nam jedynie stosunki, jakie panują między cenami giełdowymi względnie istniejącymi w większych ośrodkach. Wiadomo zaś, że ceny, jakie otrzymują producenci rolni na miejscu są znacznie niższe, oraz, że różnica między cenami giełdowymi i cenami otrzymywanymi przez producentów rolnych pogłębia się w miarę trwania kryzysu. W cyfrach absolutnych wygląda to w ten sposób. Że w styczniu 1928 r. wspomniana różnica dla pszenicy wynosiła 0,88 zł, a dla żyta 0,98 zł, gdy w styczniu 1932 r. odpowiednio cyfry wynoszą: zł 1,92 i 3,67 zł. Jeżeli przedstawić te absolutne cyfry w formie procentów, wówczas dla roku 1928 otrzymujemy 1,78 proc. i 2,45 proc. a dla roku 1932 — 7,39 proc. i 13,59 proc.

Przytoczone cyfry wyjaśniają dostatecznie, że utrzymywanie dysproporcji panującej między cenami na artykuły rolne i cenami na artykuły przemysłowe, nie pozwoli na przywrócenie opłacalności warsztatów rolnych i że wobec tego doprowadzenie do odpowiedniej równowagi między temi cenami jest bodajże kardynalnym warunkiem rozpoczęcia leczenia chorego organizmu rolnego. Dodać trzeba jeszcze, że owa dysproporcja cen zmusza rolnika do unikania zakupów na rynku produktów przemysłu i zastępowania ich zakupami produktów rolnych, a tam, gdzie to jest niemożliwe, stosowania kompletnej restrykcji. Odbywa się to w sposób wysoce ujemny na wszystkich gałęziach przemysłu i dlatego trzeba postawić sobie pytanie, czy i do jakiego stopnia należy obniżyć ceny na produkty przemysłowe, ażeby umożliwić spożycie ich przez szerokie warstwy ludności wiejskiej.

proc. dla jaj innego okresu produkcji. Oprocentowanie odsetek obliczone jest do końca tego miesiąca, w którym faktycznie nastąpi spłata kredytu.

(k) **Zachódno - Polskie Tow. Kredytowe Miejskie.** W dniu 23 bm. odbyło się walne zgromadzenie Zachódno - Polskiego Tow. Kredytowego Miejskiego w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej

W obliczu katastrofy wytwórczości

Jednym z najbardziej wyraźnych objawów obecnego kryzysu jest stale zmniejszanie się produkcji, a bardzo poruszające w tej dziedzinie dane przynosi ostatni (11) numer Wiadomości Statystycznych.

Bardzo dotkliwie, bo prawie o 1/4, spadła produkcja węgla kamiennego, która w lutym b. r. wynosiła 2,1 miliona ton wobec 2,8 miliona ton w tymże miesiącu roku ubiegłego. Równie dotknięta jest produkcja koksu: 85,5 tys. ton w lutym b. r. wobec przeciętnej miesięcznej za r. 1931 — 112,9. Podobnie i brykietów: 18 tys. ton w lutym b. r. wobec przeciętnej miesięcznej 25,1 tys. ton za rok 1931.

Jeszcze ostrzej występuje kryzys w przemyśle hutniczym: Wydobycie rudy żelaznej wyniosło w lutym b. r. 4,3 tys. ton wobec przeciętnej miesięcznej za rok 1931 — 23,7, spadek więc wyraża się w cyfrze blisko 80 proc.;

wydobycie rud cynkowych i ołowianych w tymże okresie spadło z 50,3 tys. na 25,6 tys. ton, to znaczy blisko o 50 proc.

Również wydobycie metali z rud uległo znacznemu zmniejszeniu: produkcja surówki żelaza wynosi w lutym b. r. 9 tys. ton wobec 36 tys. ton w lutym ub. r., a 12 tys. w styczniu b. r., spadek wynosi 75 proc.;

produkcja stali wyniosła 35 tys. ton w lutym b. r. wobec 99 tys. ton w lutym ub. r., spadek wynosi 64 proc.;

produkcja cynku wyniosła 8 tys. ton, w lutym b. r. wobec 13 tys. ton w lutym ub. r., spadek wynosi 40 proc.;

produkcja ołowiu wynosi 1,7 tys. ton w lutym b. r., wobec 2,7 tys. ton w lutym ub. r., spadek wynosi 37 proc.

prezydenta miasta Poznania p. Cyryla Ratajskiego. Przed przystąpieniem do porządku obrad uczczono pamięć zmarłego członka rady nadzorczej, śp. Aleksandra Ratajczaka. Ze sprawozdania działalności Towarzystwa, założonego przez dyr. Tadeusza Adamczewskiego wynika, że mimo niezwykle ciężkiego okresu, jakim był rok 1931 rezultaty pracy w stosunku do warunków działalności są maksymalne, jakie można było osiągnąć. Osiągnięty zysk jest wyższy aniżeli w r. 1930, a mianowicie wyniósł on 12,900 zł., podczas gdy w r. 1930 — 9.600. Odpływ wkładów banków akcyjnych i instytucji depozytowych i niemal zupełnie zanik kapitałów lokacyjnych uniemożliwił długoterminową akcję kredytową nawet w tych skromnych rozmiarach, jaka miała miejsce w dwu latach poprzednich. Wskutek tych trudności ogólna suma pożyczek podniosła się w r. 1931 tylko o zł. w zł. ca 1.015.000 na zł. w zł. ca 7.676.000. W okresie swej działalności trzyletniej Towarzystwo udzieliło razem 263 pożyczek na sumę nom. 7.987 mil. zł. Ogólna suma 8 proc. listów zastawnych znajdujących się w obiegu w końcu r. 1931 wyniosła nom. zł. w zł. 7.676.300 Bilans Towarzystwa zamyka się po obu stronach sumą 8.323 000 zł. Osiągnięty zysk w kwocie 12.900 zł. zarząd proponuje zapisać na dobro kosztów organizacyjnych, wyrównując w ten sposób całkowite koszty związane z założeniem Towarzystwa. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i start w imieniu komisji rewizyjnej referował prezydent Ratajski, a nadmieniwszy, że dotychczasowa działalność Towarzystwa i bilanse każą optymistycznie patrzeć w przyszłość instytucji wniósł o udzielenie pokwitowania. Zebranie zatwierdziło sprawozdanie i bilans oraz godząc się na proponowany podział czystego zysku wyraziło wladzom Towarzystwa

absolutorjum. Do rady nadzorczej wybrano ponownie ustępujących z niej pp.: Pluskińskiego, Gładysza i Sokolowskiego. W miejsce zaś śp. Ratajczaka — inż. Godlewskiego. (A. W.)

Rok pracy w ogródkach dziecięcych „Warty“

Towarzystwo „Warta“ opieka nad dziećmi szkolnymi w Poznaniu. W ogródkach „Warty“ „pracowało“ przeszło 30.000 dzieci

Rozwijające błogą działalność Towarzystwo „Warta“ ma na celu opiekę nad dziećmi szkolnymi w wieku od lat 7 do 14. „Warta“ ma założone przez siebie ogródki dziecięce na Jeżycach i Śródcie, gdzie dzieci spędzają wolny czas od nauki przy pracy w ogrodzie. W upalne dni dzięki lekkim specjalnym ubrankom dziatwa korzysta z kąpeli powietrznych. Mają pracownicy ogródków pozostają pod opieką dwóch kierowniczek, dwóch ochraniarek, ogrodniczki oraz dyżurujących pań z zarządu. W roku ubiegłym otwarto ogródków na Jeżycach odbyło się 11 maja, a w dniu 30 września zakończyły się prace w ogródkach „Warty“. Przeciętnie dziennie przychodzi 158 dzieci, a w ciągu lata było w ogródkach 20.077 dzieci. W ogródkach otrzymywały dzieci podwieczorek składający się z mleka i dwóch bułek.

Ogródki na Śródcie otwarto w roku ubiegłym w dniu 23 czerwca. Ogólna liczba dzieci tam przybyłych wynosi 9445 dzieci. Zobrazowaniem pracy podjętej przez panię z „Warty“ jest między innymi szczegół, że na Jeżycach w ciągu sezonu letniego wydano 4.425 litrów mleka i 17.675 bułek, a na Śródcie wydano 2 tysiące litrów mleka i 9.830 bułek. W ten sposób wielka liczba dzieci spędzając czas w ogródkach przebywała na pożytecznych bardzo dla zdrowia półkolonjach.

Podkreślić należy, że w roku ubiegłym „Warta“ rozszerzyła swą działalność, gdyż urządzono ogródki na Śródcie. Koszt urządzenia nowych ogródków był znaczny. Podjęcie pracy na Śródcie jest nawiązaniem do dawnej tradycji „Warty“ z przed lat dwudziestu kilku, kiedy to dzieciom śródeckim zaopiekowała się „Warta“ szczególnie, a kierownictwo wówczas objęła zasłużona pracowniczka narodowa i społeczna p. Magdalena Zerbowa Mimo, że ogródki na Śródcie istnieją już od 2 lat i udostępniono je w roku 1930, jednak rok 1931 uważać należy, jako pierwszy rok właściwej pracy śródeckich ogródków.

Na czele komisji ogródków jeżyckich stoją pp. Maria Maniewska i Zofja Michalkiewiczowa, zaś na czele komisji śródeckiej pp. Magdalena Zerbowa i Walentyna Arendtowa. Wspomniane panie mają szczególną opiekę nad ogrodem „perso-nalem“ i dozoruja dożywianie dzieci przejmując całkowitą odpowiedzialność. Nad całością czuwa zawodowa ogrodniczka p. Przyremblanka.

Pół dnia spędzają dzieci w ogródkach pod opieką wykwalifikowanych opiekunek, a intensywna i trochę męcząca lecz zdrowa praca połączona z zabawą, wpływa bardzo dodatnio na rozwój fizyczny małych pracowników. Każde dziecko ma przygotowany na wiosnę 4-metrowy zagonek, a w zamian zato zabiera pod koniec sezonu plon swej pracy do domu.

Za zgodą swej założycielki i honorowej przewodniczącej, p. Anieli Tułodzieckiej zarząd towarzystwa przystąpił do opracowania historii działalności „Warty“. Pracami temi zajęła się studentka historii p. Jankowska, która od dłuższego czasu czerpie potrzebne wiadomości ze starych i cennych dokumentów archiwum zasłużonej „Warty“, które mówią wiele o ofiarnej pracy nad unaradawianiem dzieci polskich za czasów zaboru.

Walne zebranie towarzystwa „Warta“ Opieka nad Dziećmi szkolnymi odbyło się w sali Czytelni dla Kobiet. Zagaiła je przewodnicząca p. Halina Rozmiarkowa. Wy-czerpujące sprawozdanie przedłożyła zastępczyni sekretarki p. Zofja Michalkiewiczowa, a ze stanu kasy p. Bronisława Auówna. Przewodnicząca Rozmiarkowa podczas zebrania wskazała na konieczność urządzenia imprezy w ciągu lata, z którejby „Warta“ zdobyła znaczniejszy dochód na wielkie swoje potrzeby.

Zebranie z aplauzem przyjęło do wiadomości działalność zarządu udzielając mu pełnego absolutorjum. Z „Warty“ ustąpiły panie: Urszula Maniewska, Maria Smoluchowska, Neymanówna, Drzażdżyńska i Wanda Osowicka oraz ks. infułat Ruciński. Ustępujące przez wylosowanie z zarządu panie: Zofję Begalową, Walentynę Arendtowa i Wandę Domagańską wybrano ponownie. Ponadto weszły do zarządu pp. M. Charlampowiczówna, Helena Jagielska, Przyremblanka, Hanna Maćkowiakówna, Iza Jeżewska i Hanna Hedingerówna. Paniom, które ustąpiły z powodu wyjazdu czyteż z innych przyczyn z zarządu „Warty“, oraz ks. infułatowi Rucińskiemu wypowiedziano gorące uznanie za długoletnią pełną poświęcenia pracę.

Apelem do krzewienia w dalszym ciągu idei „Warty“ zakończyła obrady przewodnicząca zebrania p. Zofja Starkowa, a szczególnie uroczyście chwaliła było złożenie hołdu najzasłużniejszej z Warcianek p. Anieli Tułodzieckiej honorowej przewodniczącej „Warty“. (k)

Zapisz się na członka wspierającego
T. C. L., roczna składka 12 zł,
kwartalna 3 zł.

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZED TARGAMI POZNAŃSKIMI

(t) **Koleje angielskie a Targi Poznańskie.** Poraz pierwszy w roku bieżącym Targi Poznańskie otrzymały ulgi na prywatnych kolejach angielskich. Wszystkie koleje w Anglii są towarzystwami akcyjnymi i nie są kontrolowane przez rząd. Dlatego też, aczkolwiek praktyczna strona tych niższych jest wielka, należy ją uważać jako gest dobrej woli publicznej opinii angielskiej w stosunku do Polski.

Z KRAJU

(k) **Rata kwietniowa pożyczek rejestrowanych pod zastaw zboża nie będzie odroczo-na.** Centralny komitet do spraw finansowo-rolnych komunikuje, że pogłoski o odroczeniu raty kwietniowej rejestrowanych pożyczek pod zastaw zboża, są najzupełniej bezpodstawne. Rata kwietniowa powyższej pożyczki będzie wymagana bezwzględnie we właściwym terminie.

(k) **Kredyt pod zastaw jaj.** Za przykładem roku ub. eksporterzy jaj będą mieli możliwość także i w bież. r. korzystania z ulgowych kredytów pod zastaw jaj, złożonych w chłodni portowej w Gdyni. Kredyty te udzielane są przez agenturę Państw Banku Rolnego w Gdyni przy oprocentowaniu 8 proc. w stosunku rocznym i jednego promille kosztów manipulacyjnych miesięcznie. Wysokość udzielanych zaliczek, w zależności od jakości towaru, dosięga 82 1/2 proc. wartości towaru dla jaj t. zw. „produkcji majowej“ i 72

Uśmiech do obcego towaru

niechaj Ci za każdym razem przypomni

**łzy głodnego dziecka
bezrobotnego robotnika
polskiego!**

Więc kupuj towar wyrabiany przez polskiego robotnika.

Związek Obrony
Przemysłu Polskiego



POZNAŃ
ulica Rzeczypospolitej 1.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Jak uczymy „Trzeciego Maja”?

Program uroczystości

Wspólnie z władzami i organizacjami miasta Poznania urządza Towarzystwo Czytelni Ludowych w dniu 3 maja doniosłą uroczystość wielkiej Konstytucji według następującego programu:

Dnia 2 maja o godz. 19.30 przemarsz oddziałów wojskowych z muzyką po ulicach miasta; o godz. 20 uroczysty capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych na Placu Wolności.

Dnia 3 maja o godz. 7 hejnał z wioły ratuszowej. O godz. 9.30 msza św. na stadionie, przy Górnej Wildzie dla władz, organizacji oraz całego społeczeństwa, odprawi ją ks. prał. Rankowski. Po nabożeństwie rozwinię się pochód ulicami: Łukową, Strzelecką, Długą, Wielkimi Garbarami, Wielką Starą Rynkiem, Nową Placem Wolności i 27 Grudnia, gdzie połączy się z szeregiem wojskowymi. Następnie po przejeździe ulic Gwarnej i Wjazdowej odbędzie się defilada przed władzami przy Zamku.

O godz. 10 msza św. na balkonie gmachu D. O. K. dla wojska i P. W. pod bronią.

O godz. 18. Uroczysta Akademia w studjo Radja Poznańskiego, transmito-

wana przez gigantofony na Placu Wolności.

Wieczorem odbywają się pochody w ramach poszczególnych organizacji.

T. C. L. spodziewa się, że wszystkie domy przystrojone będą chorągiewkami narodowymi i zielenią, a okna ozdobione nalepkami i chorągiewkami. Również, jak corocznie, nie zawiedzie ofiarności społeczeństwa na dar narodowy „3 Maja”. Spodziewany jest w tym roku nadzwyczaj liczny udział w uroczystym obchodzie towarzystw i organizacji. To też było głównym powodem, że msza św. odbywa się na stadionie, gdzie mogą pomieścić się tłumy, idące w dziesiątki tysięcy.

Komitet honorowy obchodu stanowią: ks. Kardynał - Prymas, wojewoda poznański, dowódca D. O. K., rektor uniwersytetu, prezes Sądu Apelacyjnego, kurator szkolny i prezes Rady Głównej.

W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzi wszystkie organizacje i towarzystwa, które zgłosiły swój akces do obchodu.

Na murach miasta okażą się osobne szczegółowe afisze.

o 19.30 Kat. Koło Abstynentów „Wyzwolenie” (Śródmieście) w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;

o 20 Kolo b. uczniów Szkoły Podch. Rz. Art. — w rest. „Pod Strzechą”, plac Wolności;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem”, Stary Rynek 75 — Apteka Sapiężyńska, pl. Sapiężyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76 — Apteka „Pod Eskulapem”, pl. Wolności 13.

Lazarz: Apteka „Przy parku Wilsona”, ul. Marsz. Focha 47

Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską” ul. Dąbrowskiego 76

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego, św. Marcin nr 59, I. pr. udziela porad bezpłatnie — Kobiety: w poniedziałki od godziny 17—18; mężczyźni: we wtorki od godziny 17—18.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Sekcja Misyjna Sodalicji Pań Miejskich.** Zebranie odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 17 na sali księgarńi św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego. Wykład wygłosi ks. prof. Michalski na temat: „Stanowisko Polski w ruchu misyjnym”

— **Sodalicja Marjańska Akademików.** We wtorek 26 bm. odbędzie się na sali sodalicyjnej OO. Jezuitów zebranie ogólne z referatem O. Moderatora n. t.: „Jezus Chrystus, który się poczył” ciąg dalszy cyklu.

— **Narodowa Organizacja Kobiet Koło Jeżyce.** Zebranie odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Wykład wygłosi p. poseł Grossmannówna.

— **Katolickie Koło Pań.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 17 w lokalu Kat. Związku Polek, św. Marcin 68, I. pr. Uprasza się o jak najliczniejszy udział.

— **Oddz. Pływ. T. S. „Unja”.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 26 bm. o godzinie 19.30 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Ze względu na rozpoczynający się sezon uprasza się o liczny udział.

WYKŁADY

— **Staraniem Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej — Oddział w Poznaniu** — odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 20 w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego (Coll. Minus — sala 17) odczyt p. red. Leszka Gustowskiego na temat „Ocean i morza w życiu narodów”. Wstęp wolny. Przy wejściu przyjmować się będą zapisy na członków. Każdy członek otrzymuje bezpłatnie bogato ilustrowany miesięcznik „Morze”, korzysta ze zniżki przy przejazdach grupowych na kolejach, przy przejeździe z miejsca zamieszkania do Gdyni i z powrotem, korzysta ze zniżek na wycieczkach zamorskich, organizowanych przez polską linię okrętową „Gdynia-Ameryka”. Każdy nowy członek, wstępując w szeregi Ligi Morskiej i Kolonjalnej przyczynia się do rozbudowy polskiej floty wojennej i handlowej oraz wzmocnienia polskiej ekspansji gospodarczej i kulturalnej poza granicami kraju. Składkę należy płacić na konto P. K. O. w Poznaniu nr. 207-083.

— **Staraniem Ligi Ochrony Przyrody** wygłosi prezes Oddziału Poznańskiego dr. Bernard Chrzanowski w sobotę 30 bm. o godz. 20 w sali 18 Coll. Minus odczyt n. t.: „Z historii umiłowania przyrody”.

KRATKI SĄDOWE

Żyd w roli wyrafinowanego oszusta

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł żydek Hirsz Bornstein, kupiec z Poznania, Tama Garbarska 4. Oskarżony prowadził od szeregu lat hurtownię towarów krótkich i galanterijnych pod nazwą „Weina”. Z powodu niewypłacalności oskarżonego została w roku 1929 ogłoszona upadłość.

Od 1924 roku do 1929 oskarżony w ksiązkach handlowych robił notatki o pożyczkach w walucie dolarowej, otrzymywanych od żony na łączną sumę 11.500 dolarów. Dług ten, jak oplewano oskarżenie, był fikcyjny, gdyż nie było żadnych dowodów na to, że sumy te wpłynęły. Oskarżony twierdził, że dolary te otrzymywała żona jego od brata swego z Ameryki. Wedle aktu oskarżenia są to fikcyjne manipulacje, ukartowane przez oskarżonego i jego żonę, by w ten sposób zabezpieczyć swój majątek, nawet z poważ-

Uczucie przepelnienia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”, zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach sercu i płucach. nw 10119

WIECZORY, KONCERTY

— **Bractwo Wstrzemięźliwości przy parafii Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu** urządza w niedzielę 1 maja r. b. na sali p. Przybylskiego przy Rynku Św.-Łazarzkim nr. 18, „Wieczornicę” z bardzo urozmaiconym programem. Początek o godzinie 19. Dla dzieci o godz. 15-tej. Czysty zysk przeznaczony na sztandar.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Sodalicia Pań Nauczycielek w Poznaniu.** By uczcić pamięć zmarłej Prezydentki, śp. Anny Przybyłowskiej, sodalicja nasza ofiarowała w miejsce nekrologu 50 zł na cele dobroczynne.

— **Z Polskiego Czerwonego Krzyża.** Realizując program zasilenia oddziałów P. C. K. siłami fachowo przeszkolonymi w akcji drużyn ratowniczych, Polski Czerwony Krzyż Okręg Wielkopolski w czasie od 5 do 16 bm. uruchomił III kolejny kurs dla podinstruktorsów drużyn ratowniczych P. C. K. Otwarcia kursu dokonał p. senator dr. Czesław Meissner, szef sanitarny Okręgu Wielkopolskiego P. C. K. Na kurs zgłosiło się 18 kandydatów z Pniew, Nakła, Gostynia, Wągrowca, Ostrzeszowa, Leszna, Strzelna, Środy, Sremu, Poznania, Złyna, Buku, Mogilna, Koronowa i Chodzieży. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach instruktora por. Mariana Ziemińskiego. Szkolenie odbywało się w Kadryce Zapas 7 Szpitala Okręgowego Egzamin końcowy odbył się dnia 16 kwietnia pod przewodnictwem p. pułk dr. L. Strehla, por. dr. Fencja i por. M. Ziemińskiego. Na zakończenie przybyli członkowie Zarządu Okręgu Wielkop. P. C. K. p. dr. Bross, p. Moskalewski i p. dyr. Górnicki. Kurs ukończyli pp.: Józef Fengler, Kazimierz Matuszak, inż. Zygmunt Kokeli, Franciszek Krajkowski, Szczepański Franciszek, Śmigielska Helena, Matecki Stanisław, Kurzawski Stanisław, Michalak Feliks, Matuszak Szymon, Binkowski Wacław, Manthey Ulryk, Sławek Zbigniew, Kowalikówna Kazimiera, Starkowska Janina, Tomczak Wincenty, Mętkowski Wacław i Maliński Józef. Po złożeniu sprawozdaniu z kursu przez por. M. Ziemińskiego do odjeżdżających absolwentów przemówił z ramienia Zarządu Okręgu P. C. K. pp. dr. Bross i Moskalewski, poczem nastąpiło uroczyste wręczenie świadectw. Podczas wspólnej herbatki przemawiał w imieniu słuchaczy pp. Szczepański Franciszek i Maliński Józef, dziękując za zorganizowanie kursu.

— **Sodalicja Marjańska Akademików.** We wtorek 26 bm. odbędzie się na sali sodalicyjnej OO. Jezuitów zebranie ogólne z referatem O. Moderatora n. t.: „Jezus Chrystus, który się poczył” ciąg dalszy cyklu.

— **Narodowa Organizacja Kobiet Koło Jeżyce.** Zebranie odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Wykład wygłosi p. poseł Grossmannówna.

— **Katolickie Koło Pań.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 17 w lokalu Kat. Związku Polek, św. Marcin 68, I. pr. Uprasza się o jak najliczniejszy udział.

— **Oddz. Pływ. T. S. „Unja”.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 26 bm. o godzinie 19.30 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Ze względu na rozpoczynający się sezon uprasza się o liczny udział.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Nowa placówka misjologiczna.** — Dnia 21 bm. odbyło się o godz. 18 zebranie inauguracyjne Koła misjologicznego przy Katolickiej Szkole Społecznej, w lokalu Związku Akad. Kół Misyjnych w Polsce przy ul. Gwarnej. Zebranie zagał wiceprezes Akad. Kół Misyjnych, przy W. S. H. Szymański Stanisław. Na przewodniczącego zebrania powołano mgr. Kapitańczyka, do pióra kol. Bazylewską, na ławników kol. kol. Łukaszczyka i Konieczkę. Ks. dr. Kowalski wygłosił piękny referat n. t. „Praca misyjna wśród młodzieży akademickiej”. Nastąpiło odczytanie statutu dla nowopowstałego Koła, który został przyjęty jako tymczasowy „en bloc”. Potem przystąpiono do wyboru tymczasowych władz. Na przewodniczącego wybrano większością głosów kol. Choromańskiego, oraz 3 członków zarządu w osobach kol. kol. Łukaszczyka, Mniszkówny oraz Bazylewskiej. Nowemu Kołu składano następnie życzenia.

Dzieci pod kołami samochodów i pojazdów

Cztery wypadki najechania w ciągu dwóch dni, w tem jeden śmiertelny — Apel do rodziców

Sobota i wczorajsza niedziela obfitowały w szereg wypadków ulicznych, których ofiarami padły dzieci. Najcięższy wypadek zaszedł na Chwaliszewie w sobotę. Czterolletnia Teresa Tomkowiakówna (Chwaliszewo 23), która na Chwaliszewie wpadła pod samochód, kierowany przez p. dyr. Ferdynanda Chweca z Malty, zmarła w nocy na niedzielę w szpitalu. Małeństwo biegło bez nadzoru po ulicy, gdzie podczas przejazdu samochodu uderzone zostało bardzo niebezpiecznie. Mimo, że właściciel samochodu natychmiast oddał poszwankowane dziecko pod opiekę lekarską do zakładu św. Józefa, nastąpiła śmierć w kilka godzin po wpadku z powodu pęknięcia czaszki i innych ciężkich obrażeń.

Na ul. Spokojnej przechodziła przez jezdnię 2-letnia Kazimiera Polikowska (Spokojna 16). W pewnej chwili dziecko wpadło pod przejeżdżający ulicą wóz p. Jana Balcerka (ul. Niegolewskich 1). Małą Kazię odrzuciło koło wozu ze znaczną siłą, wskutek czego doznała ona obrażeń na głowie.

Mała Marta Żurkówna (Graniczna 13), o której wypadku już donosiliśmy, przebiegała jezdnią ulicy Marszałka Focha tuż za przejeżdżającym tramwajem i wpadła pod samochód

nadjeżdżający z przeciwnej strony Sześciolletnia dziewczynka odniosła znaczne pokaleczenia, tak że konieczna była interwencja pogotowia ratunkowego, które przewiozło ją do domu.

Na św. Marcinie róg Garncarskiej w niedzielę wieczorem pod tramwaj linii nr. 3 wbiegł 5-letni Henryk Nowicki (św. Marcin 32). Kierowca wozu motorowego zahamował nagle i dzięki temu odbyło się bez cięższego wypadku. Jednak mały Henio odniósł okaleczenia na nosze, twarzy i ręce. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe i przewiozło do domu.

Pogodne dni i ciepło skłoniły dzieci do wybiegania na ulicę. Małe dzieci jednak nie ograniczają się do zabawy na chodniku, a zapatrzone w krążek, czy inne przedmioty zabawy, biegną na jezdnię wprost pod pedzące pojazdy. Aktualny obecnie jest szczególnie apel do rodziców i wychowawców dzieci jak również starszej młodzieży, której opiece bardzo często powierza się małeństwa, aby te wszystkie niebezpieczeństwa ulicy brali pod uwagę. Również zaapelować trzeba o zwiększoną uwagę do woźniców, kierowców samochodów, cyklistów itp. (k)

Żonobójca przed sądem

Przed sądem w Ostrowie rozegrał się w tych dniach epilog zabójstwa, dokonanego przez mieszkańca wsi Ołobok w pow. ostrowskim Wawrzyna Knychalę na swojej żonie. Rozprawa miała przebieg niezwykle dramatyczny. Żonobójca z płaczem kreślił motywy, które go pchnęły do zbrodni. Ozełnił się po raz trzeci. Trzecia żona była dla niego piekłem za życia. Nie mógł patrzeć na to, jak bije jego dzieci z pierwszych małżeństw, obchodząc się z nimi wręcz nie po ludzku. Na tem tle głównie dochodziło do częstych scysyj i kłótni. Podczas jednej z takich kłótni Knychala, doprowadzony do rozpacz, uderzył swą żonę kluczem od śrub w głowę, zabijając ją na miejscu.

Wszyscy świadkowie zeznają na korzyść oskarżonego, a m. in. jego 9-letni syn, jedyny świadek zabójstwa i kłótni, która zabójstwo poprzedzała. Przesłuchanie 9-letniego dziecka odbywało się w atmosferze niezwykłego napięcia.

Prokurator pozostawił wymiar kary uznaniu sądu. obrońca oskarżonego, adw. Czyż, wskazując w swej mowie obrończej na przyczyny, które oskarżonego skłoniły do zabójstwa, dalej na jego dobry charakter i poważanie wśród okolicznych gospodarzy, prosił o łagodny wymiar kary. Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Knychala skazany został na rok więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Wyłowienie zwłok ś. p. Okupniaka

W niedzielę popołudniu z Warty pod Szelągami wyłowiono zwłoki młodego mężczyzny, które przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Zwłoki rozpoznał ojciec. Jest to 27-letni Adam Okupniak (Półwiejska 18) członek Obozu Wielkiej Polski, kierownik placówki O. W. P. w Mosinie. Śp. Adam Okupniak utonął w dniu 3 bm. podczas tragicznej wycieczki na kajaku. (k)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 25 kwietnia 1932
Słońce: wschód 4,34; — zachód 19,07; — długość dnia 14 godz. 33 min.
Księżyc: wschód 0,50; — zachód 7,04; — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 8 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno — zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 748 mm — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 21 st. Cels., najniższa plus 6 st. C.

Przepowiednia pogody na wtorek: W dalszym ciągu chłodno, pogoda zmienna, pochmurno, ze skłonnością do opadów
Kal. rzk.: Marek Ewang.; jutro Klet.
Kal. słow.: Jarosław św.; jutro Spitiimir.

Zebrania

Dzisiaj o 18 Tow. Miłośników Historji — walne zebr. w archiwum państw.;

— **Św. Jerzy u — harcerzy.** Z okazji święta harcerskiego w dniu Św. Jerzego, patrona harcerstwa, odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość harcerska. Harcerstwo poznańskie obojga płci zgromadziło się rano na placu Bernardyńskim, gdzie przemówił do niego w podniosłych słowach przewodniczący Chorągwi Wielkopolskiej Harcerstwa p. Roman Bniński, dokonując jednocześnie przeglądu oddziałów. O godzinie 10 odbyło się nabożeństwo w kościele Pobernardyńskim, podczas którego okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. dr. Skórnicki. (k)

— **Z targu.** Dnia 25 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3.00—3.20 zł; masła mleczarskiego 3.20—3.40 zł; twarogu 0.60—0.80 zł; mendel jaj 0.90—1.00 zł; litr śmietany 1.50—1.80 zł; litr mleka pełnego 2.00—2.40 zł; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.40 do 1.60 zł; słoniny wędzonej 2.00 do 2.20 zł; wieprzowiny 1.40—2.00 zł; wołowiny 1.00 do 1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; skopowiny 1.60—2.60 zł; koziny 0.90—1.40 zł; smalec 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4.00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5 zł; gęś 7—11 zł; para gołębi 1.20 do 1.40 zł; królik 1.30 do 1.60 złotych; bażant 4.50 złotych; para kurcząt 4.00 do 6.50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3.00 do 3.20 zł; lina 3.20—3.40 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 2.00—2.80 zł; białych ryb 0.80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—4.60 zł; 1 kg. leszcza 2.40 zł; 1 kg. suma 2.40; 1 kg. szczupaka 2.80—3.20 zł; za ryby śnieży 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0.40 złotych; szpinaku 40—50 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1.20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kg. marchwi 1 zł; 1 kg. kalarepy 0.20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru

40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kilogram jabłek 1.00 do 1.60 złotych; owoców suszonych 0.80—2.00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0.80—0.90 zł; 1 kg. rabarberu 0.80 do 1.20 zł; 1 pęczek rzodkiewek 10—20 gr; główka zielonej sałaty 15—20 groszy — Dowozy niewielkie, targ mało ożywiony. Ceny naogół bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zderzenie samochodu z motocyklem.** Na ul. Wodnej zderzył się samochód P. Z. 43120 z motocyklem P. Z. 47618. Przy zderzeniu oba pojazdy zostały uszkodzone. Jadący z motocyklistą p. Czesław Wicherski (ul. Prusa) został tak ciężko pokaleczony na głowie i lewej nodze, że musiano go przewieźć do szpitala miejskiego. (k)

— **Rozbicie skarbonek kościelnych.** W tych dniach nieznanymi złoczyńcy rozbili skarbonki w kościele parafjalnym w Ludomach w powiecie obornickim. Łupem włamywaczy padło około 20 złotych ofiar.

— **Z czynności straży pożarnej.** W ciągu miesiąca kwietnia miejska straż pożarna wzywana była w 49 wypadkach. Pożarów było 9. Poza tem alarmowano straż pożarną w wypadkach tak zwanych pomocniczych i innych. (we)

— **Karetką ambulatoryjna szpitala miejskiego,** obsługiwana przez personel miejskiej straży pożarnej, wzywana była w ciągu miesiąca kwietnia 326 razy, w większości wypadków do przewożenia chorych. (we)

KRONIKA POLICYJNA

— **Czyli rower?** W komisariacie VII znajduje się rower damski. Rower pochodzi prawdopodobnie z kradzieży. (k)

nej, która groziła państwu w dniu 1 kwietnia rb. na wypadek dojeżdża do skutku dojrzałych na ten dzień dziesiątek i set tysięcy eksmisyj. Ale niestety dekret uregulował rzecz jednostronnie z wyłączną korzyścią dla lokatorów, z krzywdą zaś dla właścicieli domów. Uwidacznia się to najwyraźniej w Ostrowie, gdzie na dzień 1 kwietnia zapowiedzianych było stosunkowo dużo eksmisyj. Obecnie lokatorzy nie płacą w dalszym ciągu komornego, przekonani, że mają „spokój” do końca października w każdym razie. Liczba nie płacących komornego zwiększyła się nawet, albowiem, korzystając z dobrodziejstwa dekretu, nie płacą nawet ci, którzy dotąd płacili i mogą płacić. Tak tedy właściciele domów znaleźli się jeszcze w gorszej sytuacji, niż przed wydaniem dekretu: placą podatki, za wodę, kanalowe i inne świadczenia za swych lokatorów, czyli dopłacają do każdego lokatora. Dekret zdemoralizował do reszty część lokatorów, notorycznie nie płacących komornego. Stąd wśród właścicieli domów zrozumięła rozgoryczenie.

— (Srebrne gody małżeńskie.) Srebrne gody małżeńskie obchodzili w sobotę, dn. 23 bm. kupiec p. Jan Mrówczyński wraz z małżonką swą Marią z Olejniczaków. Na intencję Jubilatów odprawiono w dniu tym mszę św. w kościele parafji. (or)

— **Rawicz.** (Wykłady) Katolickie Koło Pań (dawniej Czytelnia Kobiet) zainicjowało szereg wieczorów wykładowych, których zadaniem jest wszechstronnie przedstawić zagadnienia wychowawcze doby obecnej. Dnia 18 b. m. wygłosił dyrektor państwowego gimnazjum p. M. Gołąb wykład p. t. „Wychowanie szkolne”. Dnia 21 bm. wygłosiła p. dr. Janina Kozłowska z Poznania bardzo ciekawy wykład na temat: „Zdrowie a wychowanie dziecka”.

— (Z „Sokoła”.) Dnia 21 bm. odbyło się na sali Strzelniczej miesięczne zebranie w obecności licznych członków. Po zgajeniu zebrania przez druha Tomiaka wygłosił druh Rutkowski ciekawy referat o Powstaniu Wielkopolskiem, poczem wywiązała się żywa dyskusja.

— (Osobiste.) Referendarz Starostwa p. Marian Krause powołany został w tym samym charakterze służbowym do Śremu. Jego miejsce zajął referendarz p. Jaśkiewicz z Koźmina. — Do Ostrowa

przeniesionym został naczelnik tutejszego Urzędu Skarbowego p. M. Gaca na równe stanowisko. Na miejsce jego przybył asesór p. Czesław Konieczny z Kościana. (rs)

— **Zbąszyń.** (Z Banku Ludowego.) Walne zebranie Banku Ludowego odbyło się w ub. tygodniu. Do rady nadzorczej zostali wybrani pp.: adw. K. Nykiel, emeryt, major Wojciech Eckert, Władysław Borowski, Walenty Karz z Przyprostyni, kupiec Fr. Filipowski, Macola, nauczyciel z Przyprostyni, kupiec Stypek, Stanisław Wośkowiak z Chobienic, Andrzej Wawrzyniak z Wojciechowa. — Bank Ludowy liczy obecnie 670 członków.

— (Pielgrzymka i wycieczka do Częstochowy i Krakowa.) Parafjalna Liga Katolicka w Zbąszyniu organizuje pielgrzymkę i wycieczkę do Częstochowy i Krakowa. Wyjazd ze Zbąszynia w niedzielę dnia 5 czerwca rb. pociągiem wieczornym. Powrót do Zbąszynia w sobotę, dnia 11 czerwca rb. pociągiem popołudniowym. Koszty podróży wagonami zarezerwowanymi 3 kl. w obie strony 55 zł, włącznie kosztów manipulacyjnych. — Urzędnicy, korzystający z własnych ulg biletowych, placą tytułem kosztów manipulacyjnych 6 zł. Utrzymanie i kwatery opłacają uczestnicy. Tanie noclegi już od 1 zł począwszy wskaże się na miejscu. Zgłoszenia w terminie do dnia 15 maja rb. ustne i piśmienne przyjmuje i informacjami służy: kancelarja parafjalna w Zbąszyniu (tel. nr. 45) i sekretarja p. Ligi Katolickiej, p. Zdzisław Ossowski, Zbąszyń. Dworzec (tel. nr. 3). Przy zgłoszeniu należy złożyć pierwszą ratę w wysokości 30 zł wzgl. 6 zł (urzędnicy przy własnych biletach). Spodziewany jest liczny udział w wycieczce. (zf)

Wielki pożar lasów pod Kępem

Kępno, 25. 4. (Tel. wł.). Wczoraj popołudniu wybuchł groźny pożar w lasach państwowych w Maścinkach pow. Kępińskiego i zniszczył 30 morgów zagajnika. Straty są bardzo poważne. Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona. (kr)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— **Bojanowo.** (Ze Słow. Pań Miłosierdzia.) Niedawno odbyło Słow. Pań Miłosierdzia walne zebranie, które wykazało wielką żywotność organizacyjną, i ofiarną pracę członkiń. Zebranie zgalił ks. prob. Wierzchaczewski dłuższem przemówieniem, podkreślając, że słowo Caritas mieć powinno w obecnych warunkach szczególniejsze znaczenie, a przedewszystkiem niewiasty być powinny apostołami w służbie charytatywnej. — Dalsze przewodnictwo złożono w ręce p. Donimirskiej z Tarchalina. — Obszerne sprawozdanie za rok ubiegły zdały prezydentki Słow. p. hrabianki Czarneckie z Trzebcza. Liczba członkiń wynosi 61. W r. 1927 założono ochronkę, do której uczęszcza 60 dzieci, biedne bezpłatnie, najbardziej dokarmiano w okresie zimowym. Nadto Słow. uchwaliło 50 zł subwencji na dokarmianie dzieci szkoły powszechnej. Na Wielkanoc i na Gwiazdkę obdarzono 50 osób. W ub. roku wydano 1089 l. mleka, 2 ctr. cukru, 2 ctr. maki, 90 ctr. węgla, drzewo opalowe itd. Panie z Słow. wydały 450 obiadów. Wenta i inne imprezy przyniosły 1400 zł. — Ogólny zbiór wynosił 5479 zł. — W czasie wizytacji Ks. Biskupa powitano do stojnika Kościoła w ochronie uroczystym obchodem a w czasie podwieczorku na probostwie Ks. Biskup zachęcał Zarząd do dalszej pracy. — Sprawozdanie z całorocznej pracy przyjęto z pełnem uznaniem a zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorjum. Nastąpiły wybory. Na prezyd. wybrano p. hr. Czarnecką, na zastęp panią prof. Derpową, na sekr. panią prof. Morkowską, na kasjerkę panią Sobocińską. Przed zakończeniem walnego zebrania ks. prob. w serdecznych słowach podziękował Słow. za tak wydajną pracę i prosił o dalsze opiekowanie się biednymi.

— **Grodzisk.** (Włamanie.) W nocy na 17 bm. nieznanymi złoczyńcy wtargnęli przez okno do spichrza dzierżawcy probostwa w Grodzisku przy ul. Poznańskiej, p. Hofmana i skradli około 5 ct. zboża.

— (Ujęcie oszusta.) Dnia 18 bm. ujęto się policji w Grodzisku ująć i osadzić w więzieniu Stefana Brukiewicza, oszusta, grasującego na terenie całej Polski w charakterze sprzedawcy pieców i maszyn piekarskich. B. był przez policję poszukiwany już od dłuższego czasu. — Odstawiono go do dyspozycji sędziego śledczego.

— (Kradzież sztucznego nawozu.) W ostatnich dniach skradziono w majątku osi Grablewo 10 ctr saletrzaku w wartości około 160 zł. Jako sprawcę ujęto ucznia kowalskiego Stanisława Cichego

ze Słocina. Odbiorcą sztucznego nawozu był gospodarz K. T z Grodziska. Sprawca kradzieży jak i paser odpowiadać będą przed sądem. (cs)

— **Jarocin.** (Budowa nowego kościoła.) Staraniem Stowarzyszenia Apostolstwa Modl. Serca Jezusowego w Jarocinie odegrana będzie dnia 1 i 3 maja rb. w sali bursy gimnazjalnej w Jarocinie sztuka sceniczna „Genowefa” ze śpiewami. Czytysty dochód przeznacza się na budowę ołtarza Serca Jezusowego w nowym kościele.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ książkowy miejskich zakładów w Jarocinie p. Borsiak. Jadąc rowerem rano do służby, spadł z niego wskutek złamania widełek i uderzywszy głową o bruk, stracił przytomność. B. po otrzymaniu pomocy lekarskiej udał się do służby. (ek)

— **Kościan.** (Przedstawienie.) Stowarzyszenie Młodych Polek z Sierakowa odegrało w dniu 19 bm. na sali Sokoła przedstawienie amatorskie p. t. „W opiece Marii”. Amatorzy wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze. Po przedstawieniu odbył się wieczorek w kole rodzicielskiem. Stowarzyszenie, aczkolwiek dopiero kilka miesięcy istnieje, rozwija się bardzo dobrze.

— (Z życia Sokoła.) Zjazd okręgowy Wydziału Sokolickiego odbędzie się dnia 12-go czerwca rb. w Kościanie. (mk)

— **Koronowo.** (Zuchwała kradzież.) Do mieszkania p. Barcikowskiego włamali się 20 bm. wieczorem złodzieje. Wyjęli szczyby w pokoju parterowym i przez okno dostali się do wnętrza. Ponieważ cała rodzina spała, złodzieje splondrowali pokój i skradli większą ilość odzieży i bielizny wartości 1800 zł. Podczas wychodzenia przez okno na ulicę, zostali zauważeni przez sąsiada p. Nowaka, który wszczął alarm. Złodzieje uszli, zabierając z sobą łup. Po wejściu do pokoju stwierdzono tylko puste szafy.

— (Poradnia dla matki i dziecka.) — Staraniem Słow. Pań Miłosierdzia oraz Czerwonego Krzyża została otwarta Poradnia dla matki i dziecka. Porad lekarskich udzielać będzie bezpłatnie p. dr. Szwes. (ks)

— **Ostrów.** (Skutki wstrzymania eksmisyj.) Nigdzie może w takim stopniu, jak w Ostrowie, właściciele domów nie odczuli dekretu Prezydenta Rzplitej o wstrzymaniu eksmisyj do końca października rb. Dekret ten ma niewątpliwie za stanowiska społecznego dużo stron dodatnich. Spełnił mianowicie jedno, t. j. uchronił nas od katastrofy społecz-

Wieści z Ostrzeszowa

Starostwo z 14-go wieku — Likwidacja — Likwidacja „likwidacyj” — Legendy — Kto żegnał starostę? — Miasto ruin historycznych i... innych

Mięgło pół miesiąca, odkąd powiat Ostrzeszów jednym pociągnięciem pióra wykreślony został z pośród samodzielnych powiatów naszego województwa i wcielony do powiatu kępińskiego, a miasto nasze pozbawione siedziby władz powiatowych.

Powiat ostrzeszowski był jednym z pośród najstarszych powiatów w Wielkopolsce i wspomniany jest już w kronikach z XIV wieku jako siedziba władzy. Czterdzięci lat temu odłączono część powiatu kępińskiego z miastem Kępem od powiatu ostrzeszowskiego dla usprawnienia administracji. W roku 1918 i 19, kiedy Ostrzeszów samorzutnie pozbył się Prusaków, organizując powstanie i do maja 1919 r. krwawo odparając ataki wojsk niemieckich, w Kępnie panował do ostatnich chwil „Grenzschutz” niemiecki i dopiero postanowienia traktatu wersalskiego zmusiły Niemców do oddania miasta i powiatu władzą polskiemu. Tyle z minionej przeszłości Ostrzeszowa.

Dziś wobec nawału innych trosk i kłopotów społeczeństwa, wobec wybuchającej etatyzacji i wszechwładności urzędów, likwidacja samodzielnego powiatu o takiej tradycji nie znalazła takiego szerokiego echa i rozgłosu, na jaki zasługuje, lecz zato „sanacja”, jak zawsze, wykorzystuje wszystko, aby opleść swoje minione rządy legendą chwały.

To też koniecznością jest stwierdzić i zadokumentować, że społeczeństwo ostrzeszowskie bynajmniej nie zapomniało tej likwidacji i bynajmniej nie pogodziło się z faktem, a w stosownej chwili upomni się o swoje prawa.

Kiedy wydano pamiętny dekret o likwidacji 7 powiatów, ukazały się notatki w prasie, przeważnie „sanacyjnej”, że sejmik powiatowy przyjął uchwałę o likwidacji i nie protestował. Jest to oczywiście nieprawdą, bowiem niemało poczyniono starań, aby jeszcze wówczas, gdy zarządzenia tego nie wydano, lecz już wiadomości o zamierzeniach zaczęły przenikać do szerszej wiadomości, czyniono usilne starania, aby zapobiec temu i przedstawiono rzeczowe argumenty przeciw likwidacji. Nawet rada powiatowa B. B. wypowiedziała się przeciwko likwidacji, a sejmik i rada miejska czyniła daleko idące starania.

Gdy jednakże głosu społeczeństwa nie usłuchano i decyzje rządowe za-

padły, członkowie sejmiku powiatowego przekonali się, że z jednej likwidacji urosło więcej likwidacji — bo jedna likwidacja, to zniesienie powiatu, a te drugie to likwidacje kosztów podróży i diet na wyjazdy ustosunkowanych prorządowców, którzy „zawsze” dotarli do decydujących czynników i, pełni nadziei, wracali do Ostrzeszowa zapewniając, że „teraz o likwidacji nie może być mowy”. Wobec tego czynnik samorządowe, otrzymawszy, wbrew zapewnieniom, decyzje o zniesieniu powiatu, przekonały się, że głos społeczeństwa niema żadnej wartości i uchwaliły, zaniechać dalszych starań i zamknąć źródło dla nowych likwidacyj kosztów.

Druga legenda — to pożegnanie kierownika starostwa Zenktelera. Czytało się niejeden na ten temat artykuł, z którego wynikała wielka czułość i gorące lzy żalu. Możliwość u tych, co to pisali, bo społeczeństwo nie miało czego żalować i dlatego także ani w uroczystościach z tego powodu aranżowanych, ani w składkach na upominki udziało nie brało. Komuś, kto uznał za potrzebne urządzić kolację pożegnalną prywatnie, kilku zaproszonych z obywatelstwa udziało odmówiło. Pożegnania urządzili tylko „strzelcy” i ch przyjaciele, oraz urzędnicy i koncesjonariusze no i ci, którym się weksle proulongowało.

A obywatele, patrząc na to wszystko i widząc jak urzędnicy z dawnego starostwa, którzy urzędują teraz w Kępnie, jeżdżą z Ostrzeszowa na urzędowanie, bo mieszkają tam jeszcze nie mają, widząc kręcące się samochody ze starostwa w Kępnie, często do Ostrzeszowa zaglądające, kiwają głową i myślą: to ma być oszczędność? Ci zaś, co byli w Kępnie w starostwie i widzieli te biura ciasne i siłoczone, widzą, że bez większych inwestycji tam się nie obędzie.

Ale widzą opuszczoną piękną willę dawnego Urzędu Skarbowego, którą niedawno dopiero gruntownie przerebiono, widzą w wielkiej części już opuszczony gmach starostwa, budowany z wysiłków społeczeństwa, widzą obszerną willę, mieszkanie służbowe starosty i mówią: przybędzie nam tu ruin, bo mamy ruinę zamku Kazimierza, mamy ruinę gmachu dla Seminarjum, a teraz doczekamy się z gmachów urzędowych nowych ruin — no i w końcu własnej ruiny. (op.)

Sensacyjne wykopaliska pod Bninem

Urna ze starymi monetami — Na śladach przedhistorycznego cmentarzyska

W początkach kwietnia b. r., pewna kobieta, kopiąc piasek na roli p. Wiesnera, znalazła, małą urnę z 200 srebrnymi monetami. Okazało się, że znalezione monety pochodzą z czasów piastowskich, mianowicie z okresu denarów grubych i cienkich. Wśród znalezionych monet, znajdują się także okazy obcych monet, które kursowały wówczas w Polsce. Wszystkie monety należą do rzadkości ze wzglę-

du na swój wiek i są przez numizmatyków bardzo poszukiwane. Wieść o tym wypadku rozeszła się lotem błyskawicy i wzniciła żywe zainteresowanie w naszym mieście.

Prócz tego natrafiono w obrębie Bnina na stare cmentarzysko. Otwarto 5 grobów prostokątnych, otoczonych płaskimi kamieniami. W każdym z nich znajdowały się urny mniejsze i większe i szereg innych naczyń.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

„REDUTA“ W POZNANIU

Dzisiaj i jutro gości w Teatrze Polskim zespół „Reduty”. Wiadomo, że z Wilna przeniosła obecnie „Reduta” swoją siedzibę do Warszawy, ale nie zaprzestała objazdów po całej Polsce. Najczęściej gości na kresach wschodnich, lecz i zachodnie także odwiedza z nowymi sztukami. Tym razem ujrzymy sztukę angielską H. Suttona, zatytułowaną „Niezwykła podróż”. Przełożył ją znany wybitny reżyser Ryszard Ordyński, który też kierował jej inscenizacją i przygotowaniem. Będzie ciekawie przyjrzeć się zespołowi „Reduty” w obecnym składzie, sprawdzić jak zachowuje dawną wyborną formę i czy ją rozwija.

LITERATURA

Z cyrkowca general. Żongler i komik cyrkowy Lackaday, Anglik z pochodzenia, lecz wychowany we francuskim cyrku jako sierota bez rodziców, zaciąga się w czasie Wielkiej Wojny do armii angielskiej — jak opowiada w „Kuglarzu” W. J. Locke. Jest mężny, roztropny i życzny, wychodzi po zawarciu pokoju jako general brygady, ale — bez stanowiska. Nie jest oficerem zawodowym, nie potrzebują go. Musi wrócić do Francji i do żonglerki. Tymczasem będąc w Anglii, zakochał się w pięknej lady i chętnie by ją poślubił. Ona również wyszła za generała, który jej się spodobał, a o którym nie wie, co robi „w cywilu”. Tymczasem gust publiczności cyrkowej zmienił się zrazu; Lackaday ledwie zarabia na życie po podrzędnych music-halls, aż odnalazłszy znajomą i partnerkę pracy, z którą też żyje, zaczyna wydobywać się na wierzch. Tymczasem lady przyjeżdża za nim do Francji i widzi na własne oczy swoje bożyszcze jako obrzydliwie śmieszego błazna, w dodatku przyjaciela podstarzałej cyrkówki, której przez punkt honoru nie może porzucić, bo wiele jej zawdzięcza. Rozstają się, lecz tęsknią wreszcie przyjaciel Lackadaya, śpiewak, porywa ową partnerkę jako deus ex machina i eks-general pojmując wierną sobie lady i pojadą razem na wyspy Pacyfiku.

Wiadomo, że Locke opowiada wyborne. Milieu cyrkowo-warietowe narysował i tym razem zgrabnie, sentymentu i szlachetności duszy nie brakuje nigdy w jego światku. Czyta się go zawsze gładko i z przyjemnością, jeżeli nawet przeholuje w sytuacjach i w charakterystyce, tak jak to tym razem mu się przydarzyło. Nagradza to trafną obserwacją figur także drugorzędnych i dobrą wogóle literacką robotą, która bierze na warsztat najchętniej dobre strony natury ludzkiej. (In)

NAUKA

Wszecchłowski zjazd prawników. W Bratysławie obradował komitet organizacyjny pierwszego zjazdu prawników słowiańskich. Inicjatywa zjazdu wyszła podczas zjazdu prawników czeskich i Polaków. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prof. Kumanieckiego z Krakowa, brali udział m. in.: dziekan wdziału prawniczego Zaleski, radca Langrod, dziekan Stefko ze Lwowa; dr. Subotić i Živanović z Belgradu, Henigsberg z Zagrzebia, Lučovnik z Lublany, dr. Danajłow, b. min. Fadenhecht i Mitlakow z Sofji oraz przedstawiciele nauki i władz czeskosłowackich. Jest charakterystyczne, że przedstawiciele Bułgarii zasiadli do współpracy przy jednym stole z delegatami Jugosławji. Pierwszy zjazd prawników słowiańskich odbędzie się w Bratysławie w połowie kwietnia 1933-go r. (H. W.)

Krakowskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. Z. Szumowskiego pt. „Nerwice i psychozy średniowieczne”.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Na Pomorzu w 1794 i 1806 roku. Mało znanym okresem w dziejach Pomorza są lata sędzia Karnowski w artykule o udziale Pomorza w walkach Polski o niepodległość. Został on opublikowany w ostatnio wydanym 3 zeszytach kwartalnika p. t. „Gryf”. Z rozprawy tej dowiadujemy się o nader przyjaznych dla powstania nastrojach na Pomorzu i w Gdańsku w 1794 r. Niestety ruch powstańcy nie mógł się tutaj rozwinąć gdyż brakło mu poparcia militarne. Korpus Dąbrowskiego został odwołany z pod Torunia, a rychły upadek powstania położył kres wszystkim wysiłkom. Znacznie obszerniej traktuje Autor udział Pomorza w czasie wojny francusko-pruskiej 1806 r. Obecnie także akcje prowadzi gen. Dąbrowski. Pod jego kierunkiem tworzą się nowe oddziały, zajmują Pomorze i zdobywają Gdańsk. W tym interesującym opisie zakradły się jednak poważne usterki. Przy tego rodzaju pracach ważnym jest podać nazwiska zgodnie z prawdą. Tymczasem tutaj zamiast gen. Sokolnickiego, stale figuruje niejaki Sokolński, general francuski Puthod został podany jako general polski Plathoff, z wyjaśnieniem, że idzie o hr. Platara, którego wogóle w tym czasie nie było w wojsku polskim. Poza tym artykułem, spotykamy szereg innych, poświęconych ogólnym sprawom regionalnym. Wyróżnia się b. dodatnio dział recenzji, omawiający polskie i niemieckie publikacje o Pomorzu i Kaszubach. (J. St.)

Z NASZYCH REGIONÓW

WRZEŚNIA I ZIEMIA WRZEŚNIA

Skromne miasteczko powiatowe w województwie poznańskim w ostatnich miesiącach zwróciło na siebie uwagę dzięki żywej działalności kulturalnej młodego swego pokolenia. Grupa młodych wrześniaków krząta się żywo, budzi życie kulturalne w rodzinnym mieście, interesuje się jego i ziemi wrześnińskiej przeszłością, do polskiego ruchu regionalnego wnosi skwapliwie swój przyczynek. Pierwszym rezultatem pracy młodych wrześniaków jest interesujące redagowane czasopismo „Wici”, wychodzące nakładem zastępowego miejscowego działacza p. A. Prądzińskiego pod redakcją M. Turwida. Obecnie Akademickie Koło Wrześniaków wydało pracę zbiorową pt. „Września, jej ziemia i mieszkańcy”, której wydanie zbiega się z 675-tą rocznicą dziejów miasta, najstarsza bowiem wzmianka dziejowa o Wrześni znajduje się w Kodeksie Dyplomatycznym Wielkopolski pod rokiem 1256.

Mamy w tym dziele szereg przyczynków kulturalno-historycznych do dziejów miasta, ziemi wrześnińskiej i wybitnych jej mieszkańców. Zaopatrzona jest w słowo wstępne prof. dr. Bronisława Dembińskiego, który jako kurator „Koła Wrześniaków” z radością wita wydawnictwo. Krótki rys geograficzny Wrześni, opracowany przez p. J. Szymańskiego, otwiera szereg prac.

P. A. Szyperki zajmuje się etnologiczną analizą nazwy Września. Nazwa ta należy do kategorii nazw topograficznych, które określają teren, w tym wypadku miejsce wrzosowe, wrześnię, zarośnięte wrzosem. Taka sama jest geneza nazwy rzeki Wrześniicy, nad którą Września jest położona. W następnym artykule rozpatruje p. Szyperki kilkadziesiąt nazw miejscowości powiatu wrześnińskiego, dzieląc je według pochodzenia na kilka grup, jak: nazwy przymiotnikowe, pochodzące od imienia, czy przezwiska właściciela, nazwy odcjowskie, nazwy przemysłowe i służebne, nazwy, pochodzące od rzek, od właściwości terenu itp.

Pradziejami powiatu wrześnińskiego zajmuje się p. Z. A. Rajewski, opisując obszernie wykopaliska, odnalezione na terenie powiatu. Artykuł ilustrowany jest bogato zdjęciami znalezisk. W nowszą historję wkracza artykuł p. J. Staszewskiego pt. „Przywilej miasta Wrześni”, w którym autor omawia i przytacza przywilej, wydany w roku 1671 przez Zygmunta Działyńskiego, wojewodę brzesko-kujawskiego, starostę inowrocławskiego. Tenże autor w następnym artykule zajmuje się dziejami powiatu wrześnińskiego, jako jednostki administracyjnej, a dalej osadami czynszowymi na terenie powiatu w wieku XVII.

P. Marjan Turwid w artykule pt. „Perła wrześnińskiej fary” opisuje jak odnaleziono w zakamarkach prastarej świątyni zniszczone płótno, które po odczyszczeniu i zbadaniu okazało się cennym obrazem z połowy XVIII wieku. Obraz przedstawia Wniebowzięcie N. M. P. i według wszelkiego prawdopodobieństwa jest pracą Bartłomieja Strobla, nadwornego malarza Władysława IV.

Dalsze prace zbioru poświęcone są wybitnym wrześniakom. P. A. Szyperki z zapisek Uniwersytetu Jagiellońskiego wyszukuje imiona Wrześniaków, którzy tam w dawnych czasach studjowali i uzyskali stopnie naukowe. P. J. Deresiewicz zajmuje się postacią świętobliwego Tomasza Zielińskiego z Zielińca, w dzisiejszym powiecie wrześnińskim, a dalej — Józefa Kalasantego Jakubowskiego z Kaczanowa pod Wrześnią, nauczyciela gimnazjalnego, rzeźbiarza, naukowca i literata. P. A. Szyperki kreśli sylwetkę Józefa Przyborowskiego, profesora języka polskiego w Szkole Głównej, pochodzącego z Gałęzowa pod Wrześnią. P. Szczepiński opisuje pracę ks. arcyb. F. Stabilewskiego, w okresie kiedy piastował on godność proboszcza wrześnińskiego. Wreszcie p. A. Szyperki daje wspomnienie o drugim arcybiskupie, ks. dr. E. Likowskim, który z urodzenia był Wrześniakiem.

Zbiorowa praca młodych Wrześniaków stanowi poważny przyczynek dla badań regionu i w 675 rocznicę stawia Wrześnią pięknym pomnikiem. (tk.)

KOŁŁATAJ, TABAKIERKI, LEGENDY I ICH PRÓBA

Jak witano posłów grodzieńskich — Skrytki w szkatule Kołłataja — Carskie tabakierki i ich dzieje — A przecież zreformowali wychowanie — Wróg Kościuszki i Kołłataja — Suwarow i jego „wspaniała dusza” — Półtora wieku próby.

„Niech sobie Węgrzyn kupczy win zbiorem, Chińczyk jedwabiem, bławatem, Holender śledziem, a Włoch likworem, Polak handluje swym bratem!”

Gorzkim tym wierszem „Do posłów grodzieńskich” witała Warszawa w grudniu 1793 r. powracających hucznie i szumnie z Grodna posłów, „ugarniowanych we wstęgi, tabakierki i pierścienie”, otrzymane w darze od Rosji, w nagrodę za dokonany drugi rozbiór Polski. W niespełna rok później, gdy w listopadzie 1794 r. po upadku insurekcji kościuszkowskiej główny jej promotor, ks. Hugo Kołłataj, uciekł z Warszawy i został w grudniu uwięziony przez władze austriackie w Przemyślu, znaleziono w jego szkatulce kilkanaście tabakierki i kilkanaście pierścieni, a przy powtórnej rewizji szkatuły odkryto siedem utajonych skrytek, w których znalazła się nowa kolekcja jeszcze cenniejszych tabakierki, razem dwadzieścia sztuk, łącznej wartości 52 tysięcy zł reń. Były to właśnie owe tabakierki posłów grodzieńskich — (stanowiące wówczas zwykły rodzaj prezentów w dyplomacji) — skonfiskowane przez rząd powstańczy na rzecz skarbu narodowego. Opinia publiczna napiętnowała wówczas Kołłataja, znanego w wychowaniu, jako złodzieja dobra publicznego; prof. Tokarz, bodaj że najostrożniejszy z naszych badaczy tej doby, stawia pytanie w swej dwutomowej monografii o ostatnich latach Hugona Kołłataja, czy jednak nie nabył on tych klejnotów od skarbu powstania w celach spekulacji, gdy narazie w kraju nie można ich było spieniężyć.

W ocenie ludzi z okresu schyłku Rzeczypospolitej trudno znaleźć stałą skalę, to też najdalej idąca ostrożność jest koniecznością. Trudno się więc dziwić, że prof. Tokarz nie odważył się, mimo wszystkich silnie podkreślonych wad Kołłataja, uznać go za zwykłego złodzieja grosza publicznego. Nie pozwolił mu na to tragizm tej postaci, wspólny tyłu innym bohaterom tragedji schyłku Rzeczypospolitej. Że ludzie ci nie byli tak całkiem wyczerpani z wszelkich ideałów, tego najlepszym przykładem ich wiekopomna praca nad podniesieniem oświaty. Wynikła ona jak to podkreślił sam Kołłataj, z przeświadczenia ówczesnej generacji o swej bezradności wobec wypadków i o konieczności wychowania nowego, moralnie zdrowego pokolenia, które poddało zadaniom, do których nie dorosli ojcowie, „jaśni myślą, ale słabi charakterem”. W pracy tej kroczy Kołłataj w pierwszym szeregu, jako wielki reformator Akademji Jagiellońskiej.

Wszystko to trzeba mieć na względzie, gdy się bierze do ręki najnowszą lekturę o powstaniu kościuszkowskim, jaką jest świeżo wydany w fragmentach przez prof. A. M. Skalkowskiego pamiętnik Antoniego Trębickiego o insurekcji r. 1794, znany dotąd naszym historykom tylko z rękopisu w Bibliotece Zamojskich w Warszawie*.)

Autor pamiętnika (um. 1842), ojciec Stanisława, który tak tragicznie zginął z ręki rodaków w nocy 29 listopada 1830, gdy nie chciał się przyłączyć do powstania i złamać oficerskiego słowa, danego w. ks. Konstantemu, — jest zażartym wrogiem Kościuszki i Kołłataja, do którego aresztowania w Przemyślu walenie się przyczynił, chociaż wyparł się tego w swym pamiętniku. Kołłataj jeszcze w testamentie zaliczył Trębickiego do swych potwarców i prześladowców. Jak podkreśla prof. Skalkowski był Trębicki zwolennikiem przymierza z Rosją; chwalił mądrą politykę Stanisława Augusta a kierowników Sejmu Czteroletniego oskarża, że niepotrzebnie wywołali gniew Katarzyny, zamiast zawrzeć korzystny dla obu narodów sojusz. Jak tendencyjnie wobec powstania jest autor pamiętnika nastrojony dowodzą najlepiej przytoczone przez niego fałszywe cyfry walczących po obu stronach, podwyższone po stronie polskiej, jak podkreśla wydawca, blisko o dwa

tysiące (5 600 żołnierzy zamiast około 3 500), a po stronie rosyjskiej obniżone o tysiąc (7 000 zamiast 8 000 żołnierzy); podobnie przy opisie rzezi Pragi broni Suwarowa, który ogniem zdobytych dział mógł zniszczyć miasto, ale „ten waleczny wódz pod powłoką twardego żołnierza miał umysł oświecony i duszę wspanialszą aniżeli jego oszczerzy” i po odniesionem zwycięstwie starał się zahamować rzeź.

Gdy się to osobiste, zresztą bardzo charakterystyczne zabarwienie pamiętnika odrzuci, otrzyma się dobrze i przejrzyste skonstruowany obraz wybuchu insurekcji w Warszawie w dniu 17 kwietnia 1794, poprzedzony opisem spisku warszawskiego i działań Kościuszki — (który oczywiście zdaniem autora pamiętnika zawdzięcza swe wyniesienie „owej dążności każdego narodu, by swoich domowych mieć bohaterów i bogów”, oraz „fabryce sławy i niesławy w Puławach”). Jako postać pierwszoplanową w tym pierwszym okresie powstania (aż do 9 maja 1794) wysunął pamiętnikarz Jana Kilińskiego. Okres ten zamyka „wieszanina” z dnia 9 maja.

Drugi okres rozpoczął się od przybycia do Warszawy „matadorów dreźnieńskich”, z Ignacym Potockim i Hugonem Kołłatajem na czele. Podczas gdy pierwszy wszedł do miasta chyłkiem i niepostrzeżony, drugiego wniósł do Warszawy motłoch na swych ramionach, na umyślnie przygotowanym fotelu. Po klęsce pod Szczekocinami, spowodowanej niedołęstwem Kościuszki i zajęciem Krakowa przez Prusaków — czyni autor przedewszystkiem Kołłataja odpowiedzialnym za powtórny „wieszanie” w dniu 27 czerwca, gdy podburzony przez agitatorów motłoch powywieszał samowolnie wieźniów politycznych. Kiliński, skłócony z Kołłatajem, został wówczas przez Radę Najwyższą, „gdy pił w szynku”, wezwany, aby uspokoił motłoch; miał odpowiedzieć, że już nie teraz nie znaczy, więc jak przystało na szewca pije.

Pamiętnik kończy się klęską maciejowicką, przypisaną nieudolności Kościuszki, opisem klótni wśród wódzów po dostaniu się Kościuszki do niewoli i obronie Pragi, której upadek przypisuje Trębicki przedewszystkiem Zajączkowi i pośrednio Kołłatajowi.

Pamiętnik opatrzył prof. Skalkowski obfitym wstępem i starannym komentarzem; przyczem podkreślił, że nie znając dawniej pamiętnika nie przeczuwał, że poglądy jego, wyrażone w znanych studjach „Z dziejów insurekcji 1794 r.”, oraz w broszurze pt. „Kościusko w świetle nowszych badań” (Poznań 1924), odpowiadają poglądom tego pamiętnikarza. Ponieważ rewizja naszych poglądów na okres schyłkowy Rzeczypospolitej, a to głównie za sprawą prof. Skalkowskiego, jest obecnie jednym z głównych zadań naszej historjografji, więc należy mieć nadzieję, że świeżo wydany pamiętnik wywoła nowy ruch na tem polu. Nie należy tylko zapominać, że ta „legenda kościuszkowska” ma za sobą już niemal półtorawieczną tradycję historyczną; czyż tak długo okres kultu nie jest dla postaci dziejowych dostateczną próbą ogniową, przed którą musi się ukorzyć nawet najbardziej sceptyczny dziejopis?!

Dr. Feliks Pohorecki.
Poznań.

Jutro
POLSKI INSTYTUT
W NOWYM YORKU
przez
Dr. Irenę Plotrowską.

Pisma nadesłane

„Przegląd Księgarski”. Nr. 7. Treść: Protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków rzeczywistych Z. K. P. — W sprawie podręczników szkolnych. Obniżenie cen i rabatów. — Dr. W. Gottlieb: „Działalność wydawnicza”. — Sprawozdanie rachunków Komitetu org. wieczornicy Pracowników Księgarskich. — Z życia organizacyjnego. — „Ch. I. Rosenwein. Wspomnienie poświęcone”. — Wiadomości z rejestru handlowego. — Z łobnej karty. — Dział urzędowy Z. K. P. — Adr. Red. Warszawa, ul. Hortensji 4

*) Kwartalnik Historyczny, rocznik 45. t. I, str. 267 — 328 i osobna odbitka, wydana jako osobny tomik: Życiorysów zastępowych Polaków XVIII i XIX wieku.

SPORT

Rekord światowy i dwa polskie

Wspaniała forma Heljasza — Uzyskał w kuli oburącz wynik lepszy od rekordu światowego.

W świetnej formie znajdujący się Heljasz pobit na niedzielnych zawodach wewnętrznych „Warty” 4 rekordy w pchnięciu kulą oburącz uzyskawszy 28.19 (15.15 + 13.04) m. czyli o 11 cm ponad dotychczasowy rekord światowy; dowolną ręką miał 15.05, poprawiając własny rekord Polski o 38.5 cm. W rzucie dyskiem osiągnął 45.33 n., polepszając rekord Polski o 24 cm, a dyskiem oburącz (79.48 m) podniósł rekord okręgowy o 5.82 m. Rzuty Heljasza były równe, co dowodzi, że pracował on zimą bardzo pilnie. Organizacja zawodów była dobra i sprawna.

Wyniki techniczne są następujące: 100 m: 1. Stawiński 11.8 s., 2. Iwański, 3. Stefanowicz. 200 m: 1. Jezierski 24.5, 2. Stawiński, 3. Stefanowicz. 400 m: 1. Iwański 54.2, 2. Marciniak, 3. Jezierski. 1000 m: 1. Lesicki 2:38.4 (rekord okręgu), 2. Kędzia, 3. Rutkowski. 400 m p. płotki: 1. Lesicki 1:05 m., 2. Thamm, 3. Derdziński 5:00 m.: 1. Robiński 16:18.4, 2. Nogaj, 3. Rutkowski. W wyz.: 1. Banaszkiwicz 1.65, 2. Jarosławski 1.60, 3. Hoffmann 1.55 m.; w dal: 1. Hoffmann 6.05, 2. Kaźmierski 5.89; poza konkursem Nowak 6.84 m. O tyczce: 1. Adamczak 3.35 m., 2. Klimczak i Nidecki po 3 m., 4. Lopa 2.90 m. Trójskok: 1. Hoffmann 12.40 m (rekord okręgowy). Dysk: 1. Heljasz 45.33 (rek. Polski), 2. Hoffmann 34.50 m., 3. Grabiński 33.64 m. Dysk oburącz: 1. Heljasz 79.48 (rek. okr.) (44.55 + 34.93) m., 2. Adamczak 58.18 m. Oszczep: 1. Mikrut 56.17, 2. Heljasz 50.83, 3. Grański 44.18. Oszczep oburącz: 1. Mikrut 94.27 (57.67 + 36.60) rek. okręgu. Kula: 1. Heljasz 15.05 (rek. Polski), 2. Grabiński 11.72 m., 3. Hoffmann 11.49 m. Kula oburącz: 1. Heljasz 28.19 (15.15 + 13.04) rekord światowy. (ig)

Automobilizm

W Warszawie odbyły się zawody na ozoroboku szos pod Strugą na dystansie 13.060 m. W klasie turystycznej w I grupie zwyciężył Augustynowicz na „AS” w czasie 13:01.235. W II grupie wygrał Gierliński na „Citroen” 9:32.110 (średnia 82.60). W III grupie triumfował Kowalski 9:34.930. W kategorii sportowej w I grupie Ański na „Schenard Walcker” uzyskał czas 11:09.680, 2. Szawajca na „DKW” 12:22.250, 3. Jaworski na „Amilcarze”. Najlepszy czas w tej kategorii miał Żukowski na „Austro-Daimlerze” 8:08.900, t. j. przeciętna 97.02. (Tel. wł. — ts)

Ciężka atletyka

„Y. M. C. A.” Warszawa i „K. A. Szteker” Poznań 12:9. Te zawody towarzyskie przyniosły nieznaczne zwycięstwo drużynie warszawskiej. Z uwagi na to, iż reprezentacja Poznania przegrała przed kilku tygodniami również z „Y. M. C. A.” w stosunku 16:5, wynik wczorajszy uważać należy za wielki sukces gospodarzy, którzy zorganizowali już drugie zawody z klubem zamiejscowym mimo deficytów związanych z temi spotkaniami. W poszczególnych wagach osiągnięto następujące wyniki: kogucia: Grodzki (P) kładzie w 15 min. Rokitę (W); piórkowa: Szajewski (Y) pokonał w 7 m. Nowickiego (P); lekka: „Jacek” (W) zwyciężył rezerwowego Rubacha (P) już w 4 m.; półśrednia: Kiela (W) wygrywa w 17 m. z Grodzkim II (P); średnia: Rejniak (W) uzyskuje zwycięstwo na punkty z Maryańskim (P); półciężka: Łukaszewicz (P) niespodziewanie powoli w 11 m. Hebdę (W), a założony przeciw rozstrzygnięciu sędziego protest został odrzucony; ciężka: Elsner (HCP — Pozn.) wygrywa z Miazem (W). W ringu sędziował w poważnie p. Sychała (P), na punkty pp. Miazio Wł. (W) i Nowacki (P) Publiczności — więcej niż zwykle. (wz)

Hippika

Trzeci dzień konkursów w Gnieźnie zgromadził przy pięknej pogodzie około 71 pół tysiąca osób. Specjalnie zainteresowanie wzbudził rozegrany konkurs ciężki, w którym startowało 51 koni (15 przeszkód 1.40 wysokości, do 4 m szer., tempo 400 m, 10 nagród). Wyniki techniczne konkursu były następujące: 1. rtm Szosland (CWK) na „Ali”, 2. rtm Starnawski (CWK) na „Doneuse”, 3. por. Piliński (5 dak.) na „Lordzie”, 4. rtm. Szosland (CWK) na „Sterlingu”, 5. por. Gutowski (17 p. ul.) na „Luszerze”, 6. ppor. Smosarski (26 pal.) na „Mańce”, 7. por. Szydłowski (14 pap.) na „Odrze”, 8. kpt. Sałęga (2 dak.) na „Mannokko”, 9. por. Kulesza (CWK) na „Olku-szu”, 10. kpt. Sałęga na „Neli”. Wstęgi honorowe otrzymali por. Łukaszewicz na „Nidzie” i por. Strzałkowski na „Oberku”. Drugi konkurs dnia dla cywilnych (12 przeszkód, 1.30 wys., do 4 m szer., tempo 400 m, rozgrywka na 6 przeszkodach 3 nagrody pieniężne, oraz nagroda honorowa „Resursy” w Poznaniu), przyniósł następujące wyniki: 1. bar. Luettwitz na „Torero”, 2. p. Wieleżyński, Gdynia, na „Fantazji”, 3. p. Soltyskiński na „Sonny Boy”, 4. p. Urych Ule na „Waldfee”. W poniedziałek zakończenie konkursów, przyczem początek naznaczono na godz. 14. (Tel. wł. — br.)

Lekka atletyka

W biegu na przelaj pań o mistrzostwo Polski rozegranym w Królewskiej Hucie

na trasie 1450 m przy 8 startujących zwyciężyła Szuasówna (Pogoń, Katowice) w czasie 4:55.6, 2. Głazcka (LKS), 3. Nowacka (AZS) (Tel. wł. — ek)

W biegu na przelaj panów o mistrzostwo Polski w Łucku na dystansie 8 tys. m przy 48 startujących, z których 36 ukończyło, zwyciężył Hartlik (Stad — Król. Huta) w czasie 26:16. 2. Br. Mialkas (Warta) 26:38, 3. Adamczyk (Orzeł) o 70 m za pierwszym, 4. Milcz (Rewera — Warsz.) 200 m za pierwszym. Zainteresowanie było bardzo duże. Tłumy publiczności śledziły z uwagą walkę na trasie. (Tel. wł.)

Zawody wewnętrzne „AZS” dały następujące wyniki: 100 m: Radwański 11.7; 400 m: Piechocki II. 56.0; 800 m: Gancarz 2.12.4; w dal: Schmidt 6.29 m; oszczep: Turczyk 58.80 m. Na wyróżnienie zasługuje doskonały wynik Turczyka w oszczepie, stanowiący nowy rekord okręgu poznańskiego. (ig)

Bieg na przelaj w Ostrowie zorganizowany przez podokręg ostrowski na dystansie około 3600 m wygrał Kościelniak (KW. Jarocin) w czasie 11:56.4 przed Kasprakiem („Raszkwianka”) 12:12, 3. Nowacki „Astra” Krotoszyn 12:18. Startowało ogółem 10, a ukończyło bieg 9 zawodników. (Tel. wł.)

We Lwowie odbył się bieg na przelaj „Lechji” na dystansie 4000 m, w którym zwyciężył Sawaryn (Pogoń) w czasie 13:25.5. (Tel. wł.)

Pięściarstwo

Zawody „IKP” nie mogły zadowolić, gdyż reklamowani do ostatniej chwili Seweryniak, Stahl II i Mizerski nie stanęli, mimo że ich nazwiska były pomieszczone nawet w programie. Przybyli natomiast zaproszeni Poznańczycy Polus i Sipiński pod wodzą Arskiego w koguciej Polus (W) spotkał się z Spodenkiewiczem. Pierwsze starcie przechodzi na wzajemnym badaniu się, w drugim lekką przewagę ma Spodenkiewicz, podczas gdy w trzecim Polus odrabia stracone punkty. Mimo to zwycięzca ogłoszony zostaje Spodenkiewicz, chociaż wynik remisowy byłby sprawliwym wykładnikiem sił — W lekkiej Sipiński (W) walczył z Banasiakiem. Było to najładniejsze spotkanie dnia. W pierwszym starciu wysoko góruje Banasiak, drugie jest wyrównane, w trzecim natomiast do głosu dochodzi Sipiński. Również i tu najsprawliwszym wykładnikiem sił byłby remis, tymczasem zwycięstwo przyznano Sipińskiemu. W półśredniej po trzech starciach spacerowania po ringu Arskiego i Garnarka sędziwie ogłosili wynik nierozstrzygnięty. Poza temi walkami w koguciej Leszczyński (IKP) pokonał Brzeczka (ZJ), oraz w piórkowej Taborek (IKP) — Wojciechowski. Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Landek. (Tel. wł. — wk)

Zawody towarzyskie zorganizowane przez „Wartę” przyniosły następujące wyniki: papierowa: Rogalski II (W) remisuje z Luczakiem (B); musza: „Wirski” (W) wygrywa z Kanikowskim (B), Sipiński II (W) — z Piątkowskim (P. K. B.) na punkty, Łęcki II (W) przegrywa przez k. o. w 2 starciu z Kaczmarkiem (B); piórkowa: Bukowski (V.) osiąga wynik nierozstrzygnięty z Janowskim (P. K. B.), Ladek (S) mimo przewagi remisuje z Jareckim (W); lekka: Wolniakowski I (W) otrzymuje zwycięstwo na punkty z Maciejewskim (B), Zieliński (B.) już w 2 starciu wygrywa przez k. o. z Nowackim (HCP), Łęcki I (W) przegrywa z Siakowskim (P. K. B.) na punkty, Wyrzykiewicz I (W) powala w 1 min Pytłaka (B.) przez k. o., wreszcie Morawski (B.) bije Marciniaka (W) na punkty. (wz)

Warszawa „Skra” i „Goplanja” 8:8. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: w muszej Rogowski (G) pokonał Frenkla (S), w koguciej Wódkowski zwyciężył Walkowski (G), w piórkowej Olszewski wygrał z Lelewskim (G), w lekkiej Wichliński remisował z Radomskim (G), oraz Głowacki z Lewandowskim (G), w średniej Zieliński (G) pokonał Strzelca i w półciężkiej Gago zwyciężył Józkwia-ka (G). (Tel. wł. — ts)

Warszawa — „Gwiazda” i „Union” 8:6 oraz „Legja” i „YMCA” 8:8. (Tel. wł. — ts) Zespół kombinowany z klubów „Polonia”, „Skoda” i „Jordan” pokonał łódzki „Union” Łódź 10:2. Jedyne dwa punkty uzyskali goście wskutek w. o., gdyż w wadze średniej przeciwnik Seidla-Antczak (Skoda) nie stawiał się. Pasturczak (P) pokonał Biecera II, Kazimierski (P) — Biecera I, Anders (J) — Franka, Makowski (SK) — Manna i Wysocki (J) — zwyciężył Baranowski. (Tel. wł. — ts)

Czechosłowacja przegrała z Niemcami w spotkaniu między państwem 12:2

Piłka nożna

Niedzielne wyniki ligowe Kraków. „Garbarnia” i „Ruch” 0:0. Przy pięknej pogodzie zebrało się około 3000 widzów, którzy opuszczali jednak boisko bardzo rozczarowani. Mistrz Polski zaprodukował wyjątkowo słabą grę, zwłaszcza w ataku, w którym niemal wszyscy byli tym razem beznadziejni. Zadowolili jedynie w „Garbarni” Wilczkiewicz w pomocy i obrona. Goście natomiast jako całość prezentowali się lepiej zwłaszcza pod względem szybkości i decyzji; specjalnie wyróżnili się u nich Katzy i Kusz, a dobrym był również Badura oraz lewoskrzydłowy Urban. Wynik naogół odpowiada przebiegowi meczu a „Garbarnia” zawdzięcza go przedewszystkiem brakowi szczęścia w strzałach u graczy w „Ruchu”. Sędziował p. Seidner. (Tel. wł. — ka)

Warszawa „Legja” i „22 p. p.” 1:0. Rezultat odzwierciedla zasadniczo stosunek sił „Legja” była bezwzględnie lepsza, chociaż jako całość goście prezentowali się wcale nieźle, o kunsztu piłkarskim i technice nie mają oni wszakże zbyt wielkiego pojęcia. Cechą charakterystyczną tej drużyny jest pierwiastek, tak rzadko obserwowany w zespołach ligowych, a mianowicie szybkość start, świetna kondycja fizyczna, tempo i duża żywiołość. Wyróżnił się w „22 p. p.” Koszewski w bramce oraz Jakubowski w pomocy. Jedyne punkty dla „Legji” zdobył najlepszy jej gracz w tym dniu Martyna z dalekiego rzutu wolnego. Sędziował p. dr. Krajcarek ze Lwowa. (Tel. wł.)

Łódź „LKS” i „Wisła” 2:0 (0:0). Goście wystąpili bez Rejmana, z Kotlarczykami i Balcerem, gospodarze natomiast w swym zwykłym składzie. Przez pierwsze 15 minut „Wisła” ogromnie przeważa, mając za sprzymierzeńca dość silny wiatr. Jest ona bardzo dobra w polu, lecz akcją podbramkową brak wykończenia. Strzela ostro, ale mało precyzyjnie. Po kwadransie „LKS” otrząsa się i gra się równie. Mimo kilku dogodnych sytuacji wynik pozostaje do przerwy bezbramkowy. Po zmianie stron już w 6 min. Sowiak zdobywa pierwszy punkt, co gości nieco dezorientuje. W 11 min. przebija się Herbstreich, lecz Kotlarczyk chcąc ratować odpycha go brutalnie od piłki, za co sędzia dyktuje karny, z którego Herbstreich strzela drugą bramkę. Od tej chwili „Wisła” gra bardzo ostro, lecz obrona (Karasiak i Galecki) tworzy mur nie do przebycia. Świetnie spisuje się również Jańczyk prawy pomocnik, który jest najlepszym zawodnikiem na boisku. „LKS” po uzyskaniu drugiej bramki gra na czas. Publiczności przy wspaniałej pogodzie zebrało się 4000 osób. (Tel. wł. — wk)

Lwów „Czarni” i „Cracovia” 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Durkowski główką z centru Ostrowskiego. Na początku gry Chruściński zderzył się z jednym ze swych kolegów tak nieszczęśliwie, że musiał opuścić boisko, to też „Cracovia” mimo że była lepsza, jednak osłabiona liczebnie — przegrała. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek ligowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Legja” 8 p. (4, 8:1); 2. „LKS” 5 p. (3, 7:2); 3. „Garbarnia” 4 p. (3, 5:2); 4. „Ruch” 4 p. (4, 6:4); 5. „Czarni” 4 p. (3, 2:4); 6. „Cracovia” 3 p. (4, 5:6); 7. „Pogoń” 2 p. (2, 4:2); 8. „Polonia” 2 p. (2, 2:4); 9. „Warta” 2 p. (3, 6:7); 10. „22 p. p.” 2 p. (3, 4:7); 11. „Wisła” 0 p. (2, 0:3); 12. „Warszawianka” 0 p. (3, 3:9).

O mistrzostwo kl. A PZOPN — Poznań „Legja” i „Warta” 1:0 (1:0). Wynik naogół odpowiada przebiegowi meczu. „Warta” po pauzie miała naprawdę widoczną przewagę jednak dobrze i ambitnie walcząca cała drużyna zwycięzców — pod tym względem górowała nad swoim przeciwnikiem — unicestwiała wszelkie zakusy „złonych”, u których wystąpili ligowcy Radojewski, Nowacki w ataku, oraz Ofierzyński i w obronie Scherfke I wraz z Fliegerem. Jedyne punkty dla „Legji” strzelił... Scherfke I, który nieszczęśliwie skierował piłkę do własnej bramki. Sędziował p. Kryszak.

„Sparta” i „Olimpia” 1:1 (1:0). I ten rezultat odpowiada przebiegowi spotkania. Nawet „Olimpia” uważała go może za szczęśliwy gdyż sędzia nie uznał w drugiej części zdobytej prawidłowo przez „Spartę” bramki. Gra przed pauzą była — naogół wyrównana, przyczem „Olimpia” jest technicznie lepsza, a „Sparta” góruje startem i ambicją. Prowadzenie dla niej uzyskał Kaatz z niespodziewanego dalekiego strzału. Po zmianie stron początkowo siły wyrównane, później jednak więcej do głosu przychodzi „Olimpia”, która uzyskuje przewagę, zmuszając „Spartę” do obrony, przeprowadzonej zresztą z powodzeniem przy wybitnym współudziale całej niemal drużyny. „Olimpia” udaje się zdobyć tylko wyrównanie przez Sibiłskiego, a wkrótce potem jeden z niebezpiecznych ataków „Sparty” zakończył się uzyskaniem prawidłowej bramki nie uznanej przez sędzię p. Wiśniewskiego rzekomo z powodu spalonego.

„Liga” i „RKS” 7:0 (4:0). Również zupełnie zaślony wynik, gdyż stroną rzeczywicie grającą jak przystoi na A-klasę była „Liga”. Goście poza startem i ambicją nie pokazali tym razem nic. Wysokie zwycięstwo zawdzięcza „Liga” szybkiemu i przebojowemu atakowi, w którym wyróżniła się przedewszystkiem lewa strona (Preja i Nowicki), słabszym był natomiast prawoskrzydłowy. Bramki zdobyli: Nowicki 5, Preja i Gensler jedną. Sędziował p. Baranowski. (sm.)

Gniezno „Polonia” i „Stella” 2:2 (2:1). Do pauzy goście atakują bardzo niebezpiecznie, uzyskując prowadzenie ze strzałów Jankowiaka i Horowskiego II; jedyną bramkę dla gospodarzy strzelił Nowak. Po zmianie stron „Stella” przejmując inicjatywę, przyczem wyrównującą bramkę strzelił Nowak. Sędziował p. Turkiewicz. (Tel. wł.)

Leszno „Sokół” i „Ostrowia” 4:4 (3:0). Uratowanie cennego punktu zawdzięcza goście swemu atakowi, który po uzyskaniu pierwszej bramki dla nich w 6 min przy stanie 4:1 dla gospodarzy walczy z taką furją że potrafił zdobyć wyrównanie „Sokół” zwłaszcza do przerwy, był zdecydowanie lepszy. „Ostrowia” grała naogół bardzo chaotycznie i dopiero w ostatniej ćwiartce zmieniała się u niej do poznania. Bramki zdobyli dla „Sokoła” Markiewicz i Meissner — po jednej, oraz Witkiewicz

dwie; dla gości Stock i Skoczylas po dwie. Sędziował p. Brzeziński. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość spotkań i stosunek bramek): 1. „Liga” 10 p. (6, 23:8); 2. „Legja” 9 p. (6, 8:5); 3. „Olimpia” 8 p. (6, 19:11); 4. „Warta” 6 p. (6, 12:8); 5. „Stella” 6 p. (6, 13:11); 6. „Sparta” 6 p. (6, 9:10); 7. „Polonia” 5 p. (6, 14:17); 8. „Ostrowia” 5 p. (6, 10:17); 9. „Sokół” 3 p. (6, 11:20); 10. „RKS” 2 p. (6, 6:18).

„Warta” (ligowa) i „Old Boye” 8:1 (6:0). Zawody zgromadziły sporo publiczności, a przebieg meczu był raczej humorystyczny, niż ciekawy, zwłaszcza w pierwszym kwadransie. Grano dwa razy po 30 minut. Do pauzy „ligowcy” bez wysiłku zdobyli sześć bramek „Old Boye” wystąpili w składzie: Skowroński, Schneider (Celler) i Nowicki — Janicki, Kosicki i Spojda — Szczy (Dabert), Przybysz, Staliński. Prymka i Niziński; „ligowcy” w zwykłym zespole bez Wojciechowskiego i z Różyckim na prawem skrzydle „Old Boye” rozegrali się nieco dopiero pod koniec pierwszej połowy. Wybijał się u nich ruchliwością Janicki, Niziński i Staliński, oraz w drugiej części Spojda mimo swojej zbytniej tuszy; najlepszym był jednak, wyróżniając się wzorowymi podaniami Kosicki. Bramki strzelili dla zwycięzców: Nowacki pięć, Prósiński, Scherfke Fr. i Nowicki dla „Old Boyów” Prymka z podania Nizińskiego. Sędziował p. Rosala. (sm.)

„Posnania” i „Concordia” 2:0. Jedyne spotkanie o mistrzostwo kl. B PZOPN Zasiłżone i pierwsze zwycięstwo „Posnani” nad gośćmi z Murowanej Gośliny. (sm.)

„HCP” i „Polonia” (Pozn) 7:0 (4:0). Spotkanie towarzyskie obu drużyn przyniosło bezapelacyjną wygraną „HCP” dla którego bramki strzelili Konopa 4, Narożny 2 i Nowak 1.

Walki zagraniczne. Spotkania między państwowe: Hiszpanja i Jugosławia 2:1 (2:1). Mecz Węgry i Austria w Wiedniu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 8:2 (4:1).

Finałowy mecz o puchar Anglii pomiędzy drużynami „Arsenal” i „Newcastle” odbył się na stadionie w Wembley. Zawodnikom przyglądało się 92 tysiące publiczności. W loży honorowej widzami byli król i królowa angielska. Zwycięstwo niespodziewanie odniosła „Newcastle” w stosunku 2:1. Dla zwycięzców obie bramki uzyskał Allen, dla „Arsenal” — John.

Szermierka

Akademia szermiercza zorganizowana przez „A. Z. S.” z okazji mistrzostw Polski pań, miała na celu zainteresować szerokie rzesze tym jednym z najszlachetniejszych sportów. Mimo pieczołowicie przygotowanego programu, zamierzenia osiągnięto jedynie częściowo, bowiem sala „Słońca” świeciła pustkami. Po zaganiu przez kierownika p. Żukowskiego, kilka słów o szermierce, jej historii i zasadach powiedział p. por. Laskowski, poczem pod kierownictwem p. fechm. Zagackiego odbyły się pokazy zespołowe, w których we wszystkich trzech rodzajach broni brali udział pp. fechm. Zagacki, por. Laskowski oraz czołowi zawodnicy „A. Z. S.”. Wreszcie odbył się mecz na szpadzie kpt. Malyski z por. Laskowskim wygraną przez ostatniego w stosunku 10:4. Sędzią głównym walk pokazowych był p. por. Łapiński, a meczu — fechm. Zagacki. (wz)

Mistrzostwa Polski pań na florecie odbyły się w sali „ośrodku” przy udziale 5 zawodniczek. Na planszy zabrakło jedynie Gronowskiej (AZS) dotychczasowej mistrzyni Polski. Zasłużone zwycięstwo odniosła Lanżanka (AZS), górująca przedewszystkiem dużą rutyną i wygrywając wszystkie spotkania. Druga Poznańianka, Organiściakówna, mając równą ilość zwycięstw w wicemistrzynie, jedynie przez zbytnią pewność siebie, osiągnęła gorszy stosunek touche’ów znalazła się na czwartym miejscu. Wyniki techniczne były następujące: 1. Lanżanka (AZS) 4 zw., 7:20; 2. Stanuszkówna (I. Śl. K. Sz.) 2 zw. 14:15; 3. Polomska (W. K. S. Łódź) 2 zw. 16:15; 4. Organiściakówna (A. Z. S.) 2 zw., 18:16; 5. Malczykówna 0 zw., 20:10.

Wyniki spotkań: Lanżanka i Stanuszkówna 1:5, Lanżanka i Organiściakówna 3:5, Lanżanka i Polomska 3:5, Lanżanka i Malczykówna 0:5, Stanuszkówna i Polomska 1:5, Stanuszkówna i Malczykówna 3:5, Polomska i Malczykówna 3:5, Polomska i Organiściakówna 4:5, Organiściakówna i Stanuszkówna 4:5, Organiściakówna i Malczykówna 4:5. Sędzią głównym p. por. Laskowski, sędziami bocznymi pp.: Sobolewski, fechm. Zagacki, fechm. Koza. Węclawski i Mniejzyński. Rozdanie nagród (puharu za mistrzostwo Lanżance, a nagrody p. prof. Jurasa Stanuszkównie) dokonała referentka kobiet P. Z. S. p. Laskowska. Organizacja dobra. (wz)

Tennis

W Warszawie odbyły się zawody grup eliminacyjnych z udziałem trenera Kleinschrotha. Wykazały one słaby poziom naszych tenisistów, z których zadowolili jedynie M. Stolarow, natomiast Jędrzejowska i Tłoczyński niczego się nie nauczyli podczas pobytu na Riwierze. Wyniki były następujące: Hebdą pokonał Wittmana 1:6, 6:2 i 8:6. M. Stolarow zwyciężył Kleinschrotha 6:2 i 6:3, przyczem zaznaczyć należy, iż Kleinschroth wykazał wspaniałą rutynę nie ruszał się jednak wcale z miejsca. W grze mieszanej Jędrzejowska i Tłoczyński — Volkmerówna i J. Stolarow 6:3, 6:3. (Tel. wł. — ts.)

Hollywood — centralą komunistyczną

Na zachodzie Europy i w Ameryce działa Międzynarodowy Legjon Antykomunistyczny. Jeden z jego przywódców major Frank Pease na lamach popularnego dziennika paryskiego fabrykanta perfum Cotty'ego „L'Ami du Peuple” ogłasza cykl artykułów w których demaskuje nowe drogi przenikania propagandy bolszewickiej. Według niego niebezpieczną centralą komunistyczną jest stolica filmu — Hollywood.

„Film jest jednym z głównych agentów rewolucji” — powiedział Lenin.

W ciągu kilku lat film amerykański potrafił sobie zjednać na całym świecie przeszło 265 milionów widzów na tydzień. Film jest atrakcją, która bierze bezkrytyczne masy pod swe władanie. Zdobył sobie wpływ niemal decydujący na kształtowanie obyczajów i typów, tworzy nowe wartości, zmienia kodeksy, mody i przygotowuje tłumy do biernego przyjmowania nowych, obcych i groźnych idei. Film może uspokoić masy, ale może je również niebezpiecznie poruszyć. I właśnie ze względu na tę swoją niewątpliwą potęgę, film powinien być zawsze niewzruszony i nienapastliwy w żadnym kierunku, czy moralnym, czy politycznym.

Inaczej jest z filmem amerykańskim. Hollywood współpracuje gorliwie z Moskwą. Czynniki decydujące w świecie filmowym zwróciły swoje oczy ku Moskwie. Pracują dla Moskwy, handlują z Moskwą. Od pewnego czasu komunizm przeniknął do kina amerykańskiego. Znajac założenia i dążenia komunistyczne, nie można się dziwić, że bolszewicy wyciągnęli rękę go kina, najbogatszy, największy i najbardziej wpływowo środek agitacyjny świata.

Z pośród osobistości z Hollywood, które odwiedziły Moskwę, wyliczyć trzeba małżeństwo Pickford-Fairbanks, Charliego Chaplina, Joe Kauffmana, Cecil de Mille'a i wielu innych. Wszyscy oni po powrocie do Ameryki nie omisskali się wyrażać z zachwytem o filmach produkcji sowieckiej.

Te wędrowki do Rosji sowieckiej są smutną wróżbą dla przyszłości filmu amerykańskiego. Wyjaśnia to artykuł umieszczony w londyńskim piśmie filmowym „Film Weekly”. Według tego pisma zdecydowane zostało stworzenie filmu przedstawiającego dzieje rewolucji rosyjskiej. Izaak don Lewin, pisarz, który żył w Rosji podczas rewolucji i pod rządami sowieckimi, został wezwany do opracowania scenariusza, którego przedmiotem mają być dzieje Sowietów i „piątletka”. Ma to być dzieło filmowe, rozmiarami i kosztem przewyższające „Ben Hur’a”, a wyreżyseruje je zapewne King Vidor.

Następny numer „Film Weekly” zapowiada jeszcze jeden film komunistyczny; będzie on dziełem twórcy „Na zachodzie bez zmian” Milestone'a, który właśnie wrócił ze swej drugiej podróży do Moskwy. Dzięki świetnej organizacji zbytu filmów, produkowanych w Hollywood, 265 milionów widzów na tydzień zostanie zmuszonych do oglądania bolszewickich filmów propagandowych.

Wiadomości majora Pease muszą wywołać rewizję stosunku całego świata do filmów amerykańskich. Hollywood zdobyło rynek światowy, a teraz za jego pośrednictwem zdobywa go Moskwa. Przed tem należy się bronić.

Zagadka geograficzna

Ziemia, w swym biegu naokoło słońca zakreśla, jak wiadomo, w ciągu roku linję wydłużonego koła, czyli elipsy, dla tego raz jesteśmy bliżej słońca, raz od niego bardziej oddaleni. Kiedy zatem mamy lato, czy wówczas, kiedy ziemia znajduje się bliżej słońca, czy też kiedy od niego jest więcej oddalona? Otóż zdawaćby się mogło, że najcieplej powinno być, gdy ziemia jest najbliżej słońca. Tymczasem w dniu tym, tj. 22 grudnia, rozpoczyna się zima kalendrzowa, w chwili największego oddalenia od słońca, w dniu 21 czerwca mamy najcieplejszą porę roku. Okazuje się, że nie odległość ziemi od słońca decyduje o porze roku na ziemi, różnica bowiem w tych odległościach jest stosunkowo nieznaczna wobec ogólnej odległości ziemi od słońca, wynoszącej 148 do 150 milj. km. Decyduje o tem kąt, pod jakim padają promienie słoneczne na powierzchnię ziemi. Wiemy bowiem, że oś ziemi, około której ziemia wiruje, nie postawiona jest prostopadle czyli pod kątem prostym do płaszczyzny, w jakiej obraca się ziemia około słońca, lecz pochyła, i to pod kątem 23 i pół stopni. Ta właśnie okoliczność stanowi o porach roku. Promienie słoneczne, zależnie od postawy osi ziemi, padają na nią to prostopadle, to pod mniej lub więcej ostrym kątem. Im kąt ten jest mniejszy, im bardziej kierunek promieni słonecznych zbliżony jest do prostopadłego, tem większa jest ich siła ogrzewania, tem cieplejsza na ziemi pora roku. Tem się tłumaczy, że w chwili największego oddalenia ziemi od słońca mamy na północnej kuli lato.

Wywody te odnoszą się tylko do półkuli północnej, bowiem na półkuli południowej istotnie najcieplej jest wówczas, kiedy ziemia znajduje się najbliżej słońca, a najzimniej, gdy się najwięcej od niego oddala.

W i p.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ BZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z dziedziny mody

Bluzki wiosenne.

Bez bluzki dzisiaj obyc się niepodobna: kostium jest niezbędny na wiosnę, a bluzka ze spódnicą oddaje nieocenione usługi. Tanim kosztem można mieć parę ubiorów na różny użytek, a o ten koszt przecie tak bardzo dzisiaj chodzi. Trzeba korzystać z tego, że moda dzisiejsza jest praktyczna, co się nie tak często zdarza.

A zatem, do tej samej spódniczki należy mieć parę bluzek. Przedewszystkiem tak modną dziś włóczkową, ręcznej roboty z cienkiej włóczki, oczywiście kolorową, w kolorze dobranym tonem do spódniczki. Koło szyji, na plecach i na rękawach — to ostatnie zresztą niekoniecznie — w innym kolorze, aby stworzyło coś w rodzaju kołnierza. Modne połączenia: rdzawe w dwóch odcieniach — ciemny i jasny, czarny z błękitnym, czarny z seledynowym, różowym. Na chłodniejsze dni pod kostium, do biura, do noszenia w domu, jest to rzecz nadzwyczaj praktyczna i ładna. Nosi się z paskiem skórzanym, lakierowanym, lub zamśowym.

Poza tem trzeba oczywiście mieć bluzkę jedwabną, białą lub kolorową. Figarko bez rękawów, z tego samego materiału co spódniczka, tworzy komplet, w którym można pójść wszędzie: na wizytę, do teatru, na koncert. Spódniczki nosi się trochę dłuższe, niż do połowy łydki, czyli nic się prawie nie zmieniło. Kłoz jest zaledwie dostrzegalny w układanych fałdach, tyle tylko, aby sylwetka nie była zupełnie równa i miała zgrabną linję. Modne materiały: crispella, diagonale, wełniana crêpe georgette.

Rękawki bluzek przeważnie krótkie: bufki, albo gładkie, dochodzące do łokcia. Sezon obecny jest jednak na nie trochę za chłodny, dlatego lepiej zostawić je na późniejszą wiosnę i lato, kiedy będą panować niepodzielnie, a narazie nosić jeszcze bluzki z długimi rękawami, nie naśladować ślepo mody francuskiej, zastosowanej do znacznie cieplejszego klimatu.

Tam jednak, gdzie są krótkie rękawki, muszą być długie rękawiczki. Oczywiście w teatrze, na koncercie itd., nie w domu i przy pracy. Jeśli chodzi o eleganckie ubranie, długie rękawiczki są nieodzowne.

Moda obecna krótkich rękawów pociąga za sobą cały łańcuch konsekwencji, dość logicznie ze sobą związanych. Pierwsza rzecz — rękawiczki, druga — wobec tego, że ręce są więcej na widoku — bransoletki. Bransoletki zaczynają być teraz tak modne, jak naszyjniki, i tak samo dopasowane do sukni i całości ubrania. Przeważnie są z błyszczącego metalu, z nielicznymi dużymi kolorowymi kamieniami. Dobrze, jeżeli naszyjnik i bransoletka mogą być jednakowe. Naszyjniki całe z metalowych kulek, tak noszone tej zimy do jumprów i sukien sportowych, już się sprzykszyły, jak było do przewidzenia. Błyskotek nie można nadużywać, muszą być połączone z czemś bardziej dyskretnym, aby nie opatrzyć się w bardzo krótkim czasie.

Anita.



Sp. ks. kardynał Piffel arcybiskup Wiedeński, który 21 b. m. rozstał się z tym światem

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek „Karjera gwiazdy filmowej”, niesłychanie wesoła i oryginalna nowość Antoniego Marczyńskiego, jednego z najmodniejszych autorów współczesnych, nazwanej przez prasę „polskim Wallace'm”. Sensacyjna krotchwila, o wybitnym zacięciu satyrycznym i niezwykle aktualnej fabule, przypomina najkapitałniejsze farsy francuskie.

„Mariusz” („Pod złotą kotwicą”) — najgłośniejszy przebieg repertuarowy, jedno z najbardziej artystycznych dzieł obecnej doby, wraca na repertuar w środę, i w czwartek na skutek niezwykle licznych zapytań ze strony publiczności.

Marja Przybyłko-Potocka — genialna odwrotności szeregu ról, stawiających ją w pierwszym rzędzie znakomitości teatralnych całego świata, wystąpi w piątek, dnia 29 bm. w swej znakomitszej kreacji w „Lekkomyślniej siostrze” Wł. Perzyńskiego. Pozyskanie genialnej artystki przez dyrekcję Teatru Nowego stanowi dalsze ogniwo występów gościnnych, dających poznańskiej publiczności możność stałego kontaktu z najwybitniejszymi artystami i najgłośniejszymi zdarzeniami sceny polskiej.

Teatr Wielki

Dziś teatr nieczynny.

We wtorek po raz trzeci „Czar munduru”, pierwsza operetka polska wystawiona w Teatrze Wielkim, która na onegdajszej premierze zdobyła prawdziwie serdeczny sukces. Wesoła treść „Czaru munduru”, rojąca się od zabawnych zawikłań, z których publiczność śmieje się bezustannie, oraz piękna, melodyjna muzyka. Znanego kompozytora Mich. Świerzyńskiego wysuwają dzieło polskiego muzyka na czoło lekkiego repertuaru operetkowego. Miśtrzowskie wykonanie całego zespołu, z J. Fontanówną, w podwójnej roli pokojówki-dziedziczki, H. Majchrzakówną, W. Trojanowską, niezrównanym J. Sendeckim, porucznikiem — ordynansem, Ign. Wiśniewskim i A. Warchalewskim na czele, przyczyniają się do triumfalnego powodzenia polskiej operetki, którą przez długi szereg wieczorów zachwycać się będzie cały Poznań.

W środę, na ogólne żądanie, przebojowa „Królowa kina”, w której triumfuje ulubieniec publiczności Wł. Bratkiewicz, uroczą J. Fontanówną i Sendecką w rolach głównych. Wspaniała wystawa, znakomite wykonanie całego zespołu z pp. W. Trojanowską, Łuczakówną, Ign. Wiśniewskim i W. Szpingerem na czele, oraz efektowne tańce solowe i całego baletu przyczyniają się do niebywałego powodzenia, jakiego doznała w Poznaniu ta najweselsza wśród wesołych operetek. Dyryguje p. Bol. Tyllia.

W czwartek, premiera nie granej jeszcze nigdy w Poznaniu opery Bizeta „Poławiacze pereł”, w której wystąpi świątowa artystka p. Olga Olgina. Szczegóły w afiszach.

RADJO

Programy radijofoniczne:

Wtorek, dnia 26 kwietnia 1932 r. Poznań (335 m) godz. 11.45 (Warszawa): godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 15.25 (W); go-

dzina 16.20 (W); godz. 16.40 płyty gramofonowe; godz. 16.50 ostatni komunikat propagandowy ex-re tegor Targów poznańskich; godz. 17.05 „Więści z frontu”; godz. 17.10 (W); godz. 17.35 (W); godz. 19.15 lekcja języka włoskiego; godz. 19.30 świat książek; godz. 19.45 (W); godz. 20.00 (W); godz. 20.15 (W); godz. 22.15 (W); godz. 22.30 (W); godzina 22.35 komunikaty; godz. 22.45 muzyka tańeczna z „Cukierni Nowej”

Warszawa 1412 m) godz. 12.10 płyty; godzina 13.35 płyty (arje i pieśni); godz. 14.45 płyty (muzyka lekka); godz. 15.25 odczyt maturalny z działu „Historja”; godz. 15.50 program dla dzieci starszych: 1) Opowiadanie Al. Janowskiego p. t. Jan Kiliński, Szewc - Pułkownik. 2) Feljeton Juliana Krzywińskiego p. t. „Pożar stepu”; godz. 16.20 odczyt maturalny pt. „Ruchy wolnościowe w pierwszej połowie XIX w.” — wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz; godzina 16.40 płyty (gitary hawajskie); godz. 16.55 odczyt w języku gruzińskim; godz. 17.10 „Ekonomiczne podstawy konfliktu chińsko-japońskiego” — wygl. prof. Jan Jaworski; godz. 17.35 koncert symfoniczny; godz. 19.15 „Książka rolnicza” — wygl. inż. Władysław Sawicki; godz. 19.30 wiadomości sportowe; godz. 19.35 płyty gramofonowe (piosenki w wyk. M. Fogga); godz. 19.45 prasowy dziennik radiowy; godz. 20.00 feljeton pt. „Człowiek o silnej woli i silnej pięści” — wygl. p. Wiktor Junosza - Dąbrowski; godzina 20.15 operetka Henryka Herblay'a „Jaskółki” w reżyserji i radijofonizacji Michaliny Makowieckiej; wyk. Halina Dudyczówna, Dorota Gutowska, Aleksander Wasielewski, Maurycy Janowski, Bronisław Nietyska, Tadeusz Frenkiel i inni; kapelmistrz Wacław Ełszyk; godz. 22.15 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 22.40 muzyka tańeczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 20.40 koncert: Koenigswusterhausen (1635 m) 20.30 koncert utw. Brahmsa; Oslo (1083 m) 20.00 koncert symfoniczny; Praga (488 m) 19.20 koncert popularny, 20.20 koncert wokalny; Beromuenster (459 m) 20.00 koncert chóru i orkiestry.

Podwyższenie opłat za radio

„Monitor Polski” z dnia 22 kwietnia r. b. zamieszcza zarządzenie ministra poczty i telegrafów z dnia 20 b. m. w sprawie czasowej zmiany opłat radijofonicznych. Zarządzenie to — niezależnie od opłat przewidzianych w tarjfy opłat radijofonicznych, ogłoszonej w zarządzeniu ministra poczty i telegrafów z dnia 27 września 1929 r. — wprowadza czasowo opłatę w wysokości po 30 groszy miesięcznie od każdego odbiornika radijofonicznego. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja r. b. i obowiązuje do dnia 31 marca 1933 r. Czy ta 30-groszowa podwyżka miesięczna wyjdzie radijofonji polskiej na dobre, wątpliwy.

ALEKSANDER UNIŃSKI W POZNANIU.

W najbliższym czasie czeka P. T. Publiczność Poznania i Wielkopolski niezwykła uczta artystyczna. Oto laureat I-ej nagrody Międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego oraz nagrody honorowej za najlepsze wykonanie mazurków — ALEKSANDER UNIŃSKI — w przejeździe przez nasze miasto na tournée do Anglii i Ameryki da w nadchodzącą niedzielę, tj. dnia 1 maja rb., o godz. 8-mej wiecz. w Auli Uniwersyteckiej własny recital fortepianowy o urozmaiconym i bogatym programie. Artystę tego krytyka uznawała za niedościgniony typ najdoskonalszego wirtuoza - pianistę, który sięgając szczytów odwrotczej sztuki — staje się zarazem niejako współ - twórcą. Genialny ten „TYTAN FORTEPIANU” jak go określili i nazwał pewien krytyk muzyczny Paryża, gdzie Uniński należy dziś do artystów „najmodniejszych”, wykona na koncercie poznańskim t. zw. „program arcydzieł”, składający się z kompozycji: Bacha, Beethovena, Liszta, Scarlaci'ego, Schuberta, Schumann'a oraz specjalną część recitalu — wyłącznie z arcydzieł SZOPENA. Pomimo wysokiego honorarium jakie ten znakomity artysta sławy już światowej — pobiera, ceny biletów wyznaczono popularne (bo od 1 zł), które nabywać można w Księgarni Uniwersyteckiej (Jana Jackowskiego) ul. Gwarna nr. 19, tel. 24-48. Zwraca się uprzejmie uwagę P. T. Publiczności zamiejscowej, że pod tym adresem należy kierować zamówienia na bilety z prowincji — listownie, telegraficznie lub telefonicznie.

zw 14 394

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 20. Pozn. Druż. Harc. We wtorek 26 b. m. odbędzie się w I szkole wydz. przy ulicy Działyńskich 41 (parter) nadzwyczajne walne zebranie dla dokonania wyboru nowego prezesa — Pierwszy termin godz. 19, drugi 19.30.

— Stow. Młodzieży Polskiej pod wezw. św. Stanisława Kostki, Poznań - Łazarz. Zebranie plenarne w środę 27 bm. o godzinie 20 w Ognisku.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o dalszą opiekę, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 206 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu



W sobotę, dnia 23 kwietnia, o godz. 18.45, zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka i babcia, ś. p.

z Bartschów

Malwina Krygierowa

W smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i wnukami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. IV., o godz. 16-tej, z kostnicy przy Wałach Jana Trzeciego 7
zw 14397 Osobnych powiadomień nie wysyła się.



Dnia 24 kwietnia, o godz. 3 rano, zmarł po długich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat i wuj. ś. p.

Jan Żakowski

przeżywszy lat 56.

W ciężkim smutku pogrążona

Dolsk, w kwietniu 1932 r. żona z dziećmi.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w środę, 27 b. m., po południu o godz. 4-tej, z domu żałoby. dw 3417



W niedzielę, dnia 24 kwietnia 1932 r., zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, brat i szwagier, ś. p.

Antoni Sobkiewicz

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 b. m., o godzinie 17-tej, z domu żałoby przy ul. Szamarzewskiego 37 na cmentarz parafjalny na Jeżycach. Nabożeństwo żałobne w czwartek o godz. 9-tej w kościele parafjalnym na Jeżycach, o czem donoszą

zw 14398

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Poznań, Śrem.

„TESP”

Pastyłki nawozowe dla kwiatów pokojowych i balkonowych.

Przedstawicielstwo hurtowe na Poznańskie: Kredytowa Spółdzielnia Ogrodnicza, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 10. Pw 13 095-54.308

Tania wysprzedaż róż!

10 róż krzac. w najl. odm. 6.— zł
20 „ „ „ 11.— „
30 „ „ „ 15.— „
Różę pnące 1 szt. 0.60 „
Różę średniopienne 1 „ 2.— „
Różę wysokopienne 1 „ 2.50 „
Brzoskwinie i morele karl. 1 „ 2.50 „
Dalie 1 „ 0.50 „
Byliny kwitnące 1 „ 0.30 „
łącznie opak za zaliczeniem —
pierwszorzędnej jakości poleca:

Aug. Hoffmann, Gniezno
Telefon 212.

Szkolki drzew i wielkie hodowle róż. zw 14 350

9 pokojowe mieszkanie

komfortowe, b. dobrze utrzymane przy ul. Matejki koło rzytynie zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Pozn. pod zw 14385

Kino RENAISSANCE

Kantaka 80.

Poteżny film szpiegowski z okresu wojny światowej w którym biorą udział Wilhelm II, Hindenburg i Ludendorff

p. t. „Trzy Twarze Wschodu”

Pw 14 137-17.1

UCHWAŁA. W sprawie postępowania układowego, wdrożonego na wniosek kupca Czesława Szymankiewicza w Poznaniu, Stary Rynek 44, zwołuje się w myśl art 49 i nast. rozporządzenia o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r. Dz. Ust. R. P. nr. 27 poz. 244, ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 10 maja 1932 r., o godz. 11 przed Sądem Grodzkim w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1-a, pokój nr. 29. Poznań, 16 kwietnia 1932 r. Sąd Grodzki. nw 10038

W rejestrze Spółdzielni Liczba 333 wpisano dnia 18 lutego 1932 r. przy spółdzielni: Wielkopolska Spółdzielnia Kredytowa z odpowiedzialnością ograniczoną, Poznań, że spółdzielnia rozwiązano uchwałą Sądu z dnia 17 stycznia 1932. Likwidatorem jest Marjan Węclawski z Poznania. Poznań, 20 kwietnia 1932 r. Sąd Grodzki. nw 10037

Prezydent stol. m. Poznania

L. dz. II. 58/31-3.

Poznań, 14 kwietnia 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Po myśli art. 195 ust. 2 ustawy wodnej z 19 9. 1922 r. w brzmieniu ogłoszonym rozporządzeniem Ministra Robót Publicznych z 13. 4. 1928 r., Dz. U. 62/574 z r. 1928, podaję do publicznej wiadomości, że Maciej Baranowski, w Poznaniu, ul. św. Rocha 20, wniosł prośbę o udzielenie prawa wodnego z art. 15 powoł. ustawy odprowadzania wody do rowu odpływowego za pomocą rurociągu.

Projekt techniczny wraz z sprawozdaniem technicznym, wyjaśniającym sposób wykonywania prawa wodnego, jest wyłożony do publicznego wglądu w Magistracie stol. miasta Poznania, pl. Sapieżyński 10-a, parter pokój 4, w godzinach służbowych od 9—12, przez dwutygodniowy okres czasu, licząc od dnia opublikowania niniejszego ogłoszenia na tablicy urzędowych ogłoszeń Magistratu m. Poznania i w czasopiśmie „Orędownik Zarządu st. m. Poznania”.

Przeciw udzieleniu powyższego prawa można wnieść pisemnie podania lub protokółarne oświadczenia w biurze i czasie wyżej wymienionym, lub przy rozprawie komisyjnej.

Termin dochodzenia komisyjnego przy udziale znawcy technicznego wyznaczam na dzień 9 maja 1932 r. o godzinie 11-tej. Punkt zborny przed domem wnioskodawcy przy ul. św. Rocha nr. 20.

Równocześnie ostrzegam, że zainteresowane osoby, które we wskazanym terminie lub w ciągu dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciw udzieleniu powyższego prawa żadnych zarzutów, tracą do nich prawo i mogą przeciw szkodliwemu działaniu udzielonego prawa żądać tylko wniesienia i utrzymywania urządzeń, zapobiegających szkodzie, lub też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarzo usprawiedliwić.

nw 10121

Za Prezydenta miasta
(—) Świtka

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat firmy „Concordia” właśc. Stanisław Kolodziejczak w Ostrowie zarządza się układ zapobiegawczy zgodnie z wnioskiem dłużnika z dnia 8 kwietnia 1932 r. i na warunkach zawartych w załącznikach do tegoż wniosku. Ostrowo, dnia 21 kwietnia 1932 r. Sąd Grodzki. nw 10036

Licytacja znalezionych przedmiotów

W czwartek, 28 kwietnia, od godz. 11-tej począwszy, sprzedawać będą w ubikacjach Poznańskiej Kolei Elektrycznej, ul. Gajowa 1, na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę:

aparatus fotograficzny filmowy, papierońnicę srebrną, 3 zegarki, różne pierścionki i obrączki, broszki, korale, wieczne pióro, laski, parasole, torebki, teki, portmonetki, rękawiczki i inne drobniactwo. Pw 14138/9-17.2/3

Brunon Trzczaek

zaprzysięż. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator ca. Województwo Poznańskie, ul. Wroniecka 4, tel. 2126 i 3175.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, 28. 4. 1932 r., o godz. 9-tej, św. Marcin 13, sprzedam publicznie najwięcej dającym: nw 10006
2 pianina, fortepian Wernera, Petrofa i Forstera. W. Trzeciak, kom. sądowy Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51 18.

Za liczne dowody współczucia i udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca naszego, ś. p.

Feliksa Schulzego

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, Towarzystwom, Sasiadom, wszystkim Znajomym i Krewnym serdeczne

podziękowanie.

Rodzina.

Kawka, 20. 4. 1932 r.

zw 14392

DRUKARNIA w Poznaniu

z nieruchomością lub bez, zaopatrzona w najnowsze maszyny, introligatornia, stereotypja duży zapas czcionek, na dogodnych warunkach na sprzedaż. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par” pod nr. 16,97 Pw 14 074-16.97

OGRÓD pod willę

pięknie położony przy przystanku tramwajowym. ozdobny, warzywo, szparagi, owoce, łącznie ca 2500 mtr² w całości lub w 2 częściach na sprzedaż. Zgłoszenia — bez pośrednictwa do Biura Ogłoszeń „Par”, pod nr. 16,99 Pw 14 073-16.99

Skład kolonjalny

z wyszynkiem, zajazdem, wszelkimi przynależnościami i mieszkaniem prywatnym, w najlepszym punkcie miasta o 7000 mieszk., zaraz korzystnie do wydzierżawienia. — Gimnazjum, seminarjum nauczycielskie na miejscu. Oferty Kurjer Poznański zw 14390

Willa

9 pokoi, ogród, garaż, stajnie, 8 klm. od Poznania, komunikacja kolejowa i autobusowa co 1/2 godz., jezioro, las, nadaje się na letnisko, zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 14389

Rzadcę gospodarczego

w wieku 41 lat, z 16-letnią praktyką w majątkach intensywnie zagospodarowanych, energicznego i dzielnego rolnika, który traci obecną posadę wskutek wydzierżawienia majątku, mogą sumiennie polecić.

zw 14339

Stanisław Żółkowski, Kadzewo, p. Śrem.

Rzadka Okazja

Polecamy po cenach rewelacyjnie niskich dopóki zapas starczy następujące materiały:

Perkale na sukienki 90 gr
Jedwabie sztuczne na sukienki . . 135 zł
Szantung na sukienki piękne gat. w wszystkich kolorach 270 zł
Toile de soie jedwabny 450 zł
Georgette jedwabna 480 zł
Veloutina na sukienki 750 zł
Meteor w różnych kolorach 850 zł

Gabardyna na płaszcze letnie . . . 950 zł
Partje ubraniowych czesanka . . . 1500 zł

Oprócz wyżej wymienionych artykułów posiadamy na składzie tysiące na świeższych Nowości Obecnego Sezonu

R. i C. Kaczmarek

POZNAN, ul. Nowa nr. 3.

SKŁAD BŁAWATOW. dw 3408/4

Lokal handlowy

w górnej części miasta, 12 mtr. frontu, 2 okna wystawowe, przytem kilka pokoi na biuro lub mieszkanie, w całości lub częściowo od 1 lipca ewent. wcześniej do wynajęcia. — Najlepszy punkt handlowy tuż przy pl. Wolności, stosowny na każdą branżę. Poważni reflektanci (bez pośrednictwa) zechcą się zgłosić do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań, pod nr. 16,98 Pw 14068-16,98

Kawaler

lat 20, samodzielny żelazniak, nawiąże kontakt z inteligentną, posadzą panną. Cel matrymonialny. Sprawy traktuje się poważnie dyskretnie i zapewniona. Zgłoszenia wraz z fotografią uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 14 396

Potrzebny zaraz do spółdzielni rolniczo-handlowej w większej wiosce na Pomorzu

młodszy ksiązkowy

pilny i dokładnie obeznany z ksiązkowością spółdzielczą. Oferty z odpisem świadectw, referencyj i podaniem wymagań do Kurjera Poznańskiego pod dw 3388

Bilans Surowy Banku Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu

Stan czynny:

na dzień 31-go marca 1932 r.

Stan bierny:

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i w Banku Gospodarstwa Krajowego	4 634 474	54
Waluty zagraniczne	389 229	52
Papiery wartościowe własne		
a) pożyczki państwowe	10 118,76	
b) listy zastawne	197,60	
c) akcje	77 174,12	
	87 490	48
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych	3 711 059	12
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego	1 202 162	82
Banki Loro:		
a) krajowe	568 902,82	
b) zagraniczne	1 648 039,50	
	2 216 942	32
Banki Nostro:		
a) krajowe	619 810,11	
b) zagraniczne	2 913 851,37	
	3 533 661	48
Weksle zdyskontowane:		
a) cukrowni	36 186 097,27	
b) różnych	6 480 255,11	
	42 666 352	38
Rachunki bieżące (saldo debetowe)		
a) cukrowni:		
1. zabezpieczone	47 486 238,86	
2. niezabezpieczone	—	
3. kredyty zbiorowe	30 104 260,57	
b) różnych:		
1. zabezpieczone	8 925 979,67	
2. niezabezpieczone	1 674 623,88	
	88 191 102	98
Pożyczki terminowe (hipoteki)	461 655	45
Nieruchomości	3 704 785	77
Ruchomości	589 825	36
Koszty handlowe	1 047 798	74
Podatki	135 021	94
Rachunki Oddziałów	19 740 154	82
Różne rachunki	1 586 845	48
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru	8 598 657,04	
b) zagran. odbiorcy cukru	13 206 627,31	
c) odbiorcy towarów:		
1. cukrownie	66 576,53	
2. różni	8 353,43	
	21 880 214	31
Dostawcy towarów:	3 868 353	41
Suma bilansowa:	199 647 130	92
Udzielone gwarancje:		
a) za cukrownie	43 625 503,39	
b) za różnych	1 086 226,83	
	44 711 730	22
Inkaso	4 299 107	18
	248 657 968	32

Kapitały własne:		
a) zakładowy	12 000 000,—	
b) zapasowy	3 715 000,—	
c) inne rezerwy	2 235 000,—	
d) fundusz amortyzacyjny	190 706,92	
	18 140 706	92
Wkłady:		
a) terminowe	18 245 251,16	
b) à vista	5 927 270,74	
	24 172 521	90
Rachunki bieżące (saldo kredytowe):		
a) cukrowni	19 720 483,06	
b) różnych	3 484 650,34	
	23 205 133	40
Zobowiązania inkasowe	13 509	33
Redyskonto weksli:		
a) w kraju	37 909 717,43	
b) zagranicą	1 240 862,71	
	39 150 580	14
Banki Loro:		
a) krajowe	241 244,46	
b) zagraniczne	308 122,65	
	549 367	11
Banki Nostro:		
a) krajowe	113 941,91	
b) zagraniczne	—	
1. kredyty bankowe	6 955 382,57	
2. kredyty zbiorowe dla przem. cukr.	30 104 260,57	
	37 173 585	05
Procenty i prowizje	1 294 674	09
Rachunki Oddziałów	18 759 498	19
Różne rachunki	3 746 085	08
Odbiorcy:		
a) krajowi odbiorcy cukru	1 458 185,05	
b) zagran. odbiorcy cukru	189 558,60	
c) odbiorcy towarów:		
1. cukrownie	423 754,48	
2. różni	196 443,42	
	2 267 941	55
Dostawcy:		
a) cukrownie za dostarczony cukier:		
1. na rynek wewnętrzny	14 368 113,44	
2. na rynek eksportowy	15 638 821,85	
b) dostawcy towarów	201 228,89	
	30 208 164	18
Zyski z lat ubiegłych	965 363	98
Suma bilansowa:	199 647 130	92
nw 10116		
Zobowiązania z tyt. udzielon. gwarancyj	44 711 730	22
Różni za inkaso	4 299 107	18
	248 657 968	32

Bilans

Spółdzielni Spożyców Urzędników Ubezpieczalni Krajowej

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1931 roku.

L. p.	Wyszczególnienie rachunku	zł	L. p.	Wyszczególnienie rachunku	zł
1	Gotówka w kasie	6 336,97	1	Udziały 31. 12. 31	23 063,88
2	Gotówka w banku	2 829,41	2	Przypis do udziałów zeskonta w rb	9 024,73
3	Dłużnicy	204,40	3	Pożyczka z Ubezpieczalni Kraj.	10 500,—
4	Członkowie dłużnicy	37 488,55	4	Fundusz zasob. per 1. 1. 1931	923,07
5	Ruchomości	159,90	5	Przyrost do fund. zasob. r. 1931	513,17
6	Zapasy w towarach	23,10	6	Fundusz specj.	217,62
			7	Udziały do zwrotu	2 799,86
		47 042,33			47 042,33
Rozchód			Dochód		
1	Koszty administracyjne:		1	Skonto od komisyjnej sprzedaży	7 959,24
a) badanie ksiąg	454,40		2	Skonto przy sprzedaży towarów	1 540,47
b) inne	90,94		3	Odsetki	339,93
2	Przepis odsetek do fund. zasob.	339,93	4	Z funduszu specjalnego na pokrycie koszt. adm.	545,34
3	Przepis do fund. specjalnego 5% skonta ogólnego	474,98			
4	Przepis do rach. udziałów	9 024,73			
		10 384,98			10 384,98

Za Radę Nadzorczą: (—) Kubicz prezes, (—) Kęciński, prezes; Krause, skarbnik.

Jedyny Wielki Hotel Polski w Paryżu

właściciel Jan Popiacki

1 rue du Commandant Guillbaut et 6 Av. de la Reine.

Upraszam uprzejmie Rodaków przybywających do Paryża odwiedzić mój hotel Jechać z Gare du Nord metrem do Porte St. Cloud. Należy telefonować mi po auto-kar „Molitor” 12-21. Ceny pokoju od 15 fr. z utrzymaniem od 30 fr. W Panowie organizatorzy wycieczek korzystają z bezpłatnego pokoju i utrzymania. wycieczkownicy ze zniżek. dp 2981

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Najszybciej

losy poleca Kędziora kolektura Poznań Sierca 5/6. zdw 47 926

Kiosk

w pełnym biegu sprzedam z towarem 3 700 Wiadomość: Skład tytoniowy Dąbrowskiego 46. zdw 52 040

2 motocykle

marki „Rudge” i „James” w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Rzemyszkiewicz Półwiejska 4. zdw 52 271

Konserwator

3-puszkowy mało używany sprzedam tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdw 51 805

Rowery

„Lucznik” i innych marek od zł 300 gotówka. ratami. Rymkiewicz, Wielkie Garbary 9. dw 3 383

W. Czysz, Szkolna 11.

Z powodu likwidacji mojej filii Plac Wolności 5 urządzam do 26 kwietnia — wy-sprzedaję po cenach znacznie niższych Pw 14 050-16.09

Sprzedam

frontową parcelę budowlaną przy Chociszewskiego, cena 7 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 51 692

Sprzedam

urządzenie wytwórni cukierków z maszynami ostatecznie do 23. 4. 32. — 500 zł. Graniczna 15. m. 4. zdw 51 802

Stolarnie

dobrze zaprowadzona na prowincji sprzedam, powód choroba. Oferty Kurjer Poznański zdw 51 824

Antyki

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 13 092-54.395

Dom

w Poznaniu, wartości 65 000 hipotek: 35 000 sprzedam zamiennie na gospodarstwo, dom, parcelę. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 420

Pianino

tanio sprzedam. Kreta 6. m. 11. zdw 52 423

Kantówka

na altanki najtaniej. Chelmońskiego 11. zdp 52 283/4

Kolonjalke

mieszkaniami tanio sprzedam. Wędzickowski, Piękary 11. zdw 52 394

Osady 10—20 ha.

pofołwarczne z budynkami korzystnie na sprzedaż, ziemia do bra oraz laki i stawki rybne korzystne spłaty. Zgłoszenia przyjmuje Maj Drzewcowski poczta Osieczna, koło Leszna p. Jan Weiner, Zabikowo „Łca Dworcowa” Dom przy stacji kolej. Luboń Pw 14 000/01-16.38/9

Sypialnie

sprzedaje najkorzystniej Stolarnia Rybaki 15. nw 8857/8

Dwa

wózki dziecięce dwie maszyny damskie. Poznański Dom Komisyjny. Dominikańska 3. zdw 52 376

Stary

dobrze zaprowadzony skład kolonialny, wyszynk i restauracja, w dobrym położeniu z powodu choroby do oddania. Do przejęcia 8—10 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdw 51 009

Reklamówka

kryta półcieńcówka — marki „Ford”, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. St. Marecki, św. Wojciech 28. zdw 51 888

Samochodowe

cyklindry kartery głowice pekniecie spawa fachowo „Ignia”. Wielka 6. zdw 51 876

Motor

Elektrobudowy Łódź prąd zmienny 7½ PS za 400 zł. Ul. Podgórna 10. n. portiera. zdw 51 412

Tapicerska

maszyny ekubania wyściółki bi-bjoteczne tanio sprzedam. Stolarnia Kwiatowa 6. zdw 51 530

Ogród pod wille

pięknie położony przy przystanku tramwajowym, ozdobny warzywo-szparagi, owoce łącznie ca. 2 500 mtr.² w całości lub w 2 częściach na sprzedaż. Zgłoszenia — bez pośrednictwa do Biura Ogłoszeń „Par” pod nr. 16.99 Pw 14 075 16.100

Węgiew górnolaski

po 2,70 zł za 50 kg sprzedaje składnica Estkowskiego, narożnik Szyperskiej telefon 66-80. zdp 52 267

Willa

w 3 morgowym parku w Krotoszynie od zaraz na sprzedaż lub wdzierżawienia. Zgłoszenia do Majętności Koszuty p. Sroda. zdp 52 317

Maszyny

szewska, cylindrowa Singera tanio sprzedam Warsztat Mechaniczny, Kraszewskiego 5. zdw 52 431-2

Przekonaj

się! Kapelusze czapki najniższe ceny — Pietrzykowski, Wielka 8 Pw 14 134-13.111

Skład

cukierków tanio. Adres Kurjer Poznański zdw 52 556

Skład

kolonialny, mieszkanie. Jezyce sprzedam, zamienie. Wskaże Kurjer Poznański zdw 2 504

Zakład

fryzjerski mieszkaniem, główna ulica, cena 2 500 na sprzedaż. — Adres Kurjer Pozn. zdw 52 441

Samochód

Ford dobrym stanie tanio sprzedam. Olszewski, Gen. Koscińskiego 17. zdw 52 468

Kolonjalke

towar, magiel z przyległym pokojem 2 500 zł. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 52 469

„Douglas”

motocykl 2 cyl. 3,5 P. S. prawie nowy sprzed Centrala Magnetów Składowy 12. zdw 52 487

W Grodzkiewicz

Poznań Wrocławska 3 hurtownie i detalnie poleca dywan: imitacja perskich 175 x 250 od 42 zł. boucklé 175 x 250 od 125 zł. welur anz prima 2 x 3 198 zł. hmoleur dywany i z metra chodniki od zł 175. Serwety pluszowe i kobielinowe Inlety stolowizna i płótna po cenach niższych Pw 12 011-14.62

Motocykle

Motoscoche — modele 1932 sprzedaje. Ceny niższe. Koszyczki. Ogrodowa 15/16. Pw 13 006-16.42

Restauracja

z pełnym wyszynkiem przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 51 658

Za darmo

oddam 300 wozów ziemi w Szalagu Papke, Grobla 23. zdw 52 269

Wiolenczela

piękny instrument cena 1 000 zł. okazja. Aleja Wielkopolska 11. zdw 52 302

Pawła

wypchanego sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdw 52 608

Dom

nowy, 2 mieszkania 4 pokojowe, ogród Międzychód. 1 tnisio sprzedam korzystnie lub wdzierżawie okazja dla emerytów. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 52 488

Kinoaparatus

Patche Baby i dynamo sprzedam Telesfor Andrzejewski. Żytek. nw 10 174

Austro-Faessler

otwarty w najlepszym stanie sprzedam za zł 2 500 z powodu nagłej potrzeby. Oferty Kurjer Poznański rw 5 467

Maszyna

Singera wpuszczana nowa 380 złotych Szewska 19 miesz. 5. rw 5 464

Parcele

od 1 200 do 8 000 m² ul. Wawrzyńca, przy Botaniku sprzedam bez pośredników. Informacyj Wawrzyńca 6. zdw 52 509

Skład

kolonialny miasto powiatowe. dzierżawa miejscowa za 40, obje-cie 2 000. Małeczek, Rybaki 20 a. zdw 52 518

Wspaniałe fisharmonjum

2 klawiatury pedały firma Gebrüder Hug & Co Lipsk. Cena wyjątkowo 3 000 zł. Rzadka okazja. Instrument do kapłki, sali, prób ćwiczeń salonu etc. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 300

Motor

2 PS., prąd stały A. E. G., bez tarczy zł 200. W Jankowski Poznań Małe Garbary 4 tel. 1783. zdw 52 286

Dobrze

prosperująca bekarzka i kolonialka na dużej wsi kościelnej do sprzedania. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 52 313

S

Fryzjerzy
Kupie tonio „Fön” i aparat do szamponowania. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 358

Wózek
dzieciocy sportowy, w dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 378

Kupię
wóz 2 1/2 calowy, nowy lub używany w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 474-5

Pompę samosącą z silnikiem
etc. prad zmienny 220/380 woltów, mało używana, kupie dla 1-piętrowej willi gieb. studni ca. 8-9 m. Oferty do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod 16.130. Pw 14 097-16.130

Łódówkę
dobrze utrzymana kupie. Józef Bohn, Wielkie Garbary 29. zdw 52 600

Kupię
ciężarówkę nowoczesną do 1 1/2 tonny w dobrym stanie za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 562

Nuty używane
różne kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 52 579

6 KAMIENICE

Kupię
dom wplacie 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 51 558

Kamienicę
przy Chwaliszewie nowoczesną, dochód 20 000 zł. sprzedam przy wplacie 70 000 zł. Centrala Handlowa Poznań, 27 Grudnia 5. telefona 87 20. zdw 52 370

Willę
Solacz, Puszczykowo sprzedam, mieszkanie wolne, 4 pokoje. — Malecki, Poznań, Rybaki 20 a. zdw 52 411

Willę
4 pokoje kuchnia Poznań, cena 8 000, wplaty 5 000 sprzedam lub wydzierżawie. Agradol, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 52 439

Kamienicę
centrum składową ustawową dochód roczny 11 000 za 80 000, wplaty 50 000, sprzedam Popielski, Piekary 18 I telefon 3728. zdw 52 615

Kamienicę
dwpiętrową 2 składy cena 35 tysięcy wplaty 20 000 dochód 6 000 rocznie sprzedam Bloch, Poznań, Półwiejska 18 mieszkanie 19. zdw 52 554

7 PIENIĄDZ

Na
I. hipotekę w Poznaniu poszukuję 15-20 tysięcy Procent według umowy. Zgłoszenia: Kurjer Poznański pod zdw 51 647

500 zł
pod zastaw pianina na miesięczne spłaty i procent według umowy poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 319

3-4 000
z pożyczki za procent oddam dwupokojową kuchnię ładnie urządzone Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 51 440

3 000 zł
pożyczki za odpowiednim procentem, gwarancja dwupokojowe ładnie umeblowane mieszkanie Oferty do Kurjera Pozn. zdw 51 440

Kupię
większą ilość 8% listów dolarowych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego Place 3 dolary ponad notowania. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 610

8 DO WYNAJĘCIA

2-4
pokój po lekarzu, nadające się również na biuro, pierwszorzędny dom, śródmieście, I. piętro. I maja wynajmie. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 045

2-3 pokoje
I. piętro, willa, słoneczne, widok na ogrody, komfort centr. ogrzewanie światło elektr., wejście wprost z klatki schodowej, 5 minut pieszo do Opery. Cena za 2 pokoje 120 zł plus 50 zł za centr. ogrzewanie i światło. Mieszkanie wolne zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 301

3 pokojowe
odnowione, słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia za częściowym zwrotem kosztów, remontu. Ogłądać Wywiejskiego 15, mieszkanie 12. IV. piętro, godz. 1-2, 3-4. zdw 52 265

Mieszkanie
6-cio pokojowe z ogrodem w willi w Solaczu zaraz do wynajęcia. Oferty z podaniem czynszu do eksped. Kurjera Poznańskiego zdw 52 625

Dwupokojowe
kuchnia, elektryczność, ogród, las, woda, Mosina, Schildknecht, Poznań, Mielżyńskiego 22. zdw 52 390

Dwupokojowe
kuchnia frontowa, spokojna ulica kompletnie urządzone z powodu stosunków rodzinnych do oddania. Wskaże Kurjer Poznański zdw 51 430

Pokój
kuchnie, korytarz, Jeżyce, rok czynsz zaraz wolne wynajmie Pawilon Marsz Focha 15. zdw 52 162

Dwa
pokoje z kuchnią meblami. Łazarz, Informacje Luboński, Niegolewskich 18. zdw 52 586

5 pokojowe
komfortowe wolne, Stroma 27. zdw 52 485

Pokój
kuchnia, śródmieście, 1500, dwa lata zgóry Kniat, Wodna 10. zdw 52 604

Pokój
słoneczny, łazienka, elektryczność, z utrzymaniem od 1. 5. Wielka 7, m. 6. dw 3 416

Dwa
pokoje kuchnia, meblami, Focha 111, mieszkanie 17. zdw 52 410

Dwu-
trypokojowe mieszkania do wynajęcia za czynszem zgóry. Zgłoszenia Łazarz, Aleja Hetmańska 1, przy ogródkach działkowych. zdw 52 531

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
od 1-go czerwca 5-cio pokojowe mieszkanie z nowoczesnym komfortem, bliżej centrum, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 515

Szukam
pokoju z kuchnią lub próżnego centrum. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 337

Pokoju
z kuchnią z portierem lub bez, wprost od gospodarza poszukuję. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 52 352

Poszukuje
pokoju próżnego najchętniej od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 472

Poszukuje
2-3 pokoi z kuchnią kupiec, okolica Wilda wprost od gospodarza za miesieczną dzierżawę. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 515 lub telefon 7965.

11 POKOJE UMEBL.

Ratajczaka
10, I. 1 — dwuosobowy od 1. zdw 51 862

Czysty
duży pokój 1-2 osobowy. Kraszewskiego 5, m. 6. jw 3044

Pokój
niekrepujący wynajmie, Staszka 7 mieszkanie 6. zdw 51 685

Komfortowy
pokój panu, Wrocławska 5, mieszkanie 5. zdw 52 330

Pani
Łakowa 16, I. lewo. zdw 52 327

Pokój
wynajmie, Poznańska 27 a. II. lewo. zdw 52 325

Pokój
osobnym wejściem, lepszymu panu ewent. utrzymaniem, Półwiejska 8, mieszkanie 5. zdw 52 324

Pokój
klatka, Kanalowa 17, mieszkanie 27. zdw 52 335

Duży
frontowy, Pocztowa 21, mieszkanie 6. zdw 52 336

Pokój
Czesława 16 a. II. lewo. zdw 52 341

Pokój
dla pani Łakowa 4 a. mieszkanie 7. zdw 52 340

Frontowy
panu, Woźna 9, mieszkanie 5. zdw 52 345

Niekrepujący
słoneczny Zamkowa 4 a. II. piętro, mieszkanie 15. front. zdw 52 346

Dwuosobowy
skromnej panience, Światokrzyski 3, mieszkanie 12. zdw 52 348

Pokój
wynajmie, Działyskich 8, III. lewo (m. dz. 4-7). zdw 52 351

Panienkę
na wspólny, Piekary 10, mieszkanie 15. zdw 52 500

Pokoik
maty, Stroma 6, mieszkanie 10. zdw 52 501

Centrum
pokój dwuosobowy, telefon, frontowy — utrzymanie, tania, Aleja Marcinkowskiego 3b, I. p. tr. zdw 52 353

Elegancki
Podgórna 13, mieszkanie 10. zdw 52 371

Dwuosobowy
niekrepujący, Sniadeckich 17, mieszkanie 11. zdw 52 373

Pokój
małżeństwu lub panom do wynajęcia, Wielka 17, m. 10. zdw 52 375

Umeblowany
elegancki, wejście niekrepujące, inteligentowi wynajmie, Skarbowa 8, mieszkanie 11. zdw 52 427

Dwuosobowy
frontowy, utrzymaniem lub bez, Grobla 28, m. 3. zdw 52 412

Pokój
płac Annyka 1, mieszkanie 2, przy Słowackiego zdw 52 433

Korzystny
Długa 3, II. lewo. zdw 52 377

Pokój
frontowy, słoneczny dla 1-2 pań (panów) Dąbrowskiego 49 b. m. 9. zdw 52 426

Słoneczny
fortepian, Za Grobla 2, m. 6. zdw 52 422

Elegancki
40.— kawa herbata, Zupańskiego 13, Szychalska. zdw 52 421

Dwom
panienkom, ładny, utrzymaniem bez, Fredry 3 mieszkanie 17. zdw 52 417

Niekrepujący
z klatki, elektryczność, Szwajcarska 20, m. 4. zdw 52 416

Pokój
Długa 4, parter, prawo, m. 25. zdw 52 387

Pokój
dla 2 panów lub pań ewentualnie dla lepszego małżeństwa. Św. Marcina 5 m. 13. zdw 52 458

Niekrepujący
dobre utrzymanie, telefon, łazienka, 27 Grudnia 18 m. 6. zdw 52 480

Dwuosobowy
Zygmunta Augusta 2, mieszkanie 8. zdw 52 482

Kuchnię
2 pokoje umeblowane wynajmie zaraz, Szwajcarska 26 8. zdw 52 481

Pokój
niekrepujący słoneczny, Działyskich 3, m. 20. zdw 52 490

Urzędnikowi
elegancki, telefon, elektryczność, Przecznicza 10, m. 1. zdw 52 597

Urzędnicze lub 2 studentom
oddzielny klatki schodowej tania, Aleja Marcinkowskiego 19, m. 7. zdw 52 613

Duży
frontowy, balkonowy zaraz, Plac Bernardyński 4 mieszkanie 3. rw 5 478

Pokój
frontowy na 2 osoby do wynajęcia A. Feglarska, Wielkie Garbary 33. rw 5 475

Skromnej
panience wspólny tania, Grobla 6, Sawicka. rw 5 473

Pokoje
umeblowane mniejszy i frontowy balkonowy, Wielkie Garbary 5, mieszkanie 7. rw 5 471

Pokój
od 1. 5. Grobla 19, mieszkanie 10. zdw 52 602

Małżeństwu
Przybylska Traugutta 32. zdw 52 598

Przy Zamku
elegancki jednoosobowy, dwuosobowy panom, Wały Jana III, 12, mieszkanie 6. zdw 52 060

Pokój
jasny, front, elektryczność, Zielona 1, m. 2, parter. zdw 52 493

Pokój
biało umeblowany słoneczny z sobnym wejściem, Wolnica 7, m. 11. zdw 52 514

Pokój
1 lub 2 osoby, 27 Grudnia 5, m. 8. zdw 52 435

Umeblowany
elektryczność ewentl. na dwie osoby, Półwiejska 7, mieszkanie 7. zdw 52 442

Panią
na pokój z pościelą, Józefa 6, m. 12. zdw 52 443

2
panienki na wspólny pokój słoneczny, elektryczność, Jeżyce, Polna 11, mieszkanie 13. zdw 52 445

Pokój
dwuosobowy, Łakowa 4 a. II. prawo. zdw 52 451

Klatki
komfortowy przyjezdny, Wysocka 4, mieszkanie 3. zdw 52 463

Wspólny
dla pań, Półwiejska 3, m. 25. zdw 52 460

Śródmieście
utrzymanie, bez, Podgórna 2 a. III. prawo. zdw 52 623

Dwóch
panów na wspólny pokój lub panienki, Czartoria 6, m. 1. zdw 52 627

Paniom
do wynajęcia dwuosobowy zaraz, Aleja Marcinkowskiego 1, III. p. narożnik. zdw 52 646

Balkonowy
słoneczny, Dąbrowskiego 23, m. 7. jw 3 054

Pokój
Szamarszewskiego 26 a. m. 4. jw 3 056

Kwiatowa
9, mieszkanie 14, podwórze I. rw 5 482

Pokój
telefon utrzymaniem można biuro, Ratajczaka 29 mieszkanie 9. zdw 52 613

Dwom
panom niekrepujący, Patr. Jackowskiego 35 mieszkanie 12, front. zdw 52 527

Śródmieście
pokój czysty elektryczność inteligentnej osobie, Wały Jagiello 18 I. prawo. zdw 52 529

Pokoik
i dwuosobowy wynajmie, Słowackiego 39, mieszkanie 9. zdw 52 539

Pokój
małżeństwu duży słoneczny, czysty używany kuchni u starszej pani, Traugutta 28, I. mieszkanie 15. zdw 52 547

Gabinet
sypialnia komfort 1. 5. Jasna 10 mieszkanie 1. zdw 52 532

Pokój
wolny, Jeżycka 45 mieszkanie 9. zdw 52 553

Pokój
frontowy słoneczny, Niegolewskich 6, mieszkanie 4. zdw 52 558

Pokój
umeblowany, Pocztowa 27, m. 5. zdw 52 588

Pokój
elektryczność, biurko balkon 1-2 panom, ewtl. obiady Maleckiego 31, m. 3 pierwsze wejście od Kanałowej. zdw 52 506

Panienki
na wspólny pokój przyjmie starsza pani, Kamińskiego, Rybaki 22a. zdw 52 505

Panu
na stanowisku, Skarbowa 15, m. 9. zdw 52 591

Pokój
czysty, balkonowy, niekrepujący, Dolina 3, m. 7. zdw 52 574

Skromnej
Matejki 46, m. 17. zdw 52 577

12 SZUKA POKOJU

Podróżujący
solidny poszukuje pokoju 40, w pobliżu dworca Oferty Kurjer Poznański zdw 52 288

Pokoju
dużego lub dwa mniejsze, próżne słoneczne, nie wyżej II. piętra, niekrepujące, Oferty Kurjer Poznański zdw 52 326

Pokoju
dużego, jasnego czesłowem utrzymaniem od 1 maja, Szczegółowe oferty ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 52 322

Studentka
poszukuje pokoju na I. lub II. piętrze od 1. V. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 309

2
pokój dla mego personelu (4 panienki) próżny lub umeblowany bez pościeli okolicy Św. Marcina od 1 maja poszukuję. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 52 339

Niekrepującego
pokoju próżnego lub umeblowanego z urządzeniem maszyn do szycia lub bez do 40 zł w śródmieściu poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 344

Dwuosobowego
utrzymaniem od 1 maja, Oferty tylko ceną Kurjer Poznański zdw 52 425

Poszukuję
niekrepującego, taniego pokoju Oferty Kurjer Pozn. zdw 52 601

Obuwnik
samotny poszukuje skromnie umeblowanego lub próżnego pokoju Oferty Kurjer Poznański zdw 52 608

Małżeństwu
poszukuje próżnego pokoju z urządzeniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdw 52 448

Student
poszukuje pokoju Łazarz, Jeżyce, Solacz, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 52 628

Pokój
na pracowne krawiecką, skromnie umeblowany okolica Św. Marcina poszukuję, Oferty do Kurjera z podaniem ceny. zdw 52 582

13 LOKALE

Ubikacje
na I. piętrze jasne czyste ca. 150 m² na lekkim przemyśle przy Tamie Garbarskiej, światło siła i woda na miejscu, Zgłoszenia: telefon 15 41. zdw 51 465

Ubikacje
przemysłowo-handlowe, warsztat składnicze, Woźna 18. zdw 52 484

Składowi
próżnego z mieszkaniem w centrum od gospodarza poszukuję. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 480

14 DZIERŻAWY

Resztówki
gospodarstwa wielki wybór od 100-300 morgów do wydzierżawienia, sprzedania także kupimy. — Agradol, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 52 437

Dzierżawy folwarku
lub probostwa od 300 do 500 morgów poszukuję. Oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdw 52 467

Skład
Kolonjalno - spożywczy w Puszczykowie!!!

3 suche frontowe suterenowe ubikacje 3 minuty od dworca, zabrak do wynajęcia. Wszelkich informacji udzieli: W Janaszek Poznań ul. Jeżycka 1. Pw 14 096-16.129

Gospodarstwo
50 morgów koło Ostrowa 10 lat do wydzierżawienia. Obiecie 4 000 zł. Gospodarstwo 72 morgi, 9 lat do wydzierżawienia. Obiecie 6 000 zł. powiat Szamotyły. Gospodarstwo 60 morgów 20 km od Poznania 8 lat do wydzierżawienia. Obiecie 4 500 zł. Sowiński, Poznań Św. Marcina 22 telefon 18-97. zdw 52 397

Gospodarstwo
160 morgów pszennej ziemi wprost od właściciela budynkami inwentarzem na 9 lat do wydzierżawienia Obiecie 8 000 zł od Poznania 35 km Sowiński, Poznań, Św. Marcina 22 tel 18-97. zdw 52 396

Do wydzierżawienia
z powodu niedomagania na zdrowiu dobrze zaprowadzony skład bławatowy garderoby, towarów krótkich w dobrej okolicy z dobrą klientelą, zaraz z mieszkaniem od właściciela do odstąpienia. Do objęcia potrzeba 10-12 tysięcy. Zgłoszenia skrytka pocztowa 73, Jutrosin powiat Rawicz. zdw 52 405

15 UZDROWISKA

Pokoje
na letnisko na probostwie dużym, w powiecie ostrowskim wraz z utrzymaniem całodziennej w pięknej, lesistej okolicy otoczonej lasami sosnowymi od 1 maja do połowy września. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod aw 3206

Kobylnica
W nowoczesnie urządzonej willi przy dworcu i lesie pokoje z dobrem utrzymaniem od 1 maja do wynajęcia Zgłoszenia Kobylnica, willa 42. zdw 51 361

Obrzycko
kibka pokoi na letnisko utrzymanie lub bez tania, dogodna komunikacja Zgłoszenia Słowackiego 18, mieszkanie 8. zdw 52 227

Letnisko
2 pokoje kuchnia wydzierżawia na miesiąc letnie okolica lasy woda, Zgłoszenia Słowackiego 18, mieszkanie 8. zdw 52 228

Pokoje
słoneczne oddaje od 1 maja na letnisko z całym utrzymaniem dojazd 2 razy dziennie autobusem blisko lasu, Helena Chudzińska Lipa, poczta Ludomy pod, Oberoniki. zdw 52 400

16 OSOBISTE

Firma „Tricot“
uprzejmie zawiadamia że przeniosła się z ulicy Szymańskiego 10 na Pocztowa 23, front I piętro. Pw 13 094-16.25

„Hanka“
Proszę zaufać, podać adres, dyskretnie zapewniam do Kurjera Poznańskiego zdw 52 404

21 ZGUBY

Zgubiono
24. IV zegarek złoty branzoletkowy godzina 15-17 od kliniki Polna Patr. Jackowskiego do Kraszewskiego przystanek tramwajowy lub tramwaj 8, kierunek Wildy, Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wysokim wynagrodzeniem, Dolna Wilda 76, L. Łopka. zdw 52 607

22 ROZMAITE

Autem
30 groszy kilometr, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 182

Zdrowie — Humor
przywroca kieszonkowy patentowany inhalator „Mam” — zapobiega chorobom dezynfekuje i odświeża organy oddechowe stosuje się przy katarze kaszlu grypie astmie, kurpoc. W aptekach i drogeriach. dw 2 933/4

Oddam
noworodka chłopca na własn. — Oferty Kurjer Poznański zdw 52 476

Pomocnik piekarski

piecowy który pracował w wielkich przedsiębiorstwach, zna również cukiernictwo, szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dzw 3 291

Dziewczyna

z dobrymi świadectwami szuka posady z gotowaniem od 1. 5. — Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 282

Książkowy

znający księgowość pojedynczą, podwójno-włoską i amerykańską, pisanie na maszynie, stenografię, język niemiecki, korespondencję, mający również szkołę wydziałową, poszukuje posady od 1 maja. Na żądanie kaucja. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dzw 52 298

Pomocnik handlowy

poszukuje posady w jakiegokolwiek branży za małym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 329

Ogrodnik

kawaler poszukuje posady zaraz, zna bartnictwo. Oferty kierownik Głumiński Leszno, Leszczyńska 26, u p. Mackowiak, dzw 52 320

Urządnik

branży samochodowej, lat 27, długoletnia praktyka poszukuje posady, ewentl. przejściowej. Oferty do Kurjera Poznańskiego dzw 52 316

Biurowa

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 342

Dziewczyna

poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 341

Dam

kaucje lub wynagrodzenie za utrzymanie posady inkasanta lub innej. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 350

Starsza

dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 349

Dzielnia

bufetowa młoda uczciwa, szuka posady lub bufetu na rachunek. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 505

Służąca

uczciwa poszukuje posady z gotowaniem od 1. 5. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 356

TEATRY

Teatr Wielki:

Wtorek, 26. 4. — „Czar munduru”

Środa, 27. 4. — „Królowa Kina”. Występ W. Bratkiewicz.

Czwartek, 28. 4. — „Poławiacze perel”, premjera. — Występ O. Olginy.

Piątek, 29. 4. — „Hrabia Luxemburg”.

Sobota, 30. 4. — „Poławiacze perel”.

Teatr Polski: Dziś — „Niezwyczajna podróż”. — Występ Reduty.

Teatr Nowy: Dziś — „Karjera gwiazdy filmowej”.

Wtorek, 26. 4. — „Karjera gwiazdy filmowej”.

Środa, 27. 4. — „Mariusz” (Pod złotą kotwicą).

Czwartek, 28. 4. — „Mariusz” (Pod złotą kotwicą).

Piątek, 29. 4. — „Lekko-myślna siostra”. — Występ Przybyłko-Potockiej.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Cham”.

Aurora: „Za kulisami cyrku” i „W sidłach szantażysty”.

Colosseum: Legja Cudzoziemska.

Corso: „Perły i Kobiety”, — „15 minut strachu”.

Metropolis: Kapitan Whalan

Muza: „Noce bezsenne, noce szalone”.

Odeon: „Król Żebraków”.

Orzel: „W sidłach przestępców” i „Ucieczka od szczęścia”.

Renaissance: „Trzy Twarze Wschodu”.

Roxy: „Młodzież wielkomijska”.

Sfinks: „Marquis d'Eou” oraz „Bobuś i jego pies”.

Słońce: „Kochanka z Tahiti”.

Tęcza: „Żelazna maska”.

Uśmiech: „Królewska Faworyta, Bogini Miłości” czyli „Boska kobieta”.

Wilsona: „Tragedja kochanków”.

Dzielnia

ekspedjentka sierota, poszukuje posady w skadzie i do lekkich prac domowych, najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 508

Służąca

skromna i uczciwa szuka posady do wszystkiego z gotowaniem tylko do lepszych państwa. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 393

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem, świadectwa dobre, poszukuje posady od 1 maja. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 392

Młoda

inteligentna paniąka, przyjmie posadę w jakiegokolwiek ekspedycji lub kasjerki. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 507

Starsza

kucharka sumienna oszczędna, samodzielnie gotowaniem szuka posady od 1 maja. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 360

Dziewczyna

bardzo uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 361

Uczciwa

piła, czysta dziewczyna szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 363

Posługaczka

młoda poszukuje posady lub prania. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 365

Dziewczyna

młoda szuka posady od 1. 5. do dzieci i wszystkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 366

Dziewczyna

młoda z małym gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 1. 5. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 367

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1. 5. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 374

Dziewczyna

młoda z dobrymi świadectwami szuka posady od 1. 5. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 382

Dziewczyna

zna prace domowe ma dobre świadectwa szuka posady od 1. 5. 32 u dobrego państwa. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 414

Praczką

piecze tanio. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 605-6

Inwalida

wojenny tapicer, dekorator poszukuje pracy. Wykonuje wszelkiego rodzaju reparacje po cenach przystępnych. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym. Poznań, ul. Fredry 7, pokój 47, tel. 39-97, dzw 52 634/5

Urządnik gospodarczy

samotny, lat 35, dobre referencje poszukuje od 1. 5. posady. Adres Skoracki, Maj, Wiljowo - Dwór, powiat Leszno (Wlkp.) dzw 52 413

Osoba

znająca gotowanie oraz prasowanie sztywnej bielizny, szycie, poszukuje posady w średnim domu jako samodzielna. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzw 52 466

Pokojowa

uczciwa, pracowita, szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 470

Krawcowa

pierwszorzędna, długoletnia praktyka warszawska, szycie kostiumy, płaszcze, suknie podług najnowszych modeli, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 471

Posługaczka

poszukuje posady 2 lub 3 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 483

Poszukuję

posady od 1. 5. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dzw 52 486

Krawcowa

tanio ładnie szyje suknie oraz garderobe dziecięca, poszukuje pracy. Grobla 6, II. piętro. Sawicka, rw 5 474

Biedna

kuława dziewczyna szuka miejsca za 10 zł miesięcznie z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 521

Paniąka

pracowała rok u krawcowej do reki, chciałaby przejść 3 miesięczny kurs bezpłatny. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 522

Szukam

posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 523

Uczciwa

dziewczyna z skromnym gotowaniem kochająca dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 525

Pokojowa

bardzo czysta, poszukuje posady w lepszym domu od 1 maja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzw 52 465

Dziewczyna

samodzielną dobrze poleconą poszukuje posady od 1 maja do wszystkich prac domowych. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dzw 52 526

Starsza

kucharka wydoskonalona w swym zawodzie poszukuje posady za małym wynagrodzeniem na wieś 1 lub 15 maja. Oferty Kurjer Poznański rw 5 469

Urządnik

zredukowany, oficer W. P., dzielny, energiczny, solidny, trzeźwy, poszukuje posady kierowniczej lub innej. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 599

Dziewczyna

uczciwa, kilkuletnie świadectwo, obejmuje posadę do wszystkiego od 1. 5. 22 do dwóch, trzech osób. Oferty proszę kierować do Kurjera Poznańskiego dzw 52 495

Dziewczyna

samodzielną gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 5. tylko na wyjazd. Miejscowość obojętna. Oferty do Kurjera Poznańskiego dzw 52 496

Kucharka

z długoletnimi świadectwami szuka posady od 1 maja. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 497

Nauczycielka

freblowska, muzyczna szuka posady do dzieci, wyręczenia pani. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 498

Gospodyni

wyręczytelka

młoda zajmie się pracą domową wychowaniem, dzieci szuka posady od 15. 5. (wyszkolenie gospodarczo-handlowe). Oferty Kurjer Poznański dzw 52 512

Dziewczyna

ze wsi skromna uczciwa, z cokołwiek gotowaniem, praniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 444

Posługaczka

chętna, pracowita, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzw 52 449

Paniąka

do wszelkich prac domowych, znająca prasowanie sztywnej bielizny, szuka jakiego zajęcia. — Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 456

Praczką

czysta szuka prania. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 459

Dziewczyna

szuka posady na wyjazd lub w mieście z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 462

Praczką

poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 612

Książkowa

maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzw 52 621

Paniąka

uczciwa, (umiejąca szyc), poszukuje miejsca do dzieci, za małym wynagrodzeniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 629

Pomocnik

handlowy poszukuje stałej posady, da 100 zł albo złoży 500 zł kaucji. Oferty Kurjer Pozn. jw 3 052

Poszukuję

posady do wszystkiego, dobrem gotowaniem, dobre świadectwa, polecenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzw 52 613

Dziewczyna

z porządnej rodziny z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego, może być jako przychodnia. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 530

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje posady od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 533

Dziewczyna

samodzielną do wszystkiego z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 540

Sekretarz

adwokacki z długoletnią praktyką przyjmie posadę zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dzw 52 578

Ogrodnik pomocnik

lat 25, egzaminowany przez W. I. Rolniczą, z praktyką, tylko w ogrodach handlowych dobre świadectwa poszukuje posady od każdego czasu. Zgłoszenia Ogrodzisk Wl. Słupia pod Kepnem, dzw 52 551

Dziewczyna

uczciwa i pracowita z samodzielną gotowaniem poszukuje stałej posady. Okolica obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dzw 52 555

Paniąka

inteligentna, znająca szycie, haftowanie szuka posady do dzieci, może być przychodnia. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 576

Dobra

krawcowa w dom szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 541

Praczką

poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 580

Posługaczka

czysta i pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 581

Kucharka

z bardzo dobrymi świadectwami i smacznie gotowaniem poszukuje posady od 1. 5. lub posługi całodziennej. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 585

Służąca

poszukuje posady od 1 do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 593

Gospodyni

samodzielną obejmuje posadę na probostwie u samotnej osoby. — Pielęgnię chorej. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 563

Młodsza

uczciwa paniąka z prowincji poszukuje posady od 1. 5. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 572

Dziewczyna

z prowincji, czysta z dobrego domu uczciwa i pracowita poszukuje pracy. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 001

Kucharka

znająca wszelką pracę domową szuka posady do starszego państwa lub samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 097

Paniąka

inteligentna znająca robotki, szycie, szuka posady do dzieci, do południa po południu, lub na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. dzw 52 099

Kucharka

restauracyjna długoletnia praktyka poszukuje posady od 1. 5. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. dzw 51 974

Urządnik gospodarczy

36 lat żonaty bezdzietny poszukuje posady. Kaucja 10 000 złotych. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzw 51 977

Krawcowa - krojczyni

praktyka w pierwszorzędnych warszawskich salonach mody, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 51 989

Dziewczyna

długoletnimi świadectwami z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1 maja. Oferty Kurjer Poznański dzw 51 994

Krawiec

dobry fachowiec poszukuje pracy w domu. Oferty Kurjer Pozn. dzw 51 995

Asesor

emeryt, 35 lat, obeznan w sprawach administ. podatkowych sądowych szuka zajęcia za 100 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzw 52 190

Dam

gwarantuje za pracę w zawodzie szlurskim lub inną pracę. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 197

Chłopiec

do posyłek poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański dzw 52 200

Ekspedjentka

do cukierni, restauracji, obeznana Ekspressem, język niemiecki, biegła do liczenia, rzetelna, pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 071

Praczką

czysta, sumienna poszukuje prania lub do hotelu. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 072

Dziewczyna

sumienna poszukuje posady najchętniej biurowej. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 073

Dziewczyna

do wszystkiego gotowaniem do samotnej osoby, czysta, sumienna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański dzw 52 074

28 WOLNEMIEJSCA

Gospodyni

kucharka energiczna, samodzielna, wykwalifikowana, siła potrzebna zaraz. Świadectwa i oferty do Restauracji „Pod Orłem”. Bydgoszcz. Pw 14 125-63.135

Kucharka

czysta, uczciwa, umiejąca dobrze, oszczędnie gotować, znająca obsługę i szycie do wszelkich prac domowych przy drugiej dziewczynie do 4 dzieci od 4-10 lat potrzebna. Gajowa, Tczew (Pomorze), (Młyn parowy), dw 3386

Służąca

zdrowa, młodsza do wszelkich prac domowych, umiejąca samodzielnie smaźnie gotować, potrzebna od 1 maja. Uwzględnia się tylko osoby pracowite uczciwa i akurata, z dobrymi świadectwami. Adres wskaże Kurjer Poznański dzw 52 068

Apteka

w pobliżu Poznania poszukuje magistra na praktykę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dp 3 411

Stenotypistkę

młoda, koniecznie perfekcyjnie stenografji polskiej i niemieckiej. Pisemne zgłoszenia w obydwóch językach i podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego dzw 52 293

Cukiernik